7976 t.2

II

Bibl. Jag.

Markiewicz Onufry

Syzran 18/ljst. 16/28 Listopada –

Kochany bracie Adamie.

Nie uwierzysz z jaką radością list
twój odebrałem i jak się ucieszyłem
gdy przeczytałem że robisz stara-
nia o posadę na cesarowyprosu-
nięć wynikiem. Mnie zdaje się że de-
partamentowi wszystko jedno na
którą posadę naznaczy, jeżeli tako-
we są wakujące i że wybór miej-
sca będzie zależał jedynie od ciebie.
Otóż ja bym prosił drogi bracie
jeżeli możesz, do wybierz Kozłów
w Tambowskiej guberuii, co dla
mnie byłoby bardzo dogodnie, raz
dla tego że to jest miasto na dro-
dze żelaznej, przez co sprawadzenie
Matki i siostry będzie prawdopo-
dobniejsze a powtóre że będzie

punktem średkowym pomiędzy
Edwardem i Rafałem a pobrzeże
że mnie przeprowadzać się z Sy-
zrania byłoby dogodniej, bo do Sa-
ratowa 300 wiorst zkąd a od Sa-
ratowa do Kozłowa po żelaznej
drodze.— Krasnyj Jar (wieś) w sklepach
pomiędzy Symbirskiem i Samarą
w Samarskiej guberuii.— Kre-
mieńczug zaś nie wiem czy to
wieś czy miasto lecz w spisie
pocztowym nie znalazłem go-
musi to być maleńka dziura w
każdym razie kraj w Czernichow-
skiej guberuii bogaty aniżeli w ste-
pach Samarskich. Lecz wszystko
przemawia za Kozłowem, który
pod każdym względem zdaje się
być dogodnym punktem.—

Zresztą będę z Konstantynowicz- Ztąd Kuzi: Kazanę odebrał
Ten 16- zaden z Petersburga do mnie! Ale ekstra! Z Kijowa.

Zarem z tym listem pomyślcie zkąd że Ja-
ścia z radością, gdy w nocie o tym
wiście odpowiedzcie do Mogilowa.

Co się tyczy niepravnej opłaty ~~za~~ wziętej od gyrmowczyka, to nie moja w tem wina że niestosowne rozporządzenie zrobiła Vparedzkie Oudzielenie. Było tak: Vparedzkie Oudzielenie do upedmanienia ouna 14 Augusta za N. 613, upoważniło mnie do brania za uporządzenia cłowa cłopa. Ja będąc wszystkiego miesiąc tylko na służbie nie mogłem znać wszystkich rozporządzeń Departamentu odnośnie do gurtów bydła, tem bardziej nie mogłem spostrzedz omyłki zrobionej Vparedzkiem oudzieleniem, a instrukcyj tyczących się moich obowiązków, żadnych nie otrzymałem. - Pieniądze, które wziąłem z 3 gurtów na drugi dzień odesłałem do Vprowizora, bemerkując Vasmobey.

Kto więc winien, ja czy Vparedzkie Oudzielenie? - Vpedmiotowe Vparedzkie Oudzielenie odtąd znajduje się u mnie. Przytem jeszcze dodam to, że jeden z tych trzech gurtów został w Sengileiewskim

powiecie Symbirskiej guberniі i nigdzie na punkt nie popadł, przez co kassa wyskala 3rb i 20 kopiejek. — Ktoże inaczejby przepadły.—

Co do posady Władysława, to powiem ci kochany Adasiu, że tu obywatele dzielą się na 2 klassy. Jedna z nich sama się zajmuje gospodarką a druga niewiasta za granicą utrzymując w majątku urzędnicy, którzy pobiera 1000 i więcej rubli w rok. Na urzędnicy zdaje się że bez specjalnej kwalifikacji nie przyjmą, bo powierzają mu cały majątek, którym urzędnicy trzeba mieć niejaką praktykę, ale co mam na myśli: w Petersburgu jest Główna Kantora Ignacy Orłowa Dawydowa, czyby tam nie można lepiej dowiedzieć się. Głównym upravlaiuszczym jest Brummer i od niego zależą rozmaite posady w dobrach Orłowa Dawydowa, które są po 8 guberniach Cesarstwa. W Syzrańskim powiecie jest także jego majątek lecz ja nie mam znajomości z tutejszymi urzędcami, czego bardzo żałuję, że nie mogę ci tego zrobić czego ty

życzyć. Lecz chociaż i wiadomym zajmowali, to wątpię bardzo czy odpowiednie miejsce dla Władysława można by znaleźć. Prykaszczykami tu są prosze muzyki – i ich zapewne najmniej sam urzędzca – takie więc miejsce nie dla Władysława. – Ile słyszałem to posady urzędników Kasyerów, buchalterów i t. p. zależą od głównej kantory, jeżeli więc Władysław mógłby się dowiedzieć o niéj, to nie wątpię że dostałby mógł miejsce, a być może że sam Graf jest w Petersburgu to prosto do niego iść, jeszcze by lepiéj, bo jak powiadają że jest porządny człowiek, – a z serca życzę mu powodzenia, bo chleba miałby jak powiadają po uszy. –

Jeżeli się nie uda w téj kantorze to niech poprobuje w kantorze Grafa

Lewaszowa – jest to takie mające-
tek jeden z większych
w Rosyi i dla tego można
bierzyć że przyszłej posadę obrzymać
się uda. –

Pożyczone 25 rubli kochany Adasiu oddaje i bardzo ci dziękuję, bo inaczej zapewne nie dojechałbym do Symbirska. –

Całuję Cię serdecznie życzę ci przy nadchodzących Twych imieninach wszystkiego dobrego. – Twój Bronek.

P. S. Po obrzymanej rezolucyi będź łaskaw drogi bracie uwiadomić mnie abyśmy mógł zawczasu przygotować się a po odebraniu wiadomości zaraz uciec z Syberyi. – Czy nie możesz Kochany Adasiu przysłać mi obiecanej fotografii? –

Gdyby z Kostromskiej guberni nie dali to na takim razie będzie ma Warszawę na jesień ze Skarbkowej guberni bo tak Tadeusz kochany Adasiu radził mi uciekać od kobiet zdaleka, "Kobiety to zwierzęta" Które bardzo kobiet –

Markiewicz Rafał

Drogi Aleksie!

Listek twój od 22 Września otrzymałem, służnie ci dziękuję za twoją pamięć, – wczesnej jeszcze byłeś wyekspedjowany prędzej i wcale niebyłem w prekenzji, bo wiem, że zawsze jesteś zajęty, a człowiek pracujący powinien mieć czas i na odpoczynek. – Jutro wyruszam z tych stron do Odessy, pomnoż miłe i serdeczne mnie słowy, bo dziś inaczej jeszcze nie mogę pożegnać i muszę powrócić do Europejskiej Sybiryji – cóż robić

Lieby żyjemy

w tak trudnych czasach dla nas Polaków, – trzeba mieć cierpliwość i wytrwałość. – Patryarcha wasz z całą rodziną szle serdeczne tobie uściski; – wspominamy Ciebie prawie każdej godziny, chociaż nieobecność twoja daje się bardzo czuć pomiędzy nas, – Daj Boże żeby twój projekt przyszedł jak najprędzej do skutku, – byś Olesinę zastał daleko bliżej z sobą. Skoro tylko nasze jutro wracają do Ostrowianki, Zgierscowie z Patryarchą powrócą znowu odwiedzić coż Lizy inaczej

niemiona.—

Z całego serca ściskam Cię drogi Kolasiu, życzę ci zdrowia i wszelkiej pomyślności na przyszły tydzień wszystkich życzeń.—

Zawsze kochający Cię Brat

Kapat

Sobota.—
24 Września.—
Wilno.—

PS. Nie patrzaj się z odpowiedzią, bo przy chęci cię przekonać że niezapominamy o tobie.

Kochany Adasiu! Łam
miętemi oczami pijąc
łyki słód kilka wiersza
i z Ciebie, i Krzysiu gdzie
ka odebrawszy kilkoś
naście po narzuceniu pod
roże do Ostrołęki, Nacia
wszyscy do swego jedzenia
bo łzkimi do siebie, mat
ka i tyn, ja z Cesaryną poro
tam i łzdziemy wyciepliwie
wyglądać Kostusia potem
Serdeczne serdecznie do
siebie, Kostusia Wiktora
przed chwilą list wysłała
do Ciebie, i dzięki za wszyst
ko w robie P.a nad. Kocha
jąca siostra Karolina Ug

Markiewicz Teodor

Drogi mój Adamie.

Towarzysz Jan Jeffeś dobry - iż w interessie P. Wejdmana
rzadałeś mianowicie swoim mieniem, pomoc dla bied-
nego. Chcieszże więc ony i do końca sprawiedliwie sto-
sunek Pan Wejdman przyzwoicie domowi: że mianu-
ZB. onrimowego Jana wystał prozbę na Jmię
Zbieroranie z podpisanym arkuszem papiero-
wym na wydanie Jey Kajsi Swiadectwa
z Dopart. Heroldii o utwierdzeniu nadanego
Jego. Spodziewamsię z Samey duty, że niezawo
proźba jeżeli mianowicie powinna dopełnić do Brzyszego
Senatu. Bardzo Kochany Adamie - poprosić
W. Sekretarza Dopart. Heroldii Czy Jmieszczego - aby
ony prędko zrecedrimowano - i skutkiem tego - potrzebu-
jącego Kajsi, Swiadectwa wydanie Jemuż Wejd
manowi do Policzu Stuszy, dla wzięcia Jlmo
wystawno - a przy tém o dacie wydania, za jakim

Numerem Listem oddaię na pocżcie z Petersburga abyś Mnie nieczęś w Twoim piśmie Listem nowiu nowie - bo ato wdawnie jestem proszony przez Twoję Wyimanie —

Dalęj jestem mieszkamy w Mietkielińskich ale w Dzie Twego Co cię znami stanie nie= mieny - Czekamy Pana Pietkowskiego - który o Kilku tygodni - jak mieni w Pietkielińskich - ale w tych dniach iest oczekiwany z powro= tem - więc Co ze Twoję deklaracyę uczynię w danym Ci odmienieniu nię miejsca nauk Cię Zawiadomię - Zawsze jednak dawno nie dziś Chciały: że Samo mieszkanie na Cudzym Kawałku - to się nie zgadza z moim Charakterem bym bardziej gdy się pracowała byłe zdolnię= szym od tych - którzy nie lubię - a nawet i nie mniejs przez Twoję się dziwuję —

Bądź zdrów i Szczęśliwy aż do Tych Chwil
Ci Tyczy Ojcze przy najserdeczniejszem uściśnie-
niu jako Zawsze Cię Kochający Teodor Damber
Markiewicz

Od Czasego ad Flores Miesiąca pomimo Żadnych
pism 8 razy do niego żadnej nieman wiado-
mości - Napisz do Mnie Czy przynajmniej
On Żyje -
Staffenia najserdeczniej Cię uściska - ale nie
w Tej Chwili nie pisze - bo ma tygodnia jak
mocno ieft Cierpiąca -
przyszły mi adres do Rafusia do Chrz
Jemu i Jego radzimie zrobię pamiątkę z portretu
Jego Ojca fotalgrafiji i Jemu posłał -
Mateusz Żyje mi się będzie do Lipca Mieszkał
w Warszawie na służbie przy Kolei Warszawsko
Wiedeńskiej - Wiktor przy P. Banku w Mieszczy
Kapl. -

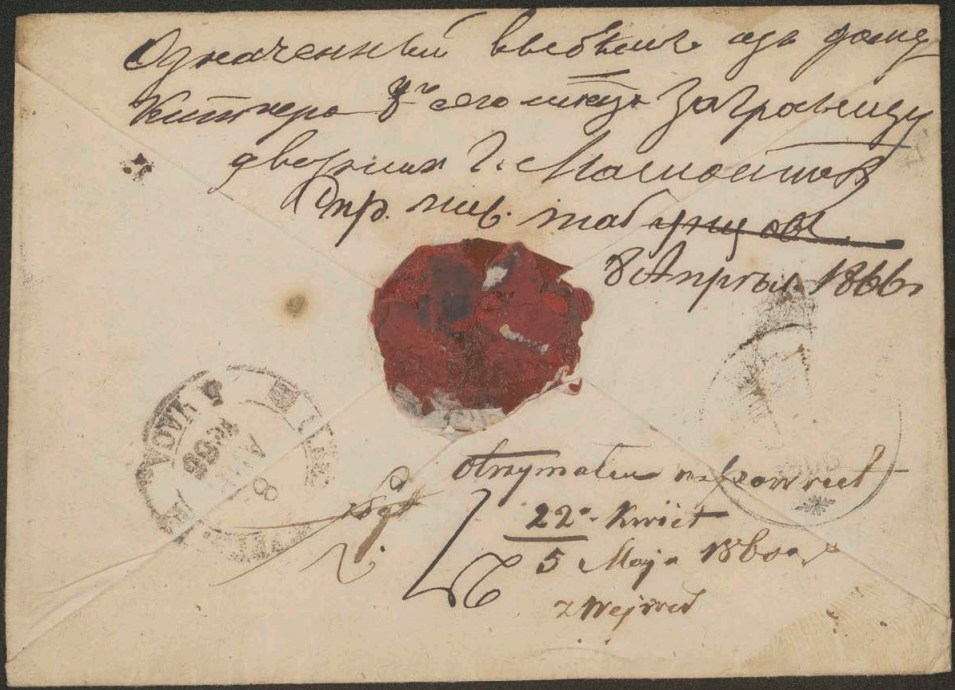
Parafia w Wilnie Nazaretańska w Cmentarzu
Panny Grauickiey. w Domu Księdza Proboszcza Kor-
fantego przy Albey Bernardyńskiey na figlar-
dzie —

o 16° Kwietnia
4°
W Obo I
Na Majątku dictacielskim
a pod miastky ad Stacia Wejnert
przy Gracii Szafey nym —



Его Высокоблагородию
Сашу Федоровичу
Жаркевичу
Доктору Вейберт. Авеню 9
На возвышенном проспекте у вознесенского Моста. Дома Китнера № дома 87.
№ Квартиры 34.
в Спб. Петербурге.

WILNO
19
4
8


Отправленный вновь изъ города
Житомира 8-го сего мая заграницу
чрезъ гг. Волочиска
Отр. нив. магазинщикъ
8 Апрѣля 1866г.
Отпущено на 22 листа
22-е Книги
5 Мая 1866г.

1862 r. Augusta 29go dnia z Rzymu Dom
Cesarza.

Najdroższy mój Adamie!

Pismo Twoje z Trydentu nullami nadesła-
nymi otrzymałem 18go Augusta-za które najser-
decznie przesyłaję Ci łzy nie z kontuzyą pozbyczonemi
donoszę że Tarnowia przybyła do nas jedynie dla ni
dzienności z Nami jak również i braci tamtejszy nie
daleko od Rzymu mieszkają-Pomimo to wszystko
jednak Wiatr używawszy pozwolenia przybyć
na jeden dzień-Władca z pomocą choroby najczę-
ściej która na całym ciele w plamach Czarnych
się okazała-i dobrze bardzo P. Doktor Rzymski
mają w swojej opiece-przybyć nie mogą-Cesa-
rzy zaboli zginąć dla dziedzictwa Jej a razem
i nas uważałem za nie przystoi-raz jako za-
dajnego w służbie Wojennej-a powtóre że i na
wydatki w podróży innaczej byłby kłopotliwe-
nie-do Cesarza już 3ci miesiąc upływa do
dziś dzień jeszcze jakowej listowy do Nas nie przy-

Nad

Co zaś do projektu osnowanego upomnio by pomie-
ść do Warszawy i opuścić Sławb, mój szwagr pomi-
mo że miał na serjo to uczynić, iż znacznie już
atem widuo że niemamy bo miał pisać do Mnie
bym że Nim o pomienionej przemówił do JW. Rek-
tora Nowosilcowego - a teraz nie tylko atem ale i ze-
pewnie zawitał - gdyż nie mieszy Oxy pudaten w ali
rym On zostaje wyekspedyc w Lagiery - lub też z
miejsca nie wyekspedyc - Mowiąc Swoje jak
winienie i Swoje rady Jemu by nie Opuszczał Sław
by Wojennej rzeczy nie mate bo o żadnej
Xmiance już nie robi najmniejszych projektów -
Wyjazd Kochanej Adamie Nam ostatniego
Listu Swego Co ś pisał w Augustie dnia 18 do
Mnie - a razem i almarte Swoje tłumaczenie
do-mieszczone do Siostry Karu se nie mogłem Emu
go oktaść - nie dałego: że wypadnie w Owym byłą
miesc za ostre - więc mogłaby uczuć jaś tklina gdzieś
i najmniejszej rzeczy byłem Ouz do Ciebie - a tryb
i mieszczący byłem

Nato: że p. matka niemiecka magdaby iechać do Lwowa
Smiechem Serdecznego. Co u Nich obu zbyt
często i bada jaką zdrowia drażliwość wymo-
tuje to cierpienie. Malaterii pomału pomie-
dzieć przed Nią- Nie ś jeszcze na Swoie nale
pismo przy Listem i Jej dodgrane będzie ieś
odpisać bo mohy Zawsze widzieć i słyszeć
o Was że Zdrowiem i Sobą w dobrej harmo-
nii- zwiezłe jeszcze dodawać Zapału do zes
rania się między Wami —

Zdawszy Ci sprawę o całym Zdaniu
Naszego rodzeństwa Mateiskam się z kost
nią że Staroć nazy jako Zawsze Kochają
ce Twoi Ojciec

Teodor Markiewicz

Drożyzna u nas wszelkowieci na wszystko
iest niesłychana- obchodzimy się jak najoszczę-
niej bo raz tylko w dobę i to jedną potrawę
z Chlebem razem ze używając- siedmo. groszy

gnesta do Szydłowca a Co miasta że między mi-
dzy nami Dobra te same mat nie przychodzi
ppisz tylko jednego Księdza Misyonarza
z którym Dawno się znamy i ja Ubiegam od
Nas Samych adresu —

Markiewicz Wiktor

Majanetto 18 22/4 76 r.

Najdroższy Bracie Adamie

Niedaleko i zielone świąta jeśli będziem
mógł to chce na całem wszystko przyjeż
w nas wszystko polecenie Mama ciągle
dlęga myśle ją wyprawić na kuracyę
dobrze byłaby żeby mógł ją wprzód wy
exercirować Mama prosi Cię bardzo
bo do wiadomości nie zdaje mam
dużo ambarasu wyjść dla niej
paltocie aksamitny nowego jako
na dętko nie mody i nie
chcemy bo z magonyu, tylko
z tego miejsca gdzie mieszkasz ci-
ęy dla Kasieńki dlatego że za
miejsce nazywają Lombard-
na cenę nie droższy 15 r. do 18-
ecer jeśli w Lombardzie niebędzie
to proszę Cię nie wyprawiaj
bojen do mnie czy przyjedziesz bo
nie

fotografij swojéj nie dałem tobie
zresztą się gniewa na mnie i zawsze
mnie się miało [redacted] ze skargą całującą
Ciebie pokornie rany i polecającą
twojej pamięci przyjaźni twojej
brat Wincenty

Drogi Braciszku. Przez choć
ten raz dobrymi słowy przy-
jechać na domowy kawałek pro-
szę niemyślić że mam żal za to
że do Kochanego Brata nie
wiem że to nie Jego wola ani
Boży Kara będzie! ale żeby był
dobry nam Ludzie! Dyżko nie mo-
gę dowiedzieć się, gdzie Kilka słów
Domowych o Jego Zdrowiu i
Zawiadomiony czy o powodzie

Drogi Bracie[illegible] prosz przyjechać na Wielkanoc dowiedzieć się czy kamy wszyscy, aczyby z Wielkiej niechcieli przyjechać: Jeżeli Drogi Brat dostanie za 2 tydz[illegible] to w prosz wpierwszym liście nas zawiadomić gdyż mnie bardzo potrzebne wpierwszym mieś bo kupić. - co do pieniędzy prosz mierobić sobie z dem[illegible] niech będzie i więcej jak na mnie, w w sobie przebić Wiecie pisze nowego pasoum ja niechcę niech będzie wolne zupełnie, na wacie żeby mi z[illegible] na jesienne nie mam tyle do

Stanisława, Siły mnie zabierasz
się: teraz przypuszczam że tak
krótko bazgrzę, ale prawej ręki
palec nerwowa mię tylko dwa
ma grzeby jak Kura: Kończę
pismo Całuję Drogiego mam brata
po nieskończone laty Oczekuję
wyraźnej odpowiedzi: Całuję Wszy
Kochani wyraźnie całuję co widzę
z macierzyńskiego to widzę i słowa da
z swego Skrzydła: Jezus za
wziąłam Kochanego Brzuszka
Wszystkiego Dobrego

Stanisława

P. S. Brata Władysława
proszę Klaniać odemnie

Marjampol 18 11/9 791 13

Kochany Bracie Adamie

Wszelkie tłumaczenia zmej zdrady za Damil-
czenia niemaią miejsca jedno tylko powiem
na zmaz obronę że chorobą żony, wyjazd jej na-
kumy przykry Dziadzach niemała zrobił
zdrożdu i zmkarasu. Zrobiłes wynionrzeń
mojej żonie jakoby z jej inicyjatywy zwrucić
tem przydanc mi przez nas R3.000. Bóg
zmiadkiem że żona nic niewiedziała a zmu-
ciłem dla tego iż umowa jaką zrobiłem a
wzięcie zdania wdzięczarę zaczęła zawracać
a że inwentarza niepotrzebowałem kupie
żadowe natychmiast oddałem gdyż
były przydane na cel zagospodarowania.
Teraz zas kochany bracie uciekam się
do twej pańskiej, dziadzem na włas-
ność prawem kupna zdanij z dnia

Dojeżdżając z 42 morgów opętania dobrej
glebie nad rzeczką Orzejcem rzeki Szczary
leca prócz chałupy mieszkalnej zaraz przy
nieruchomości nic niema. Do dnia dzi
siejszego była ona wydzierżawiona wraz
cały zbiór zboża trzeba będzie zakupić.
Inwentarz potrzebujący kupić gdyż na
mojej nieruchomości nawozu. Zapisy wekla-
syjne i stępne kontraktowy 250 r. i na-
to mieszkam od Smoleńskiego dostałem
pożyczyć Rs. 300. tysiąc na miesiąc
jeden z procentem 18 r. od 100. Kochany
Adamie poradź mię w tej biedzie
gdyż pożyczając nieszczęściem nadzieję
że w Ciebie dostanę takową summę dla
oddania Smoleńskiemu, któremu summę
kontraktowe do brzucha dawa jeśli do

mnie mojej prozbie za nieuwagą
poczęć porządnie przez ciebie pieniąz-
dze obeszpieczą na nowemij aptacie
będą akuratnie po 100 r. rocznie termin
aptaty od ciebie należeć będzie pół roc-
nie lub miesięcznie i bądź pewny że
niezrobiemy ci zawodu za pańskie i
takież jako myemiadczyn słowa. Jeżeli
piszą że mogą wypłacać rocznie 100 r.s.
to dla tego że takowe akuratnie sam
odbierasz a przenoszą na nich
mamy nadzieją że i zpełnij cokolwiek
zaoszczędzim to będziemy dokładać do
100 rubli i żeby prędzej oddać ci należ
ność tuteż. Drogij bracie jako naszej
twojej woli nie dokładajże staran
dzym zpełnienie zpraw nie mogę na
termin za oddania dowolnemu

Bardzo krótki jeszcze raz powtarzam moją prozbę całuję Ciebie potężnie raz polecam się twojej pamięci kocha jący brat Mikołaj. —

Władma i Rosa całują stokrotnie

Drogi Baxinku! i ja dołączam moją prozbę do Wiktorii o pożyczenie tych kilka złotych rubli którem to długi będę dla Twojego [illegible] i na oznaczony przez Wiktorię termin spełnię tę prozbę całkowicie, to Ci tutaj tylko zamknę bardzo krótko a jeśli dotrzymujesz to procent przypuszczam: więc całą nadzieję mam na kochanym Bracie że nie odmówi a poratuje mnie. Jeżeliby Drogi Brat chciał to później abym uiścił a kolonije jak mamy przysłany, i na wszystkie warunki ja stawię Brata zgadzamy się. — Mnie Kochany Brat pozwól wiadomie że niby twoją naiwną Wiktor dostał pieniądze przysłane przez Brata i Kostunię, gdyż tych pieniędzy ja nawet widziałam tylko pokazał mnie kwit że dostał, ale i on nie dał innych powodów dostał tylko dla tych co wymienił obiecał: jeszcze raz powtarzam moją prozbę mojej nadziei że kochany Brat nie odmówi mojej prozbie: Kochający siostra Stanisława

Marjampol 18/10 79.

15

Kochanej Siostrze Annie

List twój niemiałem sprawić radość gdyż zamiast niemiłej jak radzisz, jam upatrywał miłego jakem wziął do ręki pismo. Szkoda tylko 10½ r.s. znów zamiast procentu a tu na nowej gospodarce dużo. Żona Fedzio i ja jesteśmy mieszkamy we wsi Nędzynie na kolonij rentza za dziobny niemogę jeszcze zporadzić z powodu niegotowego mieszkania a wkrótce nie będzie miesciny dla dzieci przy obecnym powietrzu jest zimno. Kochanej siostrze obiecujem swą pomoc w ilości Rs. 300 oby łaskawość Boga

niedawno pożyczki nasze
R.S. Kto. może Kościa będzie
mogła mi pożyczyć wzor
procent wzniesiony przez Ciebie
jest niewielki a to praecz
18%. Co zaś do skipodeni za
rachunek bracia sprawdzam
że gospodarki małe k. j. Kolonij
takowych nie mogę i żeby były
tedy pewny żebym niemaprzy
nadziej dobić a wzięłabym z domu
rzydwa kredytowego mogę Ci
tylko tanowo dnia oberpie -
czyć rozkazuj przed Regulem
Kto tedy pewny drogi bracia
że 200 r. i dziękuję Ci 17 Lipca

1880 r. Drugi raz polowę tegoż roku wydrukuję. Drogę Adamie niezmiennej pamięci dyp. droccy i rozum i energiję Nadaremne walki stoczył –

Rewers jak tylko każesz i jaki natychmiast wyszlę –

Całuję Ciebie i polecam się twojej pamięci kochającej brat Witek

Witka całuję pobyciu razy może kiedy odwiedzi nas na Rolewiu

P.S. Zocia i Dziatwa rączki całuje

Marjampol 18/20/79

17

Kochanej Bracie Adamie

Więcej jak dzisiem mija i
na list mój pisanej do ciebie
z pobrań o pożyczkę nimań
żadnej odpowiedzi dlo tvoj
bracie jaka nastąpiła wa
mola względem prosonej
pożyczki raczy bez zwłoki
chwili zawiadomić dyp
bratem na 1 miesiąc a jem
drzeci zbliżanię i jeszcze
ław niewiem jak mam
zabawić się z Smolenskim

jest większą część rzeczy
przewiezienia. Oddziały za
tydzień t. j. w Niedzielę za-
biorą Dzieci na Kolonję.
Jeśli zatem odpiszesz tak
żebym list mógł mieć w ko-
lejce w Marjampolu to tam-
my sam / pod moim adresem /
odbiorę. Nadal zaś Adres.

Dla Stanisia Skrzetuskiego dom
Pilsudskich ~~zamiejsc~~ dla
przesłania do pod: Antonowa
pieniędzy zaś korespondencyj
Mariampolu do pod. Antonowa
br. Mariampolu dla przesłania

raz jeszcze błagam ciebie
o spieszną odpowiedź i pole
cam się twej pamięci zawsze
kochającej brat Wiktor

Władka całuje polecając
nas do Kasi i Karolci pi
sałem bez Twojej wiedzy
odpowiedzi

Kochany Adamie nie pożałuj
rubla i daj telegramu do mojego
pola na moje imie zrezolucyję
gdyż i jedna skurwa pozwiecha
wiele nie stawi tyle mam
kłopotów i pracy że ciągle cierpię
na ból głowy! —
Daj telegramu namiotse Berga
i nieszczęśliwej jeśli taxacya będzie
nie na moją korzyść

Marjampol. 18 25/II 79

19

Kochany Bracie Adamie

Choroba z Żoną przyjecha-
liśmy do Marjampola na spo-
rządzenie Aktu do Lwich 300 r.
Dotychczas otrzymałem od Kosa-
ni 100 r. s a to z sprzedaży żyty mia-
ra podwójnych korcow.
List twój pisany dnia prze-
szłego września 9 dyr zastałem
w pilnych sprawach z poczty
wracam niezwłocznie - Rewers -
jest wydany przez Żonę
Na drogę ze Polonij jako
szlachcic za Niemna niemam
prawa wyjazdu a więc

zrobiłem na imię Zamy à propos
mego złej drogi i nieznośnej zimy
nie mogłem jechać do Majdanu
pola odległego gdzie 2 mile
Dzięki Ci za pamięć bardzo się
raduję się jak najprędzej Ci
kamienną zimę zwrócić chcę
na przeszłem bardzo mi trud-
no- klasia ciężko chorowała
dziećmi Panom a tu służbą
i gospodarstwem trzeba dojrzeć
pisz do mnie listy prosto
do Pilwiszek Zakrzewo
i pieniądze do Majdanu
do Mojżesza Antonowa
Wierzaj poleceniu twej

pozdrawiam Jana Nepomucena
brak wiatru
Wtedy całuję tysiąc razy
przebaczę te dam pióra
bez nauki czekaj a jeśli
11. wieczór a do domu Helena
Oczy do galanterii jakiemu
mam przydać piszę
to wszystko jedno

$18\frac{22}{12}79$ 21

Najdrożny Braciu Adamie

Pieniądze r. r. 300 przysłane mi otrzymałem za którą pewne przez całe życie będziemy Ci obowiązani. Umowionym takowe oddałem rzeczą będę starannie sprzątać szczególnie. Niedawno wiary kochany Adamie jak jest trudno zajeromadzać gospodarstwa na posłyszeniu jest blisko kapłaństwo wydawać 1000 r. r. ojcowskie między i każdym krokiem brak i pusto w Gospodarce. Dopuki nic nieniałem nic do tego czasu i nic nie żądałem i było dobrze, teraz kaj mając 41 mogę jem chcieć więcej i mam nadzieję że zasłużę robić tyle grunta że będę mógł zrobić folwark i podczas się o hypotekę i pożyczkę z domowstwa za które kupię więcej ziemi a tem sposobem

zapewnię wychowanie dzieci i stare lata
żony i moje. Teraz muszę opisać Ci jakim
sposobem doszedłem do kolei rzeczy do nie
uwierzenia lecz trzeba wierzyć gdyż tak
jest: z 17ᵗᵉ Lutego 1879 r. byłem zaaresztowany
za dobrą chwilę do Autonoma a przeszło 600,
następstwem czego, jak zrobić z familiją
i dlatego opuszczam zdarzyło się mi dziś
zawrzeć list Janowa nie dorzuca do
stołu i zjadam tego dnia przysłał
nie przeszło Rs 100 w miesiącu dnia
zjawiłam się P. Fockt mówi i prosi żeby
wziąć jej kolację i dać jej przykład
dożywocie a ponieważ praca nie-
pozwala tłacheie najemne grun-
gruntów włościanowich z tego nie
pozwala nie mało miałem dopóki
obecnie jak przenosiny na postawy
Ci akt jest żona władzicielka no-
lanii a ja jeszcze mam nowe

50

Od P. Foelk na 2000 r. r. ze zostawaniem winna, ponadto ekwiwalentem ci całe moje przejście - lecz mamy nadzieję, jak dotychczas ci należne 300 r. a może i 100. to powinna zechcesz odwiedzić nas i zobaczyć jak gospodarzymy. Teraz opiszę ci pokrótce o swojej rodzinie: Smolni Tacia, nakazał jechać na naukę, w miejscu Orelmen wypracowanie ja z radą na naukę do Mariampola, lecz niekiedy Tacia i Wandzia nie niepamiętają i tylko po 200 r. wyjechał z nieszczęścia Wanda z Grudnia przeniosła się na wieczny odpoczynek Stefka wyjechał do pizy Dzieciani moje zdrowie zlego i wielkiego Mieszkania wszystkie są chore - Całuję Cię po tysiąc razy i dziękuję za twoją pomoc wiernej i nadziejej brat Winko

Verte

Mariampol Kalwarja

Wielmożny Pan Doktorowa

Marcelowy

dla Ofiarowania Wielmożnej Dorocie

Pawłowskiemu dla uprzedzenia Waszmości

Ameryka. —

Kochany Braciszku! przy nad-

chodzących Imieninach przyjm

odemnie najserdeczniejsze życzenie

zdrowia długiego życia, i co

tylko od Boga Kochany Brat

Sobie wyczyj, jak i pomyślnie

wiat swoich rodzinie i wesoło i

doczekanie długiego roku wyko-

wie dzięki wyczyj zdobycz dzieci

Kochającym Bratem

Władysław Liskowski pozdrawia

Wasiaka, zabieżcie dzięki Zdobyć

wie niemyślom, że to uprzed

że był taty Kilka blisko nas

niebyt miasta



Его Высокопревосходительству
Адаму Осиповичу
Маркевичу
Доктору Ак. Наук в С.Петербурге
На углу Волынского и Казанской
Улицы в доме Шредера.


24
ДЕК.
1879

Kochany Braciu Bawie

Usprawiedliwiać siebie przed mamą Pozwolę
rzeczą bezpośrednią to tylko powiem
na swoją obronę że niemogę dotrzymać
terminu wypłaty przykro mi było pisać
Do Was. O tych wszelkich nieprzyjemnościach,
długach za które opłacam procenta
i prawie brakuje do utrzymania mojej
rodziny ciężko było mi brać swobodną
chwilę na czytanie Do was dość rzadko.
Cóż mam napisać o swojej rodzinie chyba
to że jest dużo przeżyć lecz to jedna
z najpiękniejszych obchodzimy ją jak
można ale zbliżył się czas mych chorowań
Odzieciowało a przyzwyczajenie utrzymało
nie niemogę myślałem na wasze
nr. Za dni kilka Tania z dziećmi

Dziatwa przenosi się do Marjampola
Sam zostaje w Sulowie na Turbie
Jakiem sposobem pozbawiono nas ko-
lacji zawiadamiam was opawicie gdyż
trudno podobne tajemstwa spisać.
Mamy dwie drewniane w Marjam-
polu i dwa place lecz jeszcze za rok
będziemy pobierać rozkazie zniecie-
gdyż zobowiązano nas do spełnienia
warunków zawartego kontraktu
do czasu kupna tego dwóch.
Drogi bracie Bawcie w liście swoim
pisacie że daruję na moich dzieci
nabożne 6 Rb 100 i chcecie zwrócić
Mam akt-potwierdzający jest Bóg za
ciągnięty przez nas a zatem
pozwól Ruchomy bracie i siostra
za nasz upracić- obecnej chwili
niestety lecz mamy nadzieję że

na Boże Narodzenie zpodziękuj Mamusi
za wszystkie miłe dowody dobroci swego ser-
ca bo ich dla nas w trudnych
dla nas czasach przysłać nie mogła i
zaklinam Was na wszystko co święte i pa-
trzcie na Mamusię Ona Was nie odsyła nie
daje ani pieniędzy ani innej rzeczy
ale za pana nie wysłała nam
należnej sumy RS. 200.

Stan zdrowia władza czy poprawił się
gdzie zamierza zamieszkać. Karolcia i Kostia
co porabiają. Ja wreszcie ruszyłem z tego
bagna pod względem zdrowia i tracę dawnej
siły energiję. Dajesz mi Wszystko, po-
mału mi wracają i ręce dawnej
a dumkę jest się panuje. Słucia
ciągle chora a przykro Dziecinnie chy-
bi mi jej towarzystwa. Kochany braciu
Adamie zawiadamiaj nas będziecie
wracać i kiedy Mamę będę mieć

przyjechać do Milwaukee lub Londynu na widzenie się z nim.

Zdaje się nam niepotrzebnem wszczynać z nim korespondencyi i radzimy Mu polecić się naszej protekcyi jako zawsze pracującym

Sekretarz Wydziału

Adres.

Do Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu ma Emanuela Tarnowskiego do rąk własnych.

Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie

P.S. Zaraz po odebraniu tego wiersza Dziecianę zgłoszę się u was.

Antonowa

1891 r.

Ostrołęka 18 13/6 83

Drogi Bracie Adamie

Kochany Adamie nie natrudzam twego
Ci Zdania a przez tylko to co mi dyk-
tuje przekonanie i nie zdaje z rozmo-
wy czasu z Gubernatorem w mowie
że jest związany słowem Danym Obili-
szkiem a drugiej strony listem przy
słanym przez Ciebie ~~mi~~ dlo Zdaje
mi się i jestem pewny że byłoby ska-
dzeniej dla twego interesu żebyś
się przeprowadził jak mój syn do
Lwowy a jestem pewny że Guber-
nator mając ciebie pod bokiem nie
byłby w stanie Zdziałać wrogie
dla ciebie zamiary będę pewny
że w takim razie mniejszy
zjednać sobie i wyrobić sobie

praktyka. Oto jest moja Radzie.
Może odkrycia nakazuje nie
uniesnaw ci zawiadomić bole
gruncą. Gdzie nikt nie czyta jeden
na wyjeździe i przesyłam serdecz-
ne uniesienia które przyjm
Od szczerze kochającego brata
Winkel

Mieszkanie porządne w nowo-
Dom oraz znajdzie w Domu
Lyska wyżywienie z przyjaciel
Mieszkanie śniadanie czyli 4 do
5 bezie kosztowało od 300 do 350

Łańcuta grudnia 5/17 1889 r.

Najdrożny bracie Adamie

W ostatnim liście 2/14 grudnia r.b. wszystkich zawiadomiłem o pogarszającem się zdrowiu, Cezary poprawiwszy tylko czynnie zaraz wskutek czego znowu palenie papierosów. Dzisiaj i bratowa są zupełnie zdrowe, od Zdzisia mieliśmy list, pisze że jest zdrów a nauki idą mu jak zwykle celująco. Ulunie przy pomocy i łasce Najświętszego Dziecka jest zdrowa tylko dwoje młodszych cierpią na zapalenie oczu. Troje dziewczynek a mianowicie Stasia Hela Marysia i Wincia 2 klasy uczą się dobrze, Mie ostatnie przy rozpoczęciu, Todzio wakacje H. skończyć ma przejście

uczynię bez korespondencyi może Bóg
Da że to trudna rzecz przejście.
Ja jeszcze zostaję na Dyjecie, mleki
piwa i magnuskowej żadnych trunków
nie używam, ostrych potraw nie jadam,
wszystko szczęście dobrze żeby nie ciąg-
ła jazda bez cáł robić trzeba
Dalej biedę słepać, apo wyżnienia
to <u>zmoc</u> ani <u>mazenia</u> żadnym
<u>dniem jest gorzej</u>. Chać pokrzepa
lecz zdajemię że ostrzykniem i o wy-
rzek napisałem i pozostaję mi dyko
pawinnowac się zmadeladzeniem
Jmmianami, życzę zdrowia i szczę-
nia wszystkiego czego żądam od Boga
Chać wobecj zdrowia i na cudzej zie-
mi przepędzę wiele święta my
Dziękuję ojcu za mieszkaniem wspomnieniu
o Tobie i w modlitwie będziemy pro

sił w Bogu odbycia i zdrowia Lata dla brata, stryja i dobrodzieja naszego całuję Ciebie drogi bracie Adamie po- tysiąc tysięcy razy twój brat Witold

Drogi Stryjku!

Ja w imieniu sióstr przesyłamy w dzień imienin kochanego Stryjka ucałowanie rączek i nóżek.

Szczerze kochające Stasia.

Kikcia

Kandy

Całuję rączki drogiego Stryja Teodzio

Drogi Bracie Mężu i Ojcze serdeczne życzenia wszyst- kiego dobrego w dniu Twoich Imienin: przyjmuj brata

Stasia

18 29/5 95 r. 30.

Najdroższy Bracia Adamie

Piszę te kilka słów widzieć
mysląc do Seymferopola, ledwy
mogąc powiadomić ile miałem
zajęcia, bo jeden tylko dzień
że ledwo mogę na nogach.
Lecz obecnie odzyskałem
przytomność, Bóg dziękuję
Wszystkie nagrody za
moje wszystkie zdrowe
rady. Wy Pan Napoleon
Galen przysłał obiecaną
sprzączkę, którą ledwy
przysłał przesłała Tobie
a teraz całuję Cię po
tysiąc tysięcy razy po-
dobnie Cię brat Wiktor

29 Maja
d. 10 Czerwca 1895 r. Łomża

Drogi Adamie! Przed kilku godzinami wyprawiliśmy Wiktora, pośpieszam z odpowiedzią na Twój list odkryty pisany 21 Maja. Musiałeś otrzymać moje pismo odkryte w którym donosiłam że telegramę odebrał Wiktor od p. Szwc: macą której został w domu po dzień dzisiejszy aby na oznaczony termin stawić się do władzy. List obszerny z marszrutą i radami otrzymał w porę i zastosuje się we wszystkiem coś pisał. Zdrowie jest w domu, zdrów, wygląda dobrze, egzamina wytrzymał na 5. Zadowolony kompletnie z Uniwersytetu, a także i z przejścia Ochy Karolci uspokoiły się, nie robią się teraz wprzódzie Zdrowie wszystkim nam dopisuje, tylko te wszystkie wyjazdy osób drogich źle oddziaływają na usposobienie i humor, tak przywykliśmy do Wiktora, że teraz wydaje się nam jak gdybyśmy go pogrzebali. Przed odjazdem powiedział dobre kazanie swym dzieciom w obec nas, żądzę że chyba poskutkuje tana reprymanda. Todzio zdaje dotąd egzamina dobrze, za tydzień ostatni składa, bierze świadectwo z gimnazyum i jedzie

do Brzescia-Litewskiego podać prośbę do Jaśnowniego Funka / starszego brata co jest w Sokółce Jaśnowniem / który z chęcią przyjmuje Todzia na ochowinia, ma się rozumieć w skutek prośby swego brata Antoniny, opłaciła się przynajmniej pojazdzna do Suwałk, zawsze pomiem że Antoni. Funk wyszedł z Wiktorem po przyjacielsku, jak jeden brat jego odmówił, starał się u drugiego i chwała Bogu z dobrym skutkiem. Wanda płynie dobrze po patent, za tydzień będzie już go miała. Lusi przez całą wakacyj będzie się uczyć jazy korepetytorę, aby po wakacyach zdać do 3 klasy. Władek wszystkie egzamina zdał na 3 bez że w roku na kwartały miał dwójki więc go po sessyi professorskiej zostawili na 2 rok w pierwszej. Mania oddamy na naukę kroja i szycia do bardzo porządnej szwaczki, jak się uczyć nie chciała, niech pracuje igłą. Nasz podrabinek chodzi biedak jak sowa po odjeździe Ojca, ponieważ że za wszystkie pieniądze kupi listy i będzie pisał do Ojca, żeby mu w Krymie nie było tęskno. Czarek trochę

mniej pali papierosów, ubiera się wedle pogody ciepły lub chłodniej. Czy się pisz napiszę, bo my jeszcze nie. Kończę ten list przesyłając od nas pięciorga serdeczne uściśnienia, a od dziatki Wiktora ucałowanie rączek zawsze szczere kochająca siostra Konstancya. Wiktory Opackiej Orwidzkim Panie Wandzie i Pani Hołowczyc (Marzynowej) Pleszowie rączki. Opackich Kapłonowscy pisali szlą ci pozdrowienia O Ceranie Zdrowie i Nasi. Wiktor Kotzy czyste ogólne Vedy Celerowe tak czyste Zdanie Opackim i Orwidz. podziękowanie do Pewny Orwoskiej i na dowód wyrażenia naszego Cio do Baranowa ze Ciamek i Siwych na Kortowie Codzienne Nowych. Opadrabiam o Ekranie Wandy Wiele Ceranie gest. Pozdrowienia Kuntego Olejnie Kpanich Kwiecienia Kety Drwinowa Kosarowa Dr Orwiana Nadarzy Hochstim Ryczan Wyczan u Worwikow, Kawiu, Jeworzyn Kabinowskich Kazia Katenek Do Likiniek, Do Bebelow. Do Dr Nowiana. Do Glagotiego Do Ujazdowskich przeciw Pauna. Wina Zangow Ciotka na porty jeszcze Dudek Klebut Dyjaszty.

18 5/3 96 r.

Drogi i Kochany Bracie Adamie

List Twój zdnia 1. Marca r.b. otrzymałem 4 Marca r.b. napełnił sercem zadowolnieniem. Niech Bóg hojnie wynagradza zalewe serce względem nieboszczki Matki i moich dzieci za nieszczęście zdolny i wdzięczny wyrazić to staraniu co czuje na sercu, co do Matki to jam już zapóźno odpisałem do P. Cyprjanowa dziękując za nią za pamięć o Matce i polecając go celu niedotknąć mi tej dla mnie nader przykrej. W poprzednim liście doniosłem Ci jam będzie z Matką po przybyciu do Lemberga pobl. P. Olin zechce serecznie wdać się do uładowania Jej w banku Agri

cko-Donenowa-Kuchalewej będą się mogły tu w Symferopolu a przytem będzie miała porę Lenczyn wdowa przymuszoney.

Co się tycze p. Biadowa to dano samo jak do trzeba uczynić świadectwo od osób przymuszonych i policyi a zaleciło tamowe oddać P. Zwiagińcu i dopatrzyć iżby ze względnich kandydatów napisał mowę apelacyjną, która opowiedziana na dniu dzisiejszym tamowemu N. N. upoważnia pełnomocnictwo na to tycząca Nadzwyczajne, dlatego dano powtarzające jakoby radzić co do protestujących przez P. Rybicką i Ferfimowa u Kapitanowa jak przyjdą żeby papiery od Zwiagina to ja tu w Symferopolu dopisałbym i postaraniu co będę mógł zrobić

Piszę tedy list będąc zawsze
do P. Jerozola Św: który objawił mi
żeby się zbiegł do mojego do
Mszany Nizniej 5 Marca wieczorem,
do 6go Marca
probowałem odprawić się, lecz nie
wiem czy mogło, bo wczoraj ciągle
m. c. 5 Marca całego zabezpieczenia mogę
dnem złego pacierza spieszę i
raczę do pisania całuję Cię
po miłemu raz nie Kochanej Cię
bral. Wiesi:-

1. Księgi Acta jest bery wcale
modlitwy wyrzuć je nabożeństwa
po zakończeniu, Z Mszany napi
szę gdzie się zatrzymam, lecz
jeżeli będzie miał interes za
pisz na Śnie Kochanej Odzisia
ale zpowodu że jadę nie dam
a z Reverendem Bystrzem, który
po 5 dniach pobytu we Mszanie
udaję się do Lanckorony Ja za

zostaniecz milionerem i inteligentem
zmienię rezolucję, przejdę do
Skandynawii.
Dzisiaj k. p. 5 czerwca wysyłam
do Lwowa P.S. 100 r. pisze do Niej
nie dążę a wysyłę list z Wam

Symferopol 18 5/8 96 r.

Drogi Bracie Adamie

List twój z dnia 1. sierpnia / 20 Lipca r. b. zastałem u siebie w domu, nierozpieczętowany; poparłem cię z rozjazdu służbowego, w którem przebyłem dni 6. Prokopowaney pani Sybilowej jak się znarado z listu Jej, pisanego do mnie, zamienię Karabelowa alias Karabelota, Karabelowa otrzymał pozwolenie ze Karabelowa nie wyjechał. Stosunek do twej rady, pisałem do p. Sybilowej przesłać żeby natychmiast wysłała do mnie Karabelowa dla podania powołanej prośby a napewno otrzyma pozwolenie - otrzymałem list od niej, że w tej chwili Karabelota bawi na Kaukazie i że za powrotem wyszle go do mnie - P. b. do Marowszczyzny, zastał tu wszystko w familijnych

Niech Ci Bóg stokrotnie wynagradza za nieocenione opiekowanie oddanie ciężkie drogiej Karolci. Ja chore nie dźwigam, lecz prawdziwe prawdziwego cierpienia, które przenosił p. Gedeon i otrzymał ulgę wskutek porady profesora Zacharyna, a te kilka następujących: użycie kalomelu, i trzy razy dziennie picie mocnej herbaty, jeść rzadko, lecz zawsze ~~cuchnące~~ coś się nie obijedzonym. Chleba i ludzkiego żadnego a tylko suchary, ale przyjmować jeśli zajdzie potrzeba z małą ostrożnością oglicerynę, spać co dziesięć nie mniej 2ch godzin, a jeżeli więcej to tem lepiej.

Brat Cezary i Dzieci uprzedzili matkę
uroczyście i ostrożnie
drogę, gdyż Krym oglądać jak nie będzie, nie tylko stracie czasu, lecz

jak mi się zdaje, że między, oczy Jej bardzo
zadrożeją, lecz przykrości nie straci nadziei
że wrócę wkrótce radośnie ze powszechnem
Na poczcie w Lemberdzie dowiadywałem
się o listy do Ciebie, lecz żadnych nie było.
O perlepiance będę pamiętał.
Brat Karimierz chyba był i jest w Lelarge,
nie ma nieobliczonych; kiedyś był w wilii,
to wtenczas p. tz. był. w Niżnim a ja byłem
na służbie w Lwowie i dlatego powodów
niemogłem bywać. Jego robić żadnych
obiektów; listownie także jestem nie
mianem pod względem obiektów, gdyż
na żadne Jego listy nie odpisałem,
zaco cenię się będzie mianym.
Ale tak polecaje Ciebie Bożej
opiece całuję poniedziałkowy
pozdrawiający Cię brat Leonard

Пятницкая
Больший Воздвиженский
переулок дом Городнова
кв. Шерф.

Госпитальная книга
№ Лейтенант Петрову

Markiewicz Ładysław

Drogi mój Stryjku!
Dziękuję bardzo
za pamięć o mnie.
Czekam tej chwi-
li kiedy będę mógł
mego Stryjka uści-

nąć niech że wiec
Storyjek do nas
prędko przyjeż
dża. Całuje rąc
ki Storyjka a od

mojej Mamusi ją-
cz. serdeczne usca-
wienia. Kochają
cy synowiec
Edzisio M.

Kochany Stryjcu!

Bardzo jesteśmy niespokojni o Stryjka, gdyż dawno nie dawał nam o sobie wiadomości, czy jest zdrów, jak się ma Stryjek Adaś i kiedy kochany Stryjek zawita do nas. My się bardzo cieszymy tą nadzieją że Stryjek lada dzień przyszle Tatusiowi bileta wolny jazdy, a wtenczas Tatuś ze Stryjkiem przybędą do nas. Stryjka Adasia będziemy się także spodziewać jeżeli nie teraz to choć latem, sprawi to nam wielką przyjemność. My wszyscy jesteśmy zdrowi, tylko Tatusiowi dokucza ból zęba ale da Bóg że będzie zdrowszy. Ciocia Kostusia leżała dni kilka lecz teraz wstała i jest jej znacznie lepiej. Całuję rączki kochanych Stryjków Siostrzeniec Z. M.

verte

Mer Najdroższi Asasie i Władysiu. Dwa listy jużem
do Was dawniéj pisała, trzeci zaś nie
wiele niespodziewaję jak tylko przesłać Wam najserdecz-
niejsze życzenia zdrowia i pożądanego z Wami widzenia-
się, dodaję że już wkrótce list będzie naznaczony
mnie herezin wyjazdu do Was dla zabrania Drogiego
Władysia, bez wszystko spełza na życzeniu. Podpie-
szyłam z rocznym skoro sprawozdaniem iże szczęśli
gromia pocieszkami ażeby z mojej strony niebyło
nikogo zbywającem do Was. Ja zdaję się wkrótce w
krótkim liście już ostatecznym terminu będzie przez
Drogiego Władysia oznaczony i ja w przeciwnym razie
do Was zaraz lam dla zabrania się z Władysiem.
W tych dniach będę w Warszawie dla przedstawienia swych
zębów i dla uczynienia się ze Szlezbergiem co do posady
w mieście gubernijalnym. Pan Bogolubow zamieszkał
w Pilawie, Oby Stwórca najwyższy szczęśliwie przez
Warszawę z pod jego zarządu. Co do Bilchow wolnej
posady do przejrzenia się Drogi Władysiu aby wolne

Strony mógłbym zadowyczaić w wiersz.
Do miłego i przyjacielskiego widzenia całuję
Was obu najserdeczniej szczerze Was kochający
Wacław Cezary Maykowicz.

Dorpat 25/X - 94 r.

Najdroższy Stryjku!

Przed kilkoma dniami miałem list z domu, w którym mi zakomunikowała Mama treść jednego z ostatnich listów drogiego Stryjka, pisanych do Łanięcy.

Choć wiem, że czytanie każdego listu jest fatygującem dla cierpiącego wzroku drogiego Stryjka, nie mogę jednak tym razem nie wziąść pióra do ręki, aby chociaż w kilku słowach wyrazić całą najdroższego Stryjka i podziękować za wszystkie łaski i dobrodziejstwa, których bezustannie od Niego doznaję. Pisała mi Mama, że Tekuś jest odesłany do drogiego Stryjka. Niech mi tu wolno tutaj

do ojcowskich podziękowań i moje dziecięce
z prośbą najpokorniejszą, aby najdroższy
Stryjek nie zechciał do przyjęcia tej ofiary.
Dowodu Jego serca dla mnie niemałego wdzięcznego mnóstwo; nie mówię już o datkach
materyalnych, jakimi mię drogi Stryjek
zawsze obsypywał, ale wspomnę tylko o mym
ciężkim tyfusie przebytym w latach dziecinnych, tej Jego dobroci i tyle poświęceń, jakich
wtedy doznałem, a których i czem nie umiałem nigdy odpłacić, nigdy nie zapomnę
i nigdy bezdzy w oku nie wypadnę.
Że zaś chorzy nie na rękach drogiego Stryjka
w Jaćcie spoczywa, o tem wiem dobrze. Czyż
więc pozwolisz by mi zamiast na wyciskanie dobroci kochanego Stryjka?
Dziękuję, dziękuję najserdeczniejszego raz
jeszcze. Oby mi Bóg jak najprędzej pozwolił choć w dziecinnej cześci odwdzięczyć się całemu
rodzinie.
Wielką radość sprawiła mi wiadomość,
że drogi Stryjek wybiera się do nas na
wiosnę, oby zdrów był tem zamiarem.
Ja zdrów jestem zupełnie. Co zaś do mego

to podstawa za długo by było opisywać.
Może Bóg pozwoli osobiście pogadać o
tem na Święta. Krótko powiedziawszy
stary Dorpat, jak mówią niemcy, „ist
auf Hund gekommen." I szczerą mam
chęć nie wracać do Moskwy lub wrócić
stąd, gdzie się uda, bo zawsze tu
mogą być jakieś kaczyki do znalezienia.
Przepraszam za ten bazgraninę, żyję na-
dzieją wyrwania drogiego Stryjka
w niedługim czasie, tymczasem całuję
Jego ręczki i nóżki po milion razy
Szczerze kochający Synowiec
Zdzisław.

Piątek d. 23 Grudnia
Gdz.
" 4 Stycznia
Gdz.

Najdroższy Stryjku!

Ślę trudno mi znaleźć na wyrażenie mej wdzięczności za to wszystko, co najdroższy Stryjek dla mnie zrobił. Bez Jego pomocy w tej sprawie marzyć było nawet nie mógł o dostaniu się do Moskwy, zwłaszcza że były fundusze, dla których bardzo by było ciężko odmówić mojej prośbę. Znam niejednego i tutaj w Dorpacie, który się starał wstąpić do uniwersytetu moskiewskiego i nie udało się. Najwięcej przeprasza, że nie mogłem zaraz po otrzymaniu depeszy do drogiego

Stryjka podziękować Mu za Jego dobroć i
przeprosić za niepokoje trudy, jakie
z mego powodu ponosił; ale brak adresu,
który dostaję dopiero, posiadam, był tego
powodem. Z tej że samej przyczyny nie
mogłem nie zaraz zakomunikować co się
tyczy moich papierów. Przed chwilą odebra-
łem list rekomendowany drogiego Stryjka,
za wszystkie starania najserdeczniej
pro tyle[?]kroć dziękuję, i na zapytania
odpowiedzieć śpieszę. Przedewszystkiem
co do moich papierów. Takowe składające
się z dopiero uiszczonej protokółu o zdaniu półkarskiego
egzaminu (nomyzypsobae uenbuiakie czyli
z II na III kurs) i żądanego właśnie przez
Dziekana Klejna świadectwa o zaliczeniu
V semestru (w świadectwie tem potwierdzone
jest: ..... „nomyzodie cuvrdyuyee za nomy-
zypsobaem uenbuiaruch, m.c. II[go] nomyzodie

18

1894 roda rubrum zaraz[illegible] odeszły z
Dorpatu do Moskwy w niedzielę piątek d. j. 16 Decembr,
jak mi mówił sekretarz uniwersytecki, który
je wysłał. Dowiadywałem się o tem w dniu po-
zarezerwowanym d. j. już po otrzymaniu depeszy
od drogiego Stryjka a przed otrzymaniem listu.
Dzisiaj biegałem już dwa razy, aby według zada-
nia drogiego Stryjka wysłać Mu numer, za któ-
rym papiery odeszły, jak również dowiedzieć się
do kogo były adresowane. Ale niestety nie mogę
tego uczynić, bo wszelkie biura, czynne już
zresztą nadchodzących świąt, nie chcą się prze-
pracować urzędowaniu; i sekretarza tego, który jedy
jest mi w stanie to powiedzieć, dwa razy nie
mogłem zastać. Pomimo zaś śpiechu z wysła-
niem tego listu, aby dowiedzieć choć datę wysłania
papierów, a to zdaje się najważniejsze, przeto
wyszły wszystkie szczegóły, o ile je jutro wydo-
stanę, natychmiast choć listem otwartym
wyszlę

Drogi Stryjek, przeczytawszy datę „16 Dekabrja" zdziwi się zapewne, że dokumenty moje odeszły do Moskwy przed otrzymaniem przeze mnie depeszy, a co więcej przed przybyciem drogiego Stryjka do Moskwy. Teraz muszę wyznać Ci mój samowolny i niezgodny z listem Stryjka postępek. Przed Twoim przybyciem z Jassy posłałem nie wysiłka papierów i nie podaję żadnych próśb, dopóki nie otrzymam odemnie wiadomości", ale zarazem zastrzegę na nie usprawiedliwienie, że nie mogłem inaczej postąpić, na co się najdroższy Stryjek, jak zaraz wytłuszczę, zapewne zgodzi obecnie, ale wtedy nie było już czasu na przeprowadzenie tak odległej, jak do Jassy, korespondencyi. Rozrachowałem, że depeszę i ewentualne żądanie wysłania papierów w razie pomyślnego obrotu sprawy otrzymam od drogiego Stryjka na dni kilka przed rozstrzygnieniem, jak się też stało. A czybym tak prędko obecnie papiery nie wydostał, może drogi

Stryjek wnosić z tego, jak trudno mi się dowiedzieć o takie głupstwo, jak numer, za którym papiery odeszły, i to właśnie z powodu tego czasu przedwiątecznego. Prócz tego, podpis dziekana na mych dokumentach był konieczny, a ten także, zgodnie z memi przewidywaniami wyjechał z Dorpatu, i Bóg wie czy go kto nawet zastępuje, bo tu teraz bezład i nieporządki od czasów reformy, o jakich przedstawić sobie trudno. Obawa właśnie tego wszystkiego skłoniła mię nic czekać i załatwić wszystko wcześniej, aby potem nie było za późno, zwłaszcza, że przez to postępowanie nie ryzykowałem nic a nic, bo, w razie niepowodzenia mię do Moskwy, miałbym prawo pozostać w Dorpacie bez żadnych zgoła konsekwencyj, o czem się zawczasu upewniłem. Najuniżeniej przepraszam drogiego Stryjka, że się tak rozpisałem i wzrok Jego na odczytywanie przekonałem. Ale cóż by drogi Stryjek pomyślał sobie o mnie, gdyby przeczytał bez żadnych objaśnień z mej strony godosłowną odpowiedź „papiery odeszły 16-go dekabrja".

czyli jeżeli przed Stryjka przybyciem do Moskwy. Niezawodnie to, że postąpiłem niecpatrznie i ryzykownie, narażając się na kompletne pozbawienie uniwersytetu i lekceważąc sobie ciężkie kondycje Ojca i Stryjka Łozinę na mnie. Odstąpienie się z tego kroku głównie mi chodziło. Świadectwo o ukończeniu wszelkimi stanami będę się starał wydostać i jak najrychlej dostawić (rozumie się oficjalną drogą przez kuratorium uniwersytet) do Moskwy. Byłbym to odważnie zrobił, ale mi kuratorium dziekan powiedział, że to nie jest wymagalne.

Najmocniej drogiego Stryjka przepraszam, że to, od czego byłem powinien list zacząć, dopiero teraz po wszystkich interesach umieszczę. Ale w tej chwili na szczęście przypomniałem sobie i gdyby nie wielki czas na pocztę, przepisałbym ten list w innej formie. Oto nadchodzi dzień Twojego najdroższego Stryjka, a zarazem zbliżające się Święta; podwójny kalendarz pokrzyżował mi wszystko w głowie. Proszę najdroższego Stryjka przyjąć

najserdeczniejsze życzenia od szczerze kochającego i wdzięcznego tyrowca. Oby Bóg dawny dwojego Stryjka jak najlepszem zdrowiem i co za tem idzie najdłuższem życiem.

Będę dwojego Stryjka prosto dnieszcznie ni w dwóch słowach na otwartej karcie, kiedy ja tu nie uszę zjawić się osobiście. Od tego będzie zależało, czy jest nie potrzebuję trzecią drogą w Dorpacie i czy mogę jechać do domu, gdzie mię z dnia na dzień oczekują, czy też jest czasu do rozpoczęcia nauk w domu nie wiele pozostaje i z tego względu rozsądniej będzie jechać zkąd prosto do Moskwy. Jeszcze raz dziękuję najdroższemu Stryjkowi za Jego nieograniczoną dla mnie dobroć, całuję Jego rączki i nóżki po milion razy

Szczerze i czule kochający tyrowiec

Zdrowam.

Корја Телеграмму нужно 30 средних букв в слове.

Москва. Доктору Кезарю Маревичу

Поздравляю. Сын принят Московский Университет

Егора сам читал резолюцию Декана Ректора

Сообщите ~~Ему~~ сыну. Курсы Совсем Ему посылать

~~Ему~~ приходить Кезарю Москву Теперь Завтра

~~Арсений~~ Адам.

26
5
130
15
145к.

~~29~~ 27
5
135 (3)
15
150к.
1

Moskwa d. 10/II-96 r.

46

Drogi i kochany Stryjku!

Tylko co otrzymałem list drogiego Stryjka i pośpieszam mu na niego odpowiedzieć. Co do poprzedniego listu otwartego, zawiadamiającego o mającym nastąpić przybyciu Stryjka Wiktora do Moskwy, to takowy także dzisiejszego dnia otrzymałem, najmocniej przepraszam drogiego Stryjka że zaraz na tamten list nie odpowiedziałem, ale powiem mu że było w nim żadnych zapytań, więc nie śpieszyłem z odpowiedzią, sądząc, że niedługo Stryjka Wiktora ujrzę i wtedy napiszę. Tymczasem do

tej pory Stryjka Wiktora nie widać
jeszcze i zapytywałem w biórze ostatnio
posunąc do Lwowa, może tam coś wiedzą,
czy nie przyjadą do dzieci. Słyszę, że gdyby
zachorował gdzieś w hotelu w Moskwie,
to mając mój adres mógłby i powinien
by nawet dać mi o tem znać przez po-
słańca, czy wreszcie poczty moskiewskiej,
bo więcej przecież nikogo w Moskwie
nie ma prócz z bliskich, ale naszej
znajomych. Ja zaś nawet nie mógłbym
przedsięwziąć żadnych kroków w celu
odszukania Stryjka, bo trudno jest prze-
cież z jakim hotelu czy też pokojach
meblowanych się zatrzymał. Najprawd.
podobniej jednak nie wyjechał z Lwowa.
Niech Drogi Stryjek będzie spokojny.
Jego list odwiedzi z zapytowaniem zacho-

wam i natychmiast po przybyciu Krzyża
Wielkiego do chorego i po wróceniu tej
z nim odpowiedzi szczegółowo na wszyst-
kie pytania. Chrapem niedawno list
z domu, w którym mi Mama radzi
sobie, że wtedy Tatusia zaczyna tej
chwili prawdopodobnie, bo już kolejny
lekarze oprzytomniali stan zdrowia i sam
lekarz dyżurujący przyznaje, że Tatuś po-
mimo odporność. Nieustannie od tego prosimy
Drogiego, Kochanego Krzyża, aby w listach
swoich przypominał o nim Tatusiowi, który
pamięta sobie o wszystkich z wyjątkiem
samego siebie; wszystkich wszyscy cał-
kowicie Tatusia nie modlić się, a zato modlić,
że odpocznie i podreperuje cokolwiek
swe nadwyrężone Siły. Wynik nie nowego,
chyba to, że w tym roku bardzo wcześnie

Zajęcia kończą się w drugiej połowie, najdalej w końcu Kwietnia nowego stylu. Za dwa tygodnie już mam pierwszy egzamin z akuszerji, a po świętach Wielkanocnych z chirurgji operacyjnej z anatomją topograf. i z chorób nerwowych. Zdrów jestem, służy mi bardzo klimat Moskwy pomimo jej typowego klimatu. Nie pomiędam czy pisał drogiemu Stryjkowi, że Zacharjin ma tylko 12 słuchaczy, podczas gdy wszyscy słuchają prof. Sorbinowa w Nowo-Ekaterynowskiej policyi. W tych dniach opublikowano w gazetach, że Zacharjin ofiarował pół miljona rs. na szpitalno-ambulatoryjny klinik; pieniądze złożył na ręce Pobiedonoscewa. Chciał się podobno odczytać, że pieniądze te przeznaczy na niezamożnych studentów, o ile jednak tego co go spotkało, obraca na inny cel. Rozgoryczenie się jest zawsze, przepraszam za to drogiego Stryjka, kończę całując jego rączki i nóżki sto miljon razy serdecznie kochającej Siostrzenicy

Eleonorze

48

Его Высокородию

Действительному Статскому Советнику

Адаму Осиповичу

Мархевичу

Крым - Ялта - Главная

по Аутинской улице дача

Архитектора Гнеденева



3 Marca obrathu 2 kuchas

25 Lotey — 3 Sol. = 75

26 Kol. ne Braw

27 — 3 Sol. 75

28 — 2 Sol. 50

29 — 2 Sol. = 50



1 Marca — 2 Sol. = 50

3200
600
200
4000

3600
720
4320

3 M
4200
720
4920
133

Markiewiczowa Natalia

Do Wyuwizicia być do Sobyszcza wczyść ś. Jana
Nowinowej

79

C. M.

Drogi Adasiu i Władysiu!

Serdecznie Wam składam dzięki za okazane współczucie w mojem ciężkiem zmartwieniu które tylko czas może trochę załagodzić, tym bardziej że spadło ono tak nagle na nas, do tej chwili niemogę się jeszcze oswoić z tą bolesną stratą. Moi najdrożsi Bracia jakże Wam odwzięczną jestem za Waszą dobroć i chęć pocieszenia mi ale ze względu że Święta tak blizko i że się zobaczę z Wami tutaj wolę skorzystać z Waszego zaproszenia później jak nam Bóg da zdrowie, być może zbliżycie się do nas to

i wzajemnie będziemy gościnni. Ja
o ile mogę staram się panować
nad sobą bo czuję jak każde zmar-
twienie źle oddziałuje na me
zdrowie a dopóki żyć nam przy-
znaczono trzeba siły podtrzymy-
wać. Ojciec mój i reszta rodzeń-
stwa są zdrowi, tylko Bratowa
Wandzia przy cierpieniu płuc
ciągle jeszcze chora na rolątek
i bardzo zmizerniała. U nas zdro-
wie wszystkie, Cesarek wyjeżdża do
Warszawy na kilka dni za in-
teressami rządowemi. Tadeusz
obiecuje na święta przyjechać,
na Was na pewno liczemy, chcia-
łabym się tylko upewnić czy Wa-
szyć będzie mógł być wolny na
nasze Święta. Przeczytam Wam

obydwoma najserdeczniejsze uściśnienia i wyrazy szczerej wdzięczności
Kochająca Was Bratowa
Natalja

Dziatwa rączki Wasze całuje.

Alex najdroższy Braciszek! Najserdeczniej Wam
Obu dziękuję za wszystkie przesyłki a koło mię
dostała wiadomości. Za chwilę i Kumowie dzisiejszy
Wasz Ci wieści kochanej i drogiej Adasiowej przeprza-
szam Was najmocniej że jeszcze dziś szczegółowej
nad odpowiedź. Na zapytanie Twoje co do wszyst-
kich rodzin pocieszam wiadomością że Ci zdrowi
Ci zdrowi. Podobnie opiekunka Kwiatkowska
oni pozdrawiają serdecznie. Pani Rostkowska
dziękuje za Twoją a Kumostwem i Ciebie
i serdecznie dziękuje za wiadomość o ich interesie.
Pani Scherr mu się dobrze i wygrzewa
po ciebie zdanie opowiedziała się. Roman
Grochowski wszystkich Was w Warszawie
i prosi się zapewnić cały miłość jego.

nad go wszelkiej opiece Ordynariatu. Zawdzięczamy
Panu Zadarze uskutecznienie p. Roskowskiej wyjaz-
du stąd dnia 3 do Petersburga co najmniej oszczędzi
czy nam nowego kazania pogrzebu z jak najwię-
kszym skutkiem. Inne co wprzódy zostawiamy
dokumentach z Rzeczy P. niezręczności
ich świadczą nas bolesny złe pojęcia dwór po-
wstania nieznajomość dla tylko dwuznaczności.
Wszelkich środków mamy potrzebę być w Warsza-
wie wiadomości ze Petersburgiem - niektórzy tylko
pozycje moi usłużnie ich wypisać. Czy
zostaje to dawanie w tym interesie, jakiego
może dla dyplomacji rezultatu nie ma
nadziei pomyślnego zakończenia. Za jest Tadeusz
K. Lubelli ich doniesienia w zakładzie Medy-
cyny o moim interesie bardzo dziękujemy.
Dowiedzieć jeszcze o tym. Zdrowie Adama i wszystkich
ich dobrze jest nie tak chociaż wygląda
dość mizernie. Pani Gniazdowska Adama
ciągle jedzie kaprysi - ciągle z wzruszeniem
i nieregularnie trawienia niestrawności

przykrem nad wyraz żołądka.
C. M.
Matka Grochowska pije Vichy, na ogół
nadaje się lepiej tylko od Vichy niż
niżeli od Vals. Co do J. P. Wiatki tego
dotyczą to jest wielkie dolegliwości
domowe bez skutku. Jeżeli zdaniem
Kwiatkowskiego przyczyna jest
najprawdopodobniej i najprawdziwszy
dlaczego Kwiatkowski z powodu
nad Wisłą nad St. Wielkiejowy. Magne-
tyzer jak zawsze w pracowni dostawiciela
jest otem nad Kwiatkowski i w medicinalnej
[illegible]
wszelkiemi dietami dlaczego się Dziecinny
skoro dużo jest wstrzymuje a jakie tylko
wszystkie ci tylko zapewnienia. Może
by drogi Wiatki domowym sposobem odzyskać
wrócić do pana Kwiatkowskiego tylko pisze
dużo skoro - Kwiatkowski
Boże na siebie - Kwiatkowski
oziębiła a więc na prawdę niestety
by wiele

idzie ozam głównie ale to byśmy was obu
mieli w kilku. Wiktor ~~odwiedzi~~ ~~się~~ po swoim
wyjeździe był nas jeden a teraz cztery się
pokarzeratem nad kilku tłoczy mi zwłaszcza
Pieniądze za Kalosze Wilkerki r. l. dziewięć i pół
za pończochy r. l. dwa złoty cztery r. l. razem dwa:
naście złotych pięćdziesiąt groszy i wydziesięciu
setnych Ci. Władysławowi przy kiego powitania
Was obu u nas bo niechcemy i myślcie ażeby
my mogli spokojnie bez was obu być
wam obu najserdeczniejsze uściśnienia
przesyłamy Was kochający brat Peregrynus

wszystkim znajomym także ukłony. Sonia
Wilja mówi że jeszcze dostanie upominek
pozdrowienia rodzicom. Dziadek Magda
i Hanki Stryjkowi całuje i przesyła
Jeden Władysławowi Wiktor Cesia i Tadzik
Was obu razem całuje. —

Kochani bracia. Tą razą macie odemnie zaledwo kilka wierszy gdyż Cesarowie sami o wszystkim donieśli. Komunikuję Wam że siostra Pana Eugeniusza Bożyckiego p: Julja zostaje w Ostrołęce od kilku jest już miesięcy nauczycielką u jednych z wojskowych Państwo, Karolcia i Cezary ją poznali i prosili aby odwiedziła ich także. Całuję Was Oba najserdeczniej od nas dwóch szczerze kochających

siostra Konstancya i Karolina Mam

Znajomym wszystkim ukłony zasyłamy.

Денежное

№5

53

Его Высокородію

Адам. Ѳедоровичу

Маркевичу

ОСТРОЛЕНКА
14
ФЕВ.
1883

Доктору и Акушёру.

Въ Петербургѣ. Углу Вознесенскаго

и Казанской дома № 54/18 кварт. № 2

Со вложеніемъ двенадцати рублей сер. №12

рублей сер. -



54

Warszawa d: 10 Listopada 837.

Drogi nasz bracisztku!

Od dwóch tygodni jestem w Warszawie, cieszę się moim jedynakiem który dzięki Bogu jest zdrowo i uczy się dobrze, wczoraj przy rozdawaniu cenzurek kwartalnych oznajmili mu że jest pierwszym uczniem. Ja Panu Bogu dziękuje za wszystkie łaski i proszę tylko o zdrowie dla Kubusia a mam nadzieję że i nadal będzie naszą pociechą. Plan nauk tak ma

rozłożony że mu zostaje czasu
na gimnastykę, więc chodzi
3 razy na tydzień w towarzy-
stwie Wujka a czasem i Ta-
dzika, najmniej ma czasu
na muzykę, bo ta wymaga
codziennego exercytowania się,
ale mi już o nią nietyle
chodzi a wolę że się gimna-
stykuje - niemieckiego i fran-
cuskiego bierze od jednego
profesora razem 3 godziny
na tydzień, to kiedyś z Ta-
tusiem się pogchodzę. -
Obaje ze Dorisiem mamy

pewną nadzieję że powrócimy
drugiego bowiem wiosną
do Ostrołęki i razem służ-
ba spędzimy. Tadeusz nie
obiecuje, bo lękа się zimna
dla dzieci, kiedy sam po
służbach odwiedzi nas. Byt-
tam dziś u Hekubki Marbie-
wicz rachunki a potem wybie-
ram się do Stryjenki, w koń-
cu i do domu trzeba wracać
chociaż ciężko mi będzie
odjeżdżać. Dzieci tęsknią
do Ostrołęki, do domu i
mamy ciągle o służbach,

tutaj mnie jest jak w domu
kochany od wszystkich, je-
stem zupełnie o niego spo-
kojny i proszę Boga aby
nadal tylko zdrów był. Niech
drogi Braciszek niezwłocznie
nam napisze na Święta,
będzie nam tak dobrze jak
się zobaczymy. Od Cesia i
Siasia mieszam ręce lichy
zdrowia. Pozostaję tysiące
serdecznych uścisków drugie-
mu Braciszkowi

Przyrzeczona bratowa
Natalja

Całuję rączki drogiego Stryjka i
proszę o przyjazd na Święta.
Kochający siostrzeniec Zdzisław M.

Mieszkamy w domu Cesia, który
ma wielkie [illegible] dla Braciszka.

Markiewiczowa Stanisława

Mariyjampol Dnia 14 lipca 1815

56

Drogy nasz Braciszku. Nieminiony
obie wyttomaczyć co to jest, że tak
dawno niemamy żadnej odpowiedzi; czy
niema Brata w Scherbungu czy listy
nasze niedochodzą, lub niechce do nas
pisywać prosz choć w kilku słowach
Donisć co to jest; my oczekujemy życz-
liwości y przyjazni Drogiego Braciszku,
i jeżeli tylko nieprzewaz się na
nas to przez wtym liście oznaczyć Dzień
przybycia, ja zaraz to wyposłaliję Bra-
ciszek Twojej podróży. bo wszyscy ma-
jomi oczekują Jego życzliwej wiadomości
Wkrótce przyszło to wtym mie
cigcu będzie Brat spewnością, ale pros
z niedzie tak długo czekać na Siebie
mamy wpiernym liście kiedy mamy cze-
kać, a mianowicie konie potrzebuje na dro-
gę: i ja mam interes bardzo pilny do
Brata tak jeżeli cierpliwość i ostatnią
z tego ponadzie się: Zwłaszcza każe się

Kumys to dla mnie za drogi Kwasecja
może Drogi Brat poradzi taniszy sposob i
do wyleczenia: mam okropny żal do Dra Ku
ojca Brata że prawie mimo jadąc nie ch
zajechał do nas: i teraz tak długo każe d
na siebie czekać, prawie nieodmownie przyjechał
do nas na jakie chwil tydzień: Wiktoś
niechaj zdrow ta jego wciąśliwa chwila
szczęście zdobywa Jego zdrowie, do tej pory
to (tak jak naszczęściej mówią prawdę) że
mieniał ani dnia swobodnego, teraz
Szkejnberga niema; zgoła nieczynne
do chwil kilka dni odpoczynek, ale to
tak odpoczynek nas na rok; ale wiedz
Drogi Brat jakie nasze życie, bo i
chociaż niebieskie wciąż pióra do rąk
ale Brat dla nich niepisane, to nie
umieją dobie wytłumaczyć: dla nas
bardzo wielką zagadkę: i wielką niespo-
dziankę może i Brata Ukoi odebrać
czy od nas, bo tak to wszyscy za-
pomnieli nas: ale dziś otrzymawszy
wczoraj teraz tylko czekamy listu

i przykięp przyjaciół: Kiedy wam nie
Dam na wszelkie prosić wyjeżdżając
nie chcąc ~~to~~ napisała do Brata ery
Kaźe dobrymi słowa co do przyjaciół, jeśli
jechać obiecuje przyjechać do prosić oznaczyć
bi Dzień, i prosić uciekać od niego
słuchać Drogiego nam Brata i Władysława:
prosy Kończyć to pismo pozostaw serdecz-
że me nasze uściśnienie prosy przy-
jęcie i nieżmienne dla na Nas.
Tadzia obydwoim Oby jakom
zgubi Całuje cała przybycie
z wielkiej radości: Wasz przyjaciół

Stanisław

Martwiąc się

prosy Zaraz odpisać
co będę niespokojna ery bich Insect.-

Markiewiczówna Karolina

1869 roku listopada 3.

Lwów

Kochany Tobasiu! Drugi już rok jak znowu mi brakuje jak mumija ale to nie przeszkadza kochać siostrę zawsze jednostajnie, jestem sy przyzwyczaiła nie zawodzić na chęć tobie mówienia się? Ja przyznam Ci się otwarcie nie podzielam Twego zdania w tym względzie i kiedy los nam odmówił częstego widywania się to powinniśmy się raczej dwoić do rodzeństwo skomunikować się z sobą. Wiem jednak że Ci się nie przerobię a więc dam już temat spokój, wolę Ci powiedzieć gdzie jesteśmy i jak mi tutaj, jeśli to Ciebie może interesować. Rok drugi bawi tutaj u pp. Łazowskich moja jedna córeczka, pieszczone to dziecko, choć nie nadzwyczajnej głowy i serca. Gdzie się nadal obró

ci nie wiem i nie chcę nawet i myśleć o tém 15 Marca jeszcze nie blisko. Wierzę że mię Bóg i dobrzy ludzie nie opuszczą postarają się mi miejsca i znowu będę pracować. Dotąd tutaj dobrze mi jest i żal mi będzie z temi tutaj mi ludźmi się rozstawać powiem ci tylko że nie chcę że służę. Powiedz ciotce niemoże by było więcej obwiłatey tylko co tu zrobić niech się dały rozdawać do moich ubrań napisz jak mam postąpić wówczas przyślę na one i pieniądze. Żegnam cię Kochana mój drogi i niecierpliwy konsyliarzu i uściskam serdecznie siostrę

Karolina Narbutowiczowa

27 luty 1876 roku

Kochany.

Mój drogi Adasiu i Władku! W tydzień po otrzymaniu listu odpisuję to mi mówiłeś nie zwlekać z odpowiedzią. Od Zapust nie mam ja żadnej wiadomości o Antosi, z powodu iż sama się pisuje rzadko są tu okazye do Wilna. Jutro moi Mecenasi jadą do Wilna, przez nich piszę do Antosi i namawiam Ją by przeniosła się do Petrolejsi. Czuję to sama że byłoby Jej spokojnie a może i siły po trochu wróciłyby, ale Ona biedaczka nie czuje że z Nią jest tak źle i nie chce pogodzić się z tą myślą że to jest choroba nie uleczona. Przekonana jestem że Jej będzie dobrze u Cezarych, dałby Bóg żeby tylko zdecydowała się.
Za wezwanie mnie na odpoczynek do siebie najserdeczniej Wam obydwom dziękuję, ale póki siły i zdrowie służą, nie godzi się żyć cudzą i bardzo mozolną pracą. Nie przeczę że ciężki i nigdy nie słodzony jest chleb bakałarski, ale nie ja jedna go jem a potóż nie, może w innym położeniu czułabym się bardzo nieszczęśliwą. Trzeba się godzić ze swoim położeniem, gdy innej być

nie może. Mam tę wreszcie wewnętrzną pociechę, że nie mam sobie do wyrzucenia, sumiennie wypełniam swój obowiązek, a że może nie tyle rozrywki jak mogły by tego nie nauczycielki w tem winna, jeśli żadnej pomocy nie ma ze strony Rodziców. Radzę jak widzicie sobie jak mogę, acz nie uznania mej pracy nie doczekam, bo najdoskonalsze nauczycielki nie bardzo tem się pochlubią. Życie zaś w taki sposób mi płynie, oprócz kościoła którem o pół wiorsty znajduje się mię. Dni nie wyjeżdżam nie mi upływają wśród pracy, bo wiem że życie dla nas przynajmniej nie jest i nie powinno być balem ani też pięknym wesołym rozpisaniem się aż tu przypominam że nie Amator długich listów również się czuję. Was obu serdecznie i polecając się Waszej pamięci. Kochająca Siostra,

Karolina Markiewicz

Przez ludzi w młynarowej, która jedzie do Marjampola pisze do Wiktorii bo jeden tylko miałem list od śmierci Ojca.

Czy Kostusia pisała do Ciebie prosząc o kupienie za rubla jednego igieł do maszyny dla Antoniowej, i czy obiecujesz ten

ronnis wypełnić. Dawniej zawsze Ciebie szczególnie Do
sie nawawiałam abyś mnie odwiedził, dziś bym abym
pierwsza do powstrzymania Ciebie od tego zamiaru, bo-
jeśli mnie na 6 lat pracy 2 razy nad umowę dane były
ronie a później jako wielkie łaski wymówiono, czó. by to by
to jeśli przyszło by ronie postać po rodzeństwo moje. Ah!
ludzie ludzie i kobieta soli można z niemi czyść nim należy
cie ich poznasz.
Do Postuni pisałam jakie numero zgiął i ile

3 lipca 1878 roku

Ostrołęka

Mój Drogi Adasiu! Ostatni mój list którem do ciebie wysłałam z dopiskiem Cezara Natalki i Zdzisia, którem sam jak skleił list do Stryja, nie musiał dojść do Ciebie, gdyż we dwa dni po wysłaniu jego, Tyś do nas napisał że już wyjeżdżasz z Bacau. Od tego czasu wiele zmian u nas zaszło, ja jeździłam do obu listy Wolfryngа do Warszawy bo w obu prawem dostałam jakiegoś migania się czy też jakiegoś przestawania. Komunikuję Ci co mi polecił. Znalazł wrzodzik obu płamez na oko oprócz noszenia okularów nie nic przypisał, powiedział że

musze spierwiey wzmocnić organizm cały, który według wyrażenia się jego bardzo rozstroj=ony. W połowie lipca począł mi znowu przyj=chać a teraz oprócz kaszlu wszelkich w Nar=wi żołądka i chiny nic nie zalecił. Narzekał żem to dziecinstwie nie wbrzyła chininu. Pro=sz tylko Boga aby mię chronił od nadarzaj=ący się okropnie się leczarz. Cezary zapew=nia mię że to jest z osłabienia, dał by Bóg! 28 Czerwca Cezary wyruszył do Zarienetu gdzie będą 3 miesiące stać obozem, pisał że upał był wielki i że konno z Ostro=łęki do Warszawy jechał osmalił sobie twarz nos i uszy. Dnia wczorajszego nie pomyśl=ny list miałam od Kostuni, donosi mam że Władek chory, sprowadziła doktora

Marcinkiewicza, ten ja upewnił że to nie
tyfus i że za kilka Dni Władzi zdrów będzie.
Wyobażam sobie Kostuni niepokoj.
Natalia ja tarz poleciła mi serdecznie
Ciebie uściskać, codzień krzej ja kochamy
bo jest osoba gruntownych zasad. Dzisio
zdrów pilnuje się literatuie przepisów
Stryjka. Biedował że list jego tak sta
rannie napisany nie doszedł rąk Stryj
ka, dobre dziecko, uczy się dobrze, niemiec
ki tylko gimnastyki. Ja do Wiktora od je
sieni nie pisałam ale nie mam odpowie
dzi na żadne pismo, Kostunia pisała już
na rzecz powakcji i także ja pozostawia bez
odpowiedzi. Wiktora zawsze kochamy i
żałuję ale do Magnifici nie mam

sympatyi, bo to ona odwodzi go od rodzeństwa
trzeba, mogłaby sama napisać, kiedy Wiktor
w ciągłych rozjazdach.
Z obliem moim o tyle lepiej że mi nie
jest gorzej i za to Bogu dzięki. Wczoraj
konnie napisała pozostaje mi serdecz-
nie Ciebie ściskając od Siebie Natalki i
Zdzisia polecamy Cię Opiece Boskiej
i Matce Najświętszej Siostra
Karolina M.
Tylewiczowie tęsknią za pozdrowienia czasu
mi piszą do nas.

19 lipca o brzuchu
Starej Duby.

20 lipca 1878 roku
8 Lipca
Warszawa

Mój drogi Adasiu! Pisz jak dzieci list do Cioci w nadziei że któreś Rodziców dójdzie z rąk Twoich, jeden wysłałam do Bacau a teraz dopiero drugi wysyłam do Tyrnovo-Semeni. Piszę z Warszawy gdzie drugi raz już od wiosny jestem a to z powodu cierpienia oka mojego już w poprzednich listach pisałam że dostałam cierpienia w oku jakby coś tej w niem przesuwało ciągle a właściwie mówiąc miganie tej jakiejś nici nosne. Okulista Wolfring upewnia mię że to nie jest zaćmienia, dałby by Bóg bo ślepoty najwięcej się obawiam. Byłam tego lata u swego doktora Zakrzewskiego

używać przyjmie a więc jutro rozkaże
do Fajansa kędy je używać przez ten czas
jakie zabawy w Warszawie. 28 lipca wra-
cam do Ostrołęki. Do Wiktora piszę
i trzeba takiego fatum aż na drugi
dzień po moim wyjeździe z Ostrołęki
Wiktor przyjechał o dzień mi w tej chwili
ni ostatni brat Kaci. Był w Łomży
gdzie starał się o wyższej posady. Nie
wiem czy ją otrzymał lub nie.
Na wyjeździe z Ostrołęki miałam
wiadomość z Petersburga Władysi
i Postumia są zdrowi. Piszą za-
wołać wracać do Krajan. Ściskam
Cię serdecznie od siebie Kaci i Józia
Siostra
Pawlina M.

Najdroższy mój Braciu Adamie! Wkrótce już
niedziela nadchodzi jakem opuścił Dóm i wyjechałem do
Obozu, gdzie przebędziemy aż do 1mo Września według
naszej daty, jeżeli przed tem czas nieprzewidziany
gdzieś dalej obozu zaczęli już bardzo gwarzyć. Wy-
baczaj iż w ostatnich listach Rzadsi adresata:
Do Ciebie niebyło mego dokładnego, mocno
tomy cierpiałem na rozkazy pod odpowiedzialnością
dy. bo Lam że niedyskretnie niebyłem w możności otrzymać
pióra w ręku ale potrzebowałem cudzej pomocy
w przyjęciu pisaniu, bo po przeczytaniu całem
zadanym znaczeniu mi jest lepiej. - Co tydzień w
Ciebie i kiedy mamy miec nadziei do spodziewania się
Twego powrotu. Ja dobrze w Zakrzewach, gdzie
pozostaję przy komendzie artyleryjskiej baterye 11 i 12
przy których pozwolono lekarzem, zdaleka jeden
lepszy życzyć i miałem czas do napisania adresu jest nad.

tą pory

Ero Imomp - Dnia 12 Kwiecień Upomnienie
napisanie Zawiązek Cesarz Bendzyborowy chapralny
Chapralny Ex Nazwiskach. - Karetka zawiadomienie
wada [illegible] Zarzewskich gdzie przebrzeć przez
Lydzień a później na pawrót do Skotzki,
Profesor chorób umysłowych Dr Valfrejny
zapewnia że nie ma jest chorego - powiada
że skutkiem ogólnego osłabienia i cierpienia
jest z powodowania planowa należała
ochrzej ma emocjonalne odmowa Cesarz Ojciec
i sprawia Karolek powrócił nazwisk - Zaleca spokój
wypoczynek w łóżku, kąpiele, przysnę, Kwiatowy
później Owsiany, Żelazo i chinę, za dwie kwiat
Karol Zwrócił się do siebie, Cesarz
Zalecia jest chorobie za niepewna obecność
kiem mojej przyjaciół przed wczoraj w Skotzki
jaw wiadomości która oświadczyła kompletnie. - Wydaje
iż Cesarz wróżko pisze opiekuje się Zwiadomieniem Cesarz
polecamy Tej Panienki pisanie się wodzajowej
państwa Zarzewskiej i panna Cesarz Cesarz
Paulina ustawy i przesyłają. - Hanusia Zarzewska Życie wiadomości.

13 Sierpnia 1878

Ostrołęka

Mój drogi Adasiu! Chociaż nie mam jeszcze odpowiedzi na ostatnie moje pismo piszę jednak, bo z własnego doświadczenia wiem jak to jest tęsknota za swoimi. Cieszymy się wszyscy że może wkrótce Cię powitamy, dałby Bóg żeby to najprędzej nastąpiło. Ojciec ma nadzieję powrócić z obozu do domu za cztery tygodnie. Pisał do Ciebie z Warszawy i ja w jego liście dopisek zrobiłam. Czy go otrzymałeś? Dziś miałam list od Władzia zdrowi są i oczekują Twego powrotu.

Z obiecanem moim do dnia dzisiejszego

Za zdrowie winnaście w dym listów [illegible] list [illegible] Dwa [illegible] do odpowiedzenia jak mam swego [illegible]

jednostajnie, pomimo że najakuratniey
wykonywam co mi przepisał Wolfring ani
wiedna pożytek ani prysnic i nie ulgę mię
przynosi na oko. Jedno że się wzmocni
sam, bo nie czuję takiey słabości i abatyi.
Sądzę że mię to nie minie, i przyjdzie się
wiedzieć Petersburg dla zasadzenia się u
Junge, bo że przyjadę do Warszawy trudno
mi położyć pewien a w retuszacie
cóż i okulista może potrafić widzę
mię co pół roku miesiąca dwa razy.
Jeśli Twoja w swym zamiarze powrócenia
do Petersburga w końcu Sierpnia
to jest z górą dni pięć dla Twoja pro
pozycyę że chcesz bym pod opieką Twoją
ten odbywała tę kurację, mnie samey

różne myśli nasuwają się co do mego cier-
pienia, prosiłam Wolfringa by mi otwar-
cie powiedział co to jest za choroba i czy
nie jest to katarakta lub może wstęp do
niej odpowiedział że nie mogę jej mieć
nawet ale czy szczerze to mówił Bóg za-
czy wiedzieć. Sama tylko czuję że organ
nerwowy mój wzmocnił się bo nie czuję takiej
słabości w nogach jak uprzednio apetyt
mam doskonały i żołądek uregulował się, bo też od maja zajadam chi-
nę i żelazo. Proponował mi Wolfring
morskie kąpiele, powiedziałam że to
rudacya nie na moją cierpienia
niech mię zatuje środkami nie kosz-
townemi. U nas od dwóch tygodni

stała, upały niemożne, które mię obezwładniają a przy których zawsze i na oko mi gorzej, chciałam bez niecierpliwie końca lata, a Józio dziękuje Stryjowi za pamięć sam się wybiera napisać, zmartwił się że list co pisał do Babiań nie doszedł rąk Twoich, Nacia serdecznie się uściska ja zaraz nie piszę, bo ma nader miłych gości swoją jedyną Ciotkę i kuzynów. Doniosłam Ci o wszystkim i wszystkich już w ostatnim liście pisałam że Wiktor był u Nacii siedym była w Warszawie. Zdrów, dobrze wygląda i ma nadzieję otrzymać lepszą posadę w Marjampolu. Na list mój wysłany do Niego odpowiedzi nie mam, nie mam ochoty być głosem wołającym na puszczy. Uściskamy wszyscy troje Ciebie serdecznie i opiece Bożej polecamy. Wracaj nam prędko. Siostra Karolina M.

23 Września 1878r
Ostrołęka

Mój drogi Adasiu! Nie umiem Ci dość dziękować za Twą troskliwość o mnie, niech Ci Bóg wynagrodzi i obdarzy tem dobrem najwięcej pragniesz a że wiem że najbardziej chciałbyś wrócić do Ostroja, tego Ci też i życzę i codzień o modłach prosię byś zdrowo i prędko do nas zawitał. List Twój ostatni pisany do mnie i Naci przyszedł kiedym była w Warszawie, dobiął Cezar, rozsiekanie mnie wezwał by raz jeszcze być u Wolfryngo. Otóż zdaje Ci relacyę z tej wizyty. Zanim przybyła do Warszawy, jak Cezar był u Wolfringa i ten Mu powiedział że o ile pamięta mnie to moje cierpienie nie jest niebezpieczne a co najwięcej że nie grozi śmiertelnością, jeśli nadużywać wódki nie będę. Wnet po przyjeździe do Warszawy z Cezarem udałam się do Wolfringa. Po obejrzeniu oka przepisał mi parę okulary które

przy dystansie i pisaniu zalecił używać, nacieranie ze spirytusu aromatycznego skroni i dołu a przy mowanie zelata i chiny w dozach jakie mi Cetar dawał, lub uważać będzie za potrzebne polwigiesse nie tych dor. Prócz tego polwiedział tem ogromnie mało robiska, że nie powinnam myśleć o swem oku bo wszystko dobrze będzie. Cetar nie polegając na zdaniu jednego Wolfringa, zaprowadził mię do okulisty Talko, którego znać musisz z literatury medycznej, ten słowo w słowo to mi powtórzył co i Wolfring dał mi książeczkę przez siebie napisaną o moim cierpieniu które się nazywają Mroczki albo Mouches volantes lub po niemiecku Mückensehen. W końcu to samo mi polwiedział i Talko iż nie powinnam zwracać uwagi na Mroczki a co mię najwięcej pocieszyło iż przy pożegnaniu polwiedział mi: „Na uspokojenie pani to mogę polwiedzieć iż im więcej w lato będzie pani chodzić, tem lepiej będziesz widziała.
Nacieranie ze spirytusu aromatycznego także przepisał jak i Wolfring i nie prędzej lekarz mi zjawić się

Do siebie jak na Boże Narodzenie.

Cezar że mną wrócił z obozu z Warszawy ale ja z ratą nie nie pisze do Ciebie bo mocno cierpiący, dostał wrzodu na dziąsłach; prawdopodobnie iż przeziębł w czasie pożaru ratując mieszkanie Komendyerskiego. Pożary tak są częste w tym roku w Ostrołęce że nie możesz sobie przedstawić. Straży ogniowej nie ma, możesz sobie wyobrazić w jakiej trwodze ciągle zostajemy; już od wiosny 6 było pożarów, nie rzadka liczba na tak mieszczą.

My niedawno to jest dni kilka mieliśmy list od Posłuni i Władysia, dzięki Bogu zdrowi, adres Twój natychmiast im posłałam, choć mi Posłunia następny pocztą podobny przysłała. Ale Wiktorowi się odezwali, po półtora rocznym milczeniu. Pisał prosząc gdyby Cezar był w Łomży i złożywszy wilczy Cierpiństwiemu i p. Szredzerowi Szwedzkiemu Konsulowi, prosił o protekcyę dla Wiktora. Cezar skoro wyzdrowieje pojedzie do Łomży a czy to pomoże co wątpię bo dziś trudno o miejsca posadowi. Nacia zajęta Cezarem dla tego nie dopisuje się Stasi obojgu uściśnienia serdeczne a ja te Uściśnienia całuję ciągle z duszy i Boskiej [illegible]

ce pokazany. Wracaj nam zdrowa i wesoła.

Siostra Karolina Sp.

Doktor Sondycki kisiuje ci zapasnice i ukłony
Tatry na Wojciechowicach składają ci.
Wkrótce chwilki otrzymałam list od Kostusi zdro
wi się i Ciebie wyglądają.

17/5 Lipca 1881 r
Petrodworzec

Adasiu drogi! Słów nie mamy na podziękowanie
Ci za wszystko co robisz dla nas. Chętnie zgadza-
my się towarzyszyć Wam oba nie tylko do
Pizy ale choćby na koniec świata, może
Kto da że kąpiele i powietrze południowe
powrócą siły i zdrowie Władkowi naszemu
Piasek nasza świeci pustkami, gdyż na lato
zwykle nauki dziatwa przerywa, złądzie
i u nas lekcye ubyło, które powrócą z
nastaniem jesieni. Ale ale Adasiu kocha-
ny, Ty w ostatnim liście proponował Natal-
ce naszej odbyć tę podróż do Pizy ale tojest
niemożebna rzecz rozstawić Cerasa i dom
bez opieki ale Władkowi naszemu nie ma
do usług kąpiele morskie zurynidy by, gdyż

wiele Mu dobrego robią, otoż jeśli Nasi propono
wał a ta nie może to infant Jej z dwoma Stry
ńmi Cioćmi jak nas nazywa ochotno przyjął
projekt i prosi aby Mu Stryjek nie odmówił
a zamiast jego Mamusi chciał go wziąć z
sobą. Pieniędzy może być już nie zdążył wys-
łać nam, to też Cesar pożyczy nam ze 40
lub 50 r. na podróż do Petersburga. W Wilnie tak
postąpimy jak chcesz nic o Twych zamia-
rach nie powiemy, jeśli zatrzymamy się to u
jednych Zyletowiczów bo chcielibyśmy być jak
najprędzej u Was. Cesar Rieś lub Piotro najdalej
w kwadransie interesie jedzie do Warszawy
i za powrótem najwierniej zdamy Ci relacyą.
Do Władka osobno nie piszę Uściskam Go i
Ciebie najserdeczniej i Boskiej Opiece polecam

Siostra Karolina

Natalka i Cesar uściskają Was a Rzecia w siódmy
nabez projekta układa i rączki Stryjków całuje

Ceras dziś otrzymał urlop i za parę godzin jedzie do Warszawy dziś. Postanowiłem nie tę razą nie jechać bo biedna mogłaby się migrena drugi tydzień. Będziemy się starać jak najprędzej wyekspedować się do podróży. Ceras chce koniecznie telegrafować do Ciebie z zapytaniem czy chętnie przyjmiesz na zabawę Dzidzia do Poryma, obawia się bym nie zrobił kłopotu. Raz jeszcze was całuję to myślach

9/28 Listopada 1881
Ostrodzka

Kochany Adamie i Władku! Ledwo
dziś piszę do Was, gdyż byłam na lekcyi
gdy Postunia wyszła prosto do Was.
Wiem już z jej listu ze szczęśliwie wró-
ciliśmy do Ostrodzki gdzieśmy wszystkich
swoich znalazły w dobrem zdrowiu.
Polecenie Twoje na konto Adamowicza
spełniłam, com dowiedzieć się mogła
wyszperałam; o fotografii jego pasuj-
jącej będę, niech tylko Da mi Bóg lek-
cye to pomnik ten spełnię. Jak zdro-
wie Wasze, z rozgłuszeniem czy w zgodzie
a nogi i ogólny stan Władka jaki?
U nas po mrozach 12 stop: odwilż. Wiedząc

Towarzyszki S. Radzyńskiej Ci wiadomy.

z Cerasami bylyśmy u pp. Tomczyckich z rewizytą. Nadzwyczaj uprzejmie nas podjmowali a pan Konsyliarz ś. zbliżywszy się do Cerasa zaproponował wypić zdrowie nasze. Bylam zdziwiona uprzejmością galanteryą i wystawą domu a nawet najbardziej przystojnem zachowaniem się gospodarza; najwidoczniej towarzystwo i obecność miłej i ładnej żony korzystnie na niego podziałało. Do Matyni przez słów kilka jeszcze zdaję relacyę jej z poczynionego mi interesu. Matka jest, która pióro uściskając Was obu serdecznie i polecając Was opiece Boskiej. Siostra

Karolina Martini

Szwabowi Agatynie ucałuj.

Kochany Adasiu! Karolcia dowiedziała się o Zdanowicz, ja zaś przyrzekam wyszukać książki o którą prosiłaś, lecz trzeba trochę czasu, aby kto pojechał do Warszawy. — Pani Tomczycka stara z wielkiem zaciekawieniem odzywała się o tobie, zapytując, czy się nie żenisz i czy nie przyjedziesz do Ostrołęki, o ile nam się zdaje, czy nie miała na myśli swej wnuczki, która obecnie bawi w niej i jest bardzo sympatyczną panienieczką. Uściskam Was obu najserdeczniej kochające siostra Konstancya Martini

Nie odsyłając napiszcie na list odrazu o swem zdrowiu

Zdanowicz Aleksander, pedagog, urod. 1808 w powiecie iłumeńskim guber. mińskiej. Nauki pobierał w 6 klasowej szkole powiatowej iłumeńskiej bazyljanów, we wsi Lady, a następnie w uniwersytecie wileńskim. Od roku 1834 był nauczycielem przez lat 15 w instytucie szlacheckim w Wilnie, języka i literatury łacińskiej, a następnie przez lat 14 aż do zamknięcia tegoż instytutu w 1863, profesorem historyi powszechnej. Obok pełnienia tych obowiązków był spółpracownikiem Kuryera Wileńskiego, jako pomocnik A. E. Odyńca i należał do redakcyi Słownika języka polskiego M. Orgelbranda, do którego przysłał plan ułożył w 1868 r. w Wilnie. Ważniejsze z licznych prac Zdanowicza: Tablica etnograficzna podług metody Jaźwińskiego. (Wilno 1845) Rys chronologiczno-historyczny państw nowożytnych od 5 wieku do dziś dnia. Wydanie w 1861. Objaśnienie chronologicznej tablicy, obejmujący porządek następstwa cesarzów i królów w XV narodach od początku ery Chrześcijańskiej do dnia

Nie odstąpię napisanej na liście odmienia o stron zdrowia

Uściskam
Karskim

obecnego. /w 1837./ Historya powszechna krótko zebra-
na przez Pajdanowa przekład z rossyjskiego /r 1845/
Historya średnich wieków tegoż /r 1845/ Historya no-
wych wieków /r 1846/ Szkic historyi polskiej dla
dzieci z chromolitografijami /wyd 1862. Szkic histo-
ryi powszechnej w 1861/. Historya powszechna dla
szkolnej młodzieży /r 1861 wydanie 2 umnożone
przez Grochowskiego. Warszawa 7 tomów/ Historya literatury polskiej
ułożona na podstawie notat Zdanowicza przez
L. Sowińskiego. 4 tomów. Szkic literatury grackiej
i rzymskiej nie drukowany, który mam bom
ci dała zeszłego roku w rękopiśmie.
Oto wszystko com wyszperać mogła o Zdanowicza.
Drogi Adasiu!
Zaczynam od podziękowań za pa-
mięć o nas i poważne nam poda-
ki. Czapeczka jest bardzo piękna
wybrałam ją najciemniejszą. Dorio
także za czapkę raczki Wujaszka
całuję serdecznie. Kiedy my do dro-
giego Adasia zobaczymy? Może na
Święta byłoby nam wszystkim

C. M.

Ostrołęka dnia 12 Sierpnia 1853

Drogi Adasiu! Na list Twój otrzymany dzisiaj pospieszam odpowiedzieć, żeśmy wszyscy zdrowi, i już dwa razy miałam wiadomość od Kostusińki z Ciechocinka, ostatni list przesyłam Tobie. Nie rozumiem, dlaczego dotychczas Ty nie masz żadnego listu od niej, upewniała mnie, wiem że to wa dostrzyma i będzie do Ciebie pisywać dwa razy w tydzień. Czas już siadać pisać list do Ciebie, gdy wezwany zostałeś do dziecka państwa Schurr. sam Ci wytłuszczy powody, dla których nie pojechał do Buska. Ja to tylko Ci powiem, że z wielu względów lepiej się stało, że wyjazd swój odtrzymał na rok przyszły. Proszę Cię bardzo

o ręste wiadomości o swém zdrowiu, wiem że
dużo czasu nie mam. to też liścem odkrytym
zawiadamiaj nas o sobie. Ja nie przedrej pojadę
do Warszawy aż Wolfring wróci, co nie prędrej
drej nastąpi jak w pierwszych dniach Września
polskiego; sądzę, że będę mogła razem z Siostrzeniu
wrócić do Ostrołęki, bo i ona już odtedy skończy
cry swoją trzeciotygodniową kurację. Cesar
odwiezie swego malca odwiezie w końcu tego tygodnia
do Warszawy, obiecał mu Cesar jeśli wytrzyma
egzamin w nagrodę zawieźć go do Cichocinka
dla odwiedzenia Siostuni. Dziś wróciła Helena
nowa Wojciechowska z Szczawnicy jest zmizerowana
i znacznie zeszczuplała, miewała w Szczawnicy
kłucie w piersiach, od których ratowała się suche

Na milszemie Kochanie jaśnie wszej wielmożnej
Cesarowej Wspomnienie
Ukłony od Zacnych Państwa Augusta Kapłonow.
Secretarowa za całus Ręczek pozwala
O Zygarewiczu i o Wincentym Adalbertowie.
Przed trzema dniami wyjechali z Kostunin

O przesłaniu naprzód listu
Kostuni. O Zdrii Cesarzu

Oleniu wozi i dlatego
Cmentarzów obcych wszyscy Kostuni
nie widzieli

mi bratkami, śmierć starszego Wojciechowskiego
nie mała na niej zrobiła wrażenia. Cesar zapewne
temi dniami odpisze sam do Ciebie, ja za moje Twój
spokoj. pospieszam przesłać Ci list Kostani i jej
adres: przez Warszawę w Ciechocinku
dom Kurla No 7. mieszkania No 12.
Ściskam Ciebie serdecznie i polecam Opiece Bos.
kiej. Karolina Markiewiczowna.

Szanownemu i kochanemu szwagrowi natrem
Kapłonowskiemu p. Williamowi z siostrami
pp. Puchalskim i Augustowskim serdeczne ukło
ny i pozdrowienia łaczę.
Cesarowie, Zdrisio i dzieci Tadeusza łączą
pozdrowienia.
Sekretarz przesyła ukłony i dziękuje za pamięć
Figasiewskiej (Lewickiej) uprzejmie kłaniam.

kwiatki doskonale dowiozłam i przyjęty się
widać nie ratowało ich dać. Czy Wincenty
dobrze się sprawuje?

Ostrołęka dnia 6 Września
1883 r.

Drogi Adasiu

List przed chwilą otrzymany od Siostry
przeczytam Ci, z niego najlepiej się dowiesz
o stanie jej zdrowia. Jutro jadę w towa-
rzystwie mego sekretarza do Warszawy
a stamtąd podarę do Ciechocinka abyś od-
wiedzić Siostrunię. Przed kilku dniami
pisałam do Ciebie list odkryty aby go otrzy-
mał; dla tego się zapytuję abyś mi znowu
milczenia nie zarzucał, pomimo, że w
przeciągu miesiąca 3 my list do Ciebie
wysyłam. Z Warszawy otrzymujemy po-
myślne wiadomości, Zdrowie zdrowie doskona-
le się ma. otrzymuje same piątki
z krzyżami. Wczoraj otrzymaliśmy list
od Rafała Markiewicza, ma on wiel-
ką chęć odwiedzić Cesarzych odpisałam

mu też razaz, przyjedzie około 23 Września według jakiej daty nie pisał, nie mogę wiec Ci donieść. Jakie zdrowie Twoje drogi Adasiu. Proszę Cię widzieć się z panem Kapłonowskim podziękować mu że był łaskaw mi odpisać. Uściskam Cię od siebie i Cerayck.

Kochająca Cię ciotka
Karolina.

Wszystkim znajomym najserdeczniejsze ukłony.

Sekretarz jest w pretensyi że Kochany pan Adam do niejakiego czasu zapomina o jego istnieniu. a zarazem i nie zapytać czy list pisany bez wiedzy panny Karoliny dojedt Jego łaskawych rąk. Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Natalja Bernadzin

Sekretarz honorowy panny Karoliny

Markiewiczówna Konstancja

Otrzymałem 19 lipca stary styl

Czerwca 6
Maja – 25 dnia

Peterzburg.

Drogi Adasiu. List twój zawiadamiający o przeniesieniu waszego szpitalu do San-Stefano otrzymaliśmy dziś, i wrar na niego odpowiadam. List nasz wysłany w połowie Maja zapewno musiałeś otrzymać, gdzie donosiłam żeśmy pieniądze rs 400 otrzymali. Dzięki Bogu żeś doczekał się choć raz swej posyłki. majtki sukienne są tylko od garnituru frakowego, a tyś nie nie pisał żeby zawiązać Goldbergowi razem surdutem. Pieniędzy na wydatki mamy dużo, zdrowi zupełnie jesteśmy. Jeżeli chcesz to przysyłaj bumażki Władek kupi biletа bankowe 5%. jak tylko się ich upadnie. W domu wszystko po dawnemu. Doktor Marcinkiewicz mówił, że znajomy tobie pan Wołchoński, u których byłeś domowym doktorem, że

skandalił się w tych dniach, zajmując jakąś posadę
przy dworcu (Następnie 400,000 r przeswistał i wyjechał zagra-
nicę. Wszyscy znajomi dziękują tobie za pamięć
i nawzajem ukłony przyjazne zasyłają. Od nas
JPP: Starchowym uszanowanie oświadcz sam
przyjm serdeczne uściśnienia od zawsze ko-
chających brata i siostry Władysława i Kon-
cyi Markiewicz.

Jabłońscy w tych dniach dostał szwadron a za-
tem sam został Rotmistrzem. Wasilisa rączki
tobie całuje.

78 r. Czerwca 6 / Maja 25 dnia

Osterzburg.

Drogi Adasiu. Nie będę pewnemi czy list nasz wysłany jednocześnie z tem pismem, zastał cię jeszcze w Bacau, piszę według tych chcesz do Odessy prawie jednej i tejże samej treści. Pieniądze wysłane przez ciebie rs 400 otrzymaliśmy. Zdrowi jesteśmy. Na wydatki domowe mamy dużo pieniędzy. Daj Boże aby doktorowi Leppellowi udało się uwiadomić o przeniesieniu waszego szpitalu do Bender. Doktor Marcinkiewicz opowiadał że Jan Wołchowski unijając się około dworca Nadzwyczaj. bo zostawał podobno sztabowemi[sterem] przy sztabie przepuścił 400,000 rs. jedynem ratunkiem było wyjazd zagranicę. Jeżeli trwasz w projekcie to przysyłaj banknoty, Władek ci kupi bilety bankowe 5%. W Odessie na telegrafie lepiej oddaw. jak upadnie ich. kurs.

na telegrama którą Władek wysłał jako odpowiedź na twoją telegramę daną z Bukaresztu. Od Cesarych a raczej od Karola mieliśmy niedawno list, dotąd Cesary zostają w Ostrołęce wszyscy zdrowi u nich.

Życząc z serca całego prędkiego powrótu do domu całujemy Cię serdecznie szczerze kochający brat i siostra Władysław i Konstancyja Markiewicz

Wszyscy znajomi kłaniają tobie i dziękują za pamięć o nich. Wasilija ręczki całuje.

Sabłońscy osobno chcą abym ich ukłony tobie przesłała, gdyż powiadają że nie są znajomi lecz przyjaciele wszystkich Markiewiczów.

78 r: Czerwca 19 dnia

Peterzburg.

Drogi Adasiu. List twój z tysiącem rs: otrzymaliśmy, jak również i ten coś pisał z parowego statku, i na wszystkie twoje pisma dziś odpowiadam, wedle adressu przysłanego. Zdrowi jesteśmy, Cezary 16 Czerwca wyszedł do obozu, Natalka i Dzidzio dobrze się mają Bartuś skutkiem osłabienia ogólnego, zrobiła się jakaś plamka na oku, i poczęło jej zastawiać, jeździła do Warszawy dla poradzenia się u specyjalisty, nazwaczył jej, kąpiele zimne i żelazo wewnątrz, może ją Bóg od ślepoty uchroni. Doktor Stanisław wrócił zupełnie, był u Wandzi, mówił że przez pana Korzeniowskiego osoby ma znajome i przyjazne trafiały, zaledwo niby po słabości zdrowia, uwolnili go od służby. Bacewicza Apodosobura Macarowskiego też powrócił z wojny, był u nas zadziwił się ogromnie gdy mu powiedziano że tu na wojnie. Marcinkiewicz odwiedził nas razy ze trzy. Jan Olendorf ciężarny był u siedzicie

sam i od swych znajomych którzy go prosili aby się
dowiedział o twem zdrowiu i powodzeniu. Siemiannikowa z corką która przyjechała z Kutaisu były u nas, zawsze z serdecznością wspomina o tobie, wszyscy ci o których wyżej pisałam kłaniają ci najuprzejmiej, jak również doktor Rymowicz i pan Wiljam. Mieszkanie nasz wyniosł się, - latem kwatera będzie próżnować. List twój pisany do Różyckiego po skutkował, odesłał połowę długu to jest 25 rs: przez ręce jakiegoś inżyniera, który odniósł te pieniądze Władkowi na banhof, bo Różycki nie pofatygował się nawet parę słów napisać. Pani Rygalli przypilnowałam pewnego dnia, wykręcała się biedaczka ale trudno, nie mogła powiedzieć że mnie w domu nie znajdywała przez kilka miesięcy, bo ja rzadko kiedy wychodzę, przyrzekła że w końcu tego miesiąca sama odniesie, na początku Lipca jeżeli nie odda to znowu ją złapię. Sablonscy od paru tygodni wyjechali z Sławiańska, on po komenderówce dla zakupienia koni dla szwadronu, ona zaś, jako ochotnica podróży służy mężowi za towarzyszkę. Wasz przyjaciel pan Wróblewski pojechał na miesiąc za urlopem, Władek od czasu do czasu go odwiedza. Nie mając nic ci dobrego do zakommunikowania kończę me pismo na serdecznem uściśnie

niu od szczerze kochającej i najobowiązańszej siostry

Konstancyji Markiewicz

Najdroższy mój Bosiu!

Jak co ci może interesować o wszystkim
Kasieńczka ci donosi, ja, nie mogę mi
nie powtarzać jak ci
chcę listownie oznaczyć wszystkie
życzenia co ci zdrowia
i jak najwięcej rozrywek. Siostrze
kochającej Brat
Władysław Mamroz

P. S. Twice inspirowała
będziemy oczekiwać
twego listu, choć jak
najkrótszego by nie.
Twój że jesteś zdrow.

[1878]

Lipca 10
Czerwca 28 Dnia

83

Petersburg

Drogi nasz Adasiu! Po otrzymaniu od Ciebie listu odrynego z Warszawy wnet odpowiadamy. Zdrowie nam dopisuje dobrze. W mieszkaniu wszystko cało i spokojnie. Od twego wyjazdu osoby następne zgłaszały się po dzień dzisiejszy. Sobi, Kozicello, w zastępstwie Fiszera potrzebował jakiś mierny członiczyna do chorego. Kolenina była 24 czerwca a 25 przychodził P. Leszczyński więcej z chorych nikt nie zgłaszał się. Nas odwiedzają Wiljamowie a Kapłonowscy jak jeden dzień nas niewidzą więc sami przychodzą zobaczyć co się u nas dzieje. Od dwóch tych domów wiele i wiele doznajemy serdeczności. Około naszego interesu widno troskliwie chodzi Pan Lewicki, dnia wczorajszego wieczór, dana była telegrama z Głównego zarządu do Kontroli, następnej treści. Uprzejmy

dawb dla nauczenia nocobia nocarb ynep-
uaw Aretime H. Jk. Dozoru Paradwarska Opedopotura Map-
kebura cbradecnia crolbko anzemb nam om
poby kaspdag usb cecmpb norowiwaw. —
Sdrilam ze bydzie potreba predstawić
metryki i dla tego zaraz napisalam do Natalki
prosąc by nam takowe wystarał, lecz bylysmy
dziś u Bobińskiego, ktoremu powiedzialysmy że
w swiadectwach wydanych nam przez doktora
Tomczyckiego jest wymieniono ile każda z nas
ma lat, P. Bobiń. powiedział że metryki nie
potreba predstawiać, a tylko on od siebie, to
jest z Kontrolu postał notatkę z oznaczeniem
wieku naszego, na czwartego Lipca gotuje się
do tad. — List Stefanowskiego załączam,
drugi jest od Jabłońskich, zapytuje czy ój otrzy-
mał list rekomendowany od niego, w interesie z Kolanem w którym
przesyłał formę swiadectwa, i prosi o zawiado-
mienie jak stoi jego interes. Będąc dziś w
Kontrolu widzialysmy stanuszka Wiljama jest
on zakłopotany, albowiem matka samego Ladra-
gue w dniu wczorajszym silnie zachorowała na

atak apopleksyjny w skutek czego
i lewą stronę całego korpusu została odjętą. Sta-
rusiu telegrafował do Chartkowa prosząc aby
syn przybył, a także posłał telegram do mę-
ża chorej, który znajduje się na służbie za Mosk
wą. W tej chwili przysłali PP: Kapkowscy
z projektem zabrania nas na dni kilka do siebie,
lecz będąc pewnym Kochany Stasiu, że tak dla
twojej jako też i dla swojej spokojności nie zrobi
my tego aby mieszkanie i chudobę twoją powierzyć
opiece sług, jutro pojedziemy do nich na obiad,
a we czwartek Starusiek z siostrami będą na
herbacie u Ciebie. Kochaną Natalkę, Cezarka
Ciebie, Lodzia, Cesiulkę i Tadzika Mamusia
serdecznie polecając Opiece Boskiej
szczerze Kochająca siostra
Konstancya Kapkowicz

Jak jest staroszemu PP: Wojciechowskiemu
całym Wojciechowicom PP: Gniazdowskie
mu PP: Grabowskim, PPP: Budzikom i familij
P: Bernsteyn uszanowanie i ukłony zanoszę.

prosząc przewrócić

O Wzdlinec dla Cesiunia pamiętamy, cze-
kamy listu obiecanego o herbacie.
Kapłonowscy Obu Wam najuprzejmiej
kłaniają. Juchalska pojechała na dacz-
Do Kowna Do Kutkiewiczowej Tyszkiewiczowej k. Kowna po-
nie we wrowne Do Stryja Dolliwki. Dowyjdz k
Kisielina. Gazety odsyłac p. Julian
P. Kontrymowicz we wtorek powinna domu na Nowym mieście
za wczasami. Tyszkiewicz gazety Warszawy idą
Andrzej Adamowicz Kontrymowicza Kaz-
ka ostatni dzień p. matki Kaddumowa.

78 roku Lipca 13 dnia
Peterzburg.

Kochany Adasiu! Może nas posądzisz o lenistwo, lecz szczerze powiadamy, że na wszystkie twoje listy dane odpowiedzieć, a dla czego nie otrzymujesz, tego pojąć nie możemy. Dziękujemy że co tydzień do nas regularnie piszesz. My najzupełniej zdrowi jesteśmy. Cezary 28 Czerwca wyszedł do obozu, dla ułatwienia przyszłego zkomunikowania się z Cezarym dołączam Jego adress. Cezary będzie już w obozie przechorował na dezynteryję. Natalka i Zdzisio zdrowi. Karolcia raz drugi pojechała do Warszawy dla zaradzenia się z okiem, bo do tej pory nic jej nie lepiej. Pieniądze w ilości w 1,000 otrzymaliśmy, za jakowe Władek według życzenia twego kupił bilety. Mieszkanie odnowione, czekamy twego przybycia. Stanisław powrócił szczęśliwie niby słabości zdrowia, dobrze wygląda, jeździł na 2 tygodnie do Warszawy, a teraz pojechał zagranicę, wziął twój Adress, miał wkrótce pisać do ciebie. Młodszy Masłowski z wojny powrócił cały i zdrowy. Władek dowiadywał się do domu Białozielskich, mówili że chodzą słuchy, iż oboje mają przyjechać na bardzo krótko.

to na Kresłowski ostrów. Żaden z Tolstych nie dowiadywali się ani razu. Ze znajomych ci osób przychodzą dowiadywać się o twem powodzeniu i zdrowiu następni. Pan Olendorf, Sieniannikowa, para rary Augustowska Marcinkiewicz, wszyscy oni ukłony tobie zasyłają jak również Pan Wiljam, brat twego gospodarza Szreder, Nikołajew i Millerowony. Sabłońscy jeszcze nie wrócili z Komenderowki, WP. Wróblewski pojechał na parę miesięcy na wieś. W zeszłą niedzielę o południu mieliśmy w sąsiedztwie (to jest drugi dom od Szredera) pożar, wszystkie strażnice pożarne zjechały się dla ratunku, myśmy nie obawiali się bo widzieliśmy że straż ogniowa nie dopuści tak szerzyć się ogniowi. Lato mamy chłodne i dżdżyste, więcej podobne do jesieni. Kąpiele w tej miejscowości gdzieście się z Władziem kąpali w roku zeszłym, jeszcze nie są gotowe do dnia dzisiejszego. Łycząc ci prędkiego otrzymania wszystkich naszych listów i powrotu do Petersburga uściskam serdecznie szczerze Kochającą i najoboiętpaniszą siostrę Konstancyją Markiewicz

Władek ciebie serdecznie uściska nie ma go teraz w domu. Nie zapomnij donieść czy można pod tymże samym adresem wysłać do Ciebie nie wielką paczkę. Marilisa dziękuje za pamięć i rączki tobie całuje. Władka dobrze się hoduje –

Цезарію Ѳедоров. Марцевичу. Врачу 12 Конно Артиллерійской батареи въ Лазенкахъ въ городъ Варшаву.

[1878?] 87

Drogi Adamie. Przed paru dniami wysłałam list do Ciebie, w którym zapytywałam czy zostawisz sobie kalendarz lekarski, czy może już odesłałeś Aktowi, rada jestem bardzo, że za powrotem naszego Rychtera, a głównie z listu samego Arcy coś był łaskaw przysłać wyjaśniło się wszystko i fałsz owego jegomości wyszedł najaw, bo u nas Rychter dotąd używa dobrej opinii, a ja mam do niego słabość za jego grzeczność, i w dodatku jeden z nich jest wdowcem, tylko nie mogę rozpoznać któ-

ny z dwóch braci mógłby pasować na męża,
bo cała różnica dla mnie w ich postaci że
jeden jest łysy. Ale dość żartów, mam obi-
cany mazurek konstnego za pośrednict-
wem p. Fiechtera i księgarza z Petersburga
który z Lipska ma sprowadzić i przysłać
do tutejszej księgarni. Z Aptekarkami
nie widuję się prawie, wybieram taki
czas kiedy ich w domu niema, wygrywam
na tem bo się nie irytuję, a w końcu pocie-
szam że to krótki jest czas obcowania z
niemi. Za parę tygodni kończy się kwartał
ostatni i ci którzy nie będą mieli dwójek

przejdą do klasy wyższej bez egzaminu,
dotąd chłopcy mają stopnie przyjścio-
we, może Bóg pocieszy choć tem Wik
tora. Obawiamy się swego katarru, a Cie
bie on zawsze poprzedza bronchit, pro-
simy o parę słów co do Twego zdrowia.
Całujemy Cię z całego serca i Bogu
obie
polecamy zawsze kochające siostry

Konstancya.

Łaskawie z Cesarskim Panu Ekonomiszowi przysłane widzę

Tak Tamary

Fbr: Sierpnia 9 dnia
Lipca 28 —

Ostrołęka.

Najdroższy mój Basiu!

Dziękuję ci stokrotnie naprzód za radę braterską która rzeczywiście z serca przychylnego tylko pochodzi, spodziewając się i od ciebie coś takiego otrzymać, pospieszyłam na trzy listy siostry P: Ibiańskiego i Stasi Borowskiej dać odmowną odpowiedź. Co następny sposób. 1/ Że nigdy nie wyjdę za tego, którego charakteru nie znam. 2/ Że od pierwszego razu widzenia aż do ostatniego najmniejszej

sympatij do niego nie mam, złotem i majątkiem swem nie zwabi mnie, zresztą mając dobrych braci, którzy mnie sowicie obdarzają z pisz zamąż-pójścia. Może tem obraziłam ich, lecz powiedziałem to co czułem. Następnie najmocniej ci dziękuję za przysłane dla mnie 25 rubli, przykro tylko to, że się ty tak bierzesz, jak gdyby byłbyś obowiązany lub dłużny, wówczas kiedy na sercu moim leży dług wdzięczności, którem nie wiem czy się kiedy da wypłacić. Z drugich 25 kupiłam cały los na pierwszą klasę w dwóch numerach. Pan Różycki pisał z Warszawy iż młody P: Witkowski przejazdem był u niego, z tamtąd udał się do Argyi na starszego Adjutanta

Kumar Nadzieja, ewiatka jest na wsi 1867.

przy Sztabie jak również uwiadomił iż
Pan Eugenijusz powrócił do Petersburga
zdrów i wesół. Co zrobić z pieniędzmy Pani
Fiszer? może sami będąc kiedy w Warszawie
obiorą, tutejszy kollektor dopominania się o bilet
gdyż chce zapłacić tę wygraną. Jeszcze raz
dziękuję ci najserdeczniej za wszystko uściś-
kam najserdeczniej jako zawsze szczerze
i niezmiennie kochającego i najobowiązańszego
Konstancija Markiewicz

Numer naszej emisarki jest następujący 5,665.

Najdroższy mój Władzio!

Przekonywasz mię że kochasz, gdyż
prawie w każdym liście robisz dopiski,
odwzajemniam ci jestem bardzo za one i za

rady sercowe. Kommunikuję ci żem wziął
cwiérć losu we czworo to jest ty, Onufrek
ja i Natalki brat, daj Boże gdybyśmy choć
małą illość wygrali. W: Przemżalski ma
w tych dniach bydź w Ostrołęce, Cesarz wróci
czas dowie się o miejscach i wnet tobie za-
kommunikuje, pisać do niego nie może bo
poczta tam nie chodzi. Całuję cię najser-
decznicy szczerze i niezmiennie kochającą
i najobowiązańszą siostrą Konstancją Moje-

Cesarowi Obu Was całuję skorotnie
Dziękuję rączki Strejkom ucieszą, Panna
Paulina uszkony łączy. i za pamięć dziękuj
je. Wasielinie z Taniami.

O Karolci
O Karolci
o Rozyczce

91

78 r. Sierpnia 17 dnia

Oeterzburg.

Drogi Adasiu! Na twoje pisma № 2 i 3 w których donosisz o smierci kollegi Gurbskiego, dziś odpowiadam. Zdrowi jesteśmy. Książki trzy o chorobie oczu, równiez z tem listem wysyłam, pod takim zaadressem co i listy. Dykcyjonarza i gramatyki Angielskiej pomiędzy zostawionemi książkami u mnie nie znajduje się, musiałes spakować do paki lub zamknąć do szafki, jak przyjedziesz to pewno ich wynajdziesz.

Piarutka zdaje mi się we Wrześniu nie pojedzie do Wolfringa, będzie oczekiwać twego przybycia do stolicy aby w obecności twej poradzić się u Jungiego. Dotąd choroba jej oka stoi w jednej mierze ani lepiej ani gorzej. Ceratę około 10 Września podług

russkiej datty najprawdopodobniej powróci z Artyleryją do Ostrołęki. Od Doktora Stanisławicza pewno w tych dniach otrzymasz list, gdyż raz powtórny wziął od nas adres. Reszta twoich kollegów żyją zdrowi jak również i dobry twoi znajomi, którzy zawsze troskliwie dopytują się o ciebie, i dają rady szczero życzliwe abyś nie pozostał przez zimę w Bułgaryi, bo możesz zdrowiem przypłacić. Władka obecnie nie ma w domu chodzi na wieczorne zajęcia do bióra, jeżeli wcześnie wróci to sam pewno słów kilka napisze, jednakże przez zapas szkły od niego uściśnienia i życzemy prędkiego powrótu do domu. Całuję serdecznie ciebie kochająca siostra Konstancya

Ks: Białostockiej przyjechali 6 sierpnia na Krzestowszczyznę 78 jak długo zabawią służba nie umie sama, więc i Władka objaśnić nie mogła, dzieci zdobą nie przywieźli.

…lerya
…w tych
…d nas
…rownież
…dopusz-
…i poros-
…rzepła-
…wiecor-
…pecoro
…od nie-
…domu
…konstanty
…stowski
…i Wład-
…li.

78r: Sierpnia 30 dnia

Petersburg.

Kochany Adasiu. Dnia wczorajszego otrzymaliśmy oba listy twoje coś pisał przez officera Kossakowskiego, zaraz posłałam dowiedzieć się gdzie mieszka Pani Pelikan, Olendorfa nie zostałam wówczas w Kontrolu, udałam się wrzie do adresnego stołu i sprawkę tobie przesyłam, dowiem się u Olendorfa czy powrócili na zimę Pani Pelikan i kiedy to mianowicie naszkpi, wówczas pójdę i poproszę oto co chcesz, i tobie najprzódzej o rezultacie donioszę, przesyłając wówczas jej adres abyś mógł sam do niej napisać. My zdrowi jesteśmy, w tych dniach od Tołstych przysłali dowiadując się czy nie powrócili. Karutka zawia-

domilam że po powrócie do Petersburga masz ją sprowadzić do siebie dla kuracyj u Jungiego O Cesarym nic stanowczego niema, czy powróci na powrót do Ostrołęki, czy też przemieszczą ich baterye. Obie posyłki nie wielkie/jedna książki, druga zabytki/ wysłane równocześnie z listem 18 sierpnia musiałeś już otrzymać. W domu wszystko spokojnie, niemając nic nowego do donienienia kończę me pismo na serdecznym ucałowaniu szczerze kochającej i obowiązanej siostry Konstancyji Matkowskiej

Władek całuje ciebie po tysiąc razy. Znajomi ukłony zarzucają. Zyleniczowie też liczą ukłony choć przez pisma Warilisa rączki całuję, mąż jej od wielkanocy nic nie pisze. Wojska co raz do stolicy przybywa, 3 Septembra ma wrócić pułk Jegierski Siemionowski i Pawłowski wszystko to gwardija.

Jak powrócą wojska wiąże dla nich będzie uczta
wyprawiona na co z dumy odpuszczono 7,000 tysię-
cy rs. a trzy osobno na illuminacyję miasta Peters-
burga, zakłady naukowe będą zamknięte przez dni
trzy, skutkiem takiej uroczystości —

95

Цѣна 2 коп.

№ 114

СПРАВКА
АДРЕСНАГО СТОЛА.

По свѣдѣніямъ Адреснаго Стола Ольга Сергѣевна Мелихова

на жительствѣ въ С.-Петербургѣ значится
« Коломенской » части, « 3 » участка,
въ домѣ подъ № 3, квар. № 63
по Николаевской улицѣ.
и 29 Іюня 1878 г. выбыла
въ Кронштадтъ

Справку наводилъ Луков

« 30 » Іюня 1878 г.

Примѣчаніе. Въ случаѣ невѣрности показанныхъ въ справкѣ свѣдѣній желательно было бы, чтобы подобныя справки возвращались въ Адресный Столъ, съ надписями—въ чемъ заключаются эти невѣрности, для принятія мѣръ къ необходимымъ исправленіямъ.

[1878] 96

Septembra 6 dnia

Peterzburg.

Drogi Adasiu! Przed otrzymaniem od ciebie listu, w którym donosisz o wyjściu waszego szpitala z Tyrnowa, na dni parę w przód wysłałam posyłki dwie niewielkie, sądzę, że do tych czas musiałeś je otrzymać, w jednej były trzy książki o chorobie oczu, w drugiej sardynki i ser zielony i t.d. w razie jeżeliby ich jeszcze może nie przez kogo dowiesz się na stacyi Tyrnowo-Semenly, 18 Sierpnia były one wysłane z Peterburga. Byłam u P. Olendorfa udzielił mi adress Pani Pelikanowej, której tobie posyłam, w tych dniach ma Pani Peli-

Kanowa z daczy do miasta wrocił ołem wczytkim
mówił mi P: Olendorf i prosił aby tobie od niego
kłaniać. Raz jeden od Tołstych przysyłali
dowiadując się kiedy wrócisz i P: Augustowska przy
chodziła zapytywać ery przyjdziesz. Księżna
Wołchowska bawi za granicą adress jej Władek mi
dał do przesłania tobie. W.P: Wróblewski przy-
jechał z urlopu, Doktor Staniewicz wyjechał za
granicę na wystawę. Cezary z baterją powrócił do
Ostrołęki. Moy zdrowi jesteśmy ciebie i tobie z serca
życzemy. Uściskamy Cię serdecznie oboje zawsze
kochająca siostra i najobowiązańsza

Konstancyja Markiewiczowa

Wasilisa ręczki całuje

78 r: Septembra 18 dnia

Petersburg.

Kochany Adasiu! Komunikuję tobie że dnia Wczorajszego
1 Vbr. był u Pani Pelikanowej, która zaledwo dni parę
jak powróciła z daczy, ale mówiła że dołoży wszelkich starań
i usilności aby ci przyjść w pomoc w wiadomym interessie.
Stanicwicz przed wyjazdem za granicę rozporządził detalicznie w jaki sposób się urządzić. Najpierw przez jakiegoś
znajomego senatora trafił do Inspektora Medycznego Kor-
łowa, temuż Panu Korłow zapotrzebował aby Stanicwicz napi-
sał list do Niego że jest cierpiącym, na mocy tego to listu
dał przedpisanie, iż doszło do jego wiadomości że Stanicwicz
jest cierpiącym a zatem prosi nasze aby go uwolniono ze służby na
parę miesięcy dla poprawienia zdrowia, tamecna władza
natychmiast uwolniła Stanicwicza a teraz go nie zmanią i

cukierkami, będzie wilka dusił dopuki będzie tego potrzeba.
Radziłbym serdecznie abyś w ślady jego postąpił, i mówił że
pisał do ciebie. Nie robisz wzmianki czyś odebrał posył-
ki dwie wysłane 18 Augusta, tyż listy które pisałam już
do Filipopola wszakże to trzecie pismo z rzędu jak przery-
łam do wyrej rzeczonego miasta. U nas wszystko po staro-
mu, zdrowi jesteśmy, ze znajomych dowiadywali się o ciebie P:
Augustowstwo, P: Siemiennikowa i Pan Januszewicz, wszy-
scy bardzo się ucieszyli kiedym powiedziała że za miesiąc ma-
ją cię uwolnić lub najdalej za dwa miesiące, teraz przyjdzie
się odwołać. Jabłoński z żoną na urlopie cało miesięcznem
W:P: Wróblewscy powrócił już. Z Kollegów tutejszych żaden
nie był, spotykam czasem na ulicy niektórych lecz nie
poznajemy jedni drugich. Całuję cię serdecznie zawsze
kochającą cię najoboiętrańsza siostra

Konstancyja Markiewicz

Najdrożny mój Adasiu!
Wszystkim co Ci mów interesować kochanka Ci donosi, ja zaś niadawno w tych czasach smutnej atmosfery której Ci komunikuję, gdyż nam kochany pan Jan pielęgnuje zakończył życie. Co się zostanie nie jestem zdrów ciągle Ci tego zdrowia i serca życzy jak również i najprędszego powrótu, Twoja kochającej Brat

Władysław Kaczkowski

P.S. Wróblewski i Wilijan wszystkie Ci pozdrowienia. –

Kopija [1878?] 100

Kochanij Ignasiomie.

List Wasz pisany z życzeniami, a głów
nie z żalami na Jt. Małachowską otrzyma-
liśmy, z którego jawnie widzimy że macie
jakąś urazę lecz niewiemy do kogo, nikt
z nas nie wyłączając i naszego Adama
nie poczuwamy się do winy. Niechże Wa-
sza jest widoczną skoro pisząc do nas o sobie
nic nie donosicie, a natomiast o sucrze
Jt. Małachowskiej szeroko rozpisaliście
się i na trzykrotną odezwę Adama nie

· racz list ten odpowiedzieć Mu, co zaliczamy za wielką niegrzeczność z Waszej strony wyrządzoną naszemu Adamowi, który w całem swem życiu nie tylko względem Was ale i obcych nie zasłużył na podobną zniewagę. Postępowanie Wasze co do naszego Adama bardzo nas boli. Jeżeli ktoś ukuł jakąś plotkę to szlachetniej byłoby z waszej strony otwarcie zapytać czy takowa miała miejsce, a nie kosić się niesłusznie. W nadziei rychłego otrzymania wyjaśnienia co Was skłoniło do tego

Ściskamy wszyscy Was Obójga zawsze

kochająca siostra Konstancya.

Kochany i drogi Adamie! Przesyłając Ci kopiję listu do Ignasiów łączę razem kartkę czyli kawałek z listu odkrytego co otrzymał P. Rychter od Księgarza z Petersburga z rachunkami, wzięła moje prośby oderwał mi notatkę i ostęplował swoją firmą. Finezyję odsyłam z życzeniem aby się podobała, wraz z serdecznem uściśnieniem szczere kochająca siostra Konstancya.

Ostrołęka Maja 22 d. 102

Kochani bracia Adasiu i Władku! List kochanego Adasia otrzymaliśmy, dziękujemy za wiadomość o sobie, życzę osiągnięcia, czego dobijasz z wielką trudnością. Cesar wrócił, Natalka pozostała na czas jakiś w Warszawie, chora masz lepiej, może Bóg da że będzie zupełnie zdrowa, doktorowie przynajmniej tak upewniają. Całuję Was obu najserdeczniej kochająca siostra Konstancya Markiewiczówna

Najserdeczniej Was obu uściskam, dziękuję za wiadomości o sobie. Życzę Adamowi kochanemu spełnienia jego życzeń. Cesar sam do Was napisze z Petersburga. Was obu ściska serdecznie kochająca siostra Karolina

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



Его Высокородію

Адаму Осодоровичу

Марксевичу.

Доктору

въ Петербургѣ. Уголъ Вознесенскаго пр.

Казанской дома № 34/19 квартира № 2-й

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

N. 6-17 gw

Klerei Okręgowe, Koziełło Cesarzewicz Sąd Konsystorski
Prawosławia Rzeźwe Wierze

d. 19 Lutego 1883 r.

Dąbrowski. Koziełło 15 consilium. List do Jabłonowskiego Ostrołęka
15-16 lutego do Kirkorowicza. Pliszanowa Nowicki u Księdza o kal
wakacje. Jakiej stany

Najdrożsi nasi bracia. Za nim Cesarowie sami podziękuję Wam, za serdeczne zaproszeny i szczerą chęć mieć Natalkę z którą z nas, spieszy w ich imieniu i od nas, najczulej podziękować za Wasze zawsze dobre serce i przyjęcie braterskie. Przed kilku dniami wysłałam list odkryty donoszący iż pożytek dostała w dobrem stanie i dziękowałam za wszystkie rzeczy które nie poprzysłali. Tabelkę przysłaną dla Marii Korzeniowskiej wszczerkiem, składa sobie podziękę i przeprasza za kłopot jaki miała z jej racyi. Pacyentka twoja Jana Rozkowska, cieszy się dobrem zdrowiem i błogosławi Cię, za ulgę w jej cierpieniu. Uczeń

w aptece cierpiący na tyfus, w czasie twej
bytności w Ostrołęce, życie zakończył. —
Obiecaną mowę zatrzymam, możesz ją
zatrzymać u siebie, jeżeli zauważysz tego god-
ną, albowiem dla ciebie była przepisywaną
kochany Adasiu, również i fotografię przyja-
ciół naszej bratowej Ewy Wołkowskiej zachowaj
u siebie, zapytywaliśmy o tem Jana Zdzie-
chowskiego na co zezwolił. Cezarowie mają
prosić Was obu o jedną łaskę, abyście
przybyli razem do nich na Święta Wielka-
nocne, będzie obecny i przytomny przyjaciel
P: Szarnicki, o umieszczeniu Was wygodnem
możecie być pewni, dla takich drogich i ko-
chanych gości ściany rozstąpią się i będzie
wszystkim przestronnie i ciepło. Muszę koń-
czyć mą bazgraninę, gdyż obawiam się spóź-
nić na pocztę. Uściskam Was Oba od siebie
Natalki Karola i Cezara najserdeczniej nie-
zmiennie kochająca siostra

Konstancya Markowa

Dzieci, Cezia i Tadzio ręczki Stryjków całują

Wszystkim znajomym i Łaskawym sto-
rzy pamiętaj, o mnie dziękuje za pamięć
i nawzajem oświadczam moją.
Całe Wojciechowice, Bernsteiny, Grochow-
skich familja Drabowscy Staruszek i Pan-
stwo Gniazdowscy uszanowanie Wam obu
Tęczą.

Sierpnia 17/5 1883 roku
Cieciszewek

Drogi Kasiu. Przez dwa dni chodziłam na pociągi, aby spotkać Państwa Bobińskich, ale dziś doczekałam się Jch o 3 popołudniu zawczasu zamówiłam dla nich mieszkanie u swego gospodarza, lecz nie wiedząc czy spodobają, uprzednio zabrałam Jch do swego pokoju, a gdy porozumiała się z Panem Kurlem, przeszli do pomieszkania swego na dwa gie schody lecz pod jednym dachem, dałam wykchnąć Jm godzinę, przez którą brałam sama wannę błotną, następnie zaprowadziłam do swego doktora, aptekarza, fotografa, i sklepów z produktami do jedzenia, co mogłam to zrobiłam i wszystko będę się starała ułatwić mu, pamiętając na jego dobre serce i chęci. Zdaje mi się że zadowolniłam i gospodarza, doktora, Pana Bobińskiego

O Kabiatki.
O chorobie Kolbie i Kasi Kurzei.
O Kazimierzu i Ignacym. O Ignacym Owczyn

go a najwięcej siebie, bo to mnie tylko za-
strasza to, iż wrazie mojej choroby, lub śmierci,
nie będę miała nikogo ze swoich, kto-ar przynaj-
mniej choć trochę będzie weselej, morę i kuracyja
lepiej działać zacznie, bo dotąd żadnej jeszcze zmia-
ny nie czuję. Mój Adasia zawstydzasz mnie
swoją dobrocią, ja wam ~~roie~~ nigdy nie robię upomin-
ków, aty obsypujesz takimi drogiemi i ładnemi
rzeczami, oprócz serdecznego podziękowania za bro-
ch, chyba jak przyjdę to rzecz ucałuję, to moje
marzenie mieć cóżkolwiek mozajkowego, ktoś za
cierpliwość pan Bóg nagrodził taką śliczną rz-
eczą. Cezarowie są zajęci wyprawą Zdzisia do gimna-
zyum, Karolcia pisać nie morę, mnie nie ma, mję
i pisanie listów leży odłogiem. Karolcia pozdrawia
się Nacią Bernsteiny, która podpisuje się uempab-
mrowuju dolnfenwemb cm: ekspemapsr. Zapomniałam
Ci donieść w liście upprzednim, że pupilka Kocha-
nieńskiego znajduje się ze swą Matusią w Ciechocin-
ku, jest nazwaną gwiazdą całego Ciechocinku, sły-
ną z bogactwa i ogromnego apetytu, assystują

pannie, pan Świecicki pan Kiersbé i pan Bykowski inżynier którem ciebie ogłasza za miljonera, ci trzej są z Pitera, reszta assystentów to tatarstwo tutejsze, wszyscy razem trzech groszy nie warci. Panna bardzo ceniuje za Kiersbéiem, kto mi cny tomy dadzą dobry rezultat. Tak są dumni ze swych rubli, że trzymają się tylko swego kółka, nawet takich jak Romanowa Grochowska nie radzi są, a cóż dopiero z nami o tem imówić niema co. Panna ogólnie uchodzi za rokietkę, jeździ konno i przeważnie otoczona mężczyznami towarzystwem. — Chcesz donieść Kochany Adasiu czy Kazimierz pisał do ciebie, jak to przyobiecał, po powrocie ze wsi, wspominał nam że jest bardzo dobrze z Doktorem Zauskińskim przez którego mógłby dać ordynatora, ale że lepiej chciałby abyś dostał posadę w Wilnie, mówił że można dostać się do którego ze szpitali w Wilnie ale bez pensyi, toć prosił nas, że owszystkim sam napisze i podziękuje za szpilecznę koralową po Władku, którą mu przesłał przez nas. Ignasiowie czy nie pisali?

Dziękuję Ci stosownie za częste wiadomości że nie opuszczasz żadnej grzeczności i piszesz do mnie będę odwzajemniać się akuratnie donoszę o zamian o sobie i Państwach Bobińskich, tymczasem ślę serdeczne uściśnienia i polecam Cię Opiece Boskiej szczerze kochającą siostrę

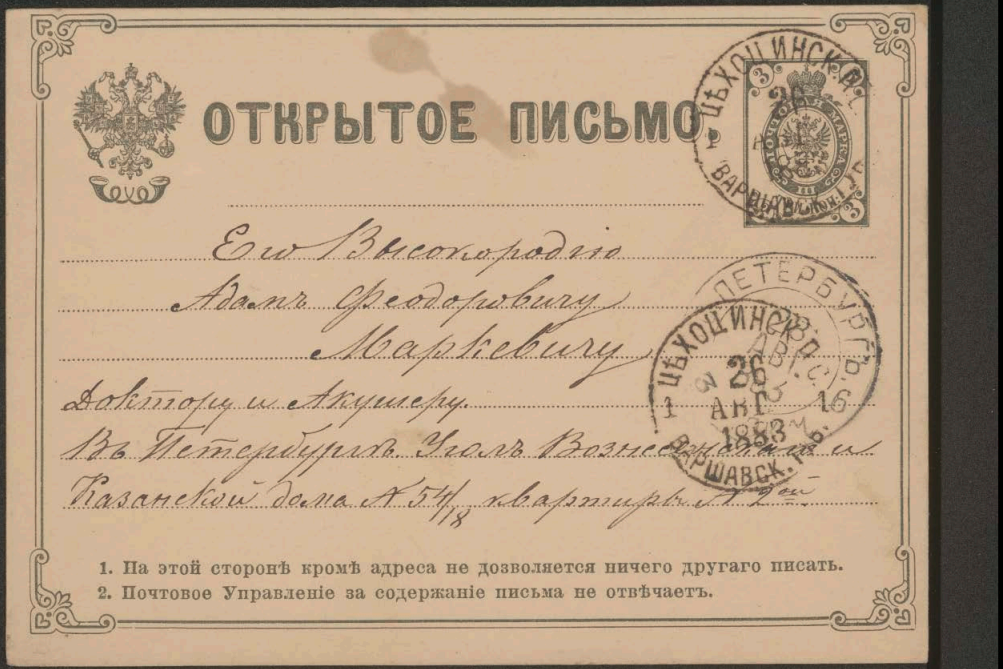
Konstancya Markiewicz.

Justelnica Cichocińska ślę Łaskawemu Panu Antoniemu ukłony i uściski dłoni. Znajomym wszystkim pozdrowienia Tęczę. Nie mogę doczekać się odpowiedzi od Pani Piątkowskiej, mam pewno siedm listów na tydzień otrzymuję, nie równo Pan Bóg dzieli jednemu za dużo drugiemu nic. Pan Bobiński ściska tobie najuprzejmiej, mnie ze łzami dziękował za mieszkanie i dalsze usługi, gdyż powiada że jest w Cichocinku w lesie i chyba Pan Bóg zesłał mię na pociechę moją osobę. —

Kraków dnia 7 Września 1883 r.

Droga moja Ciechocinek

Droga moja Ciechocinek. List twój otrzymałam zawiedzony wszystkie twoje zlecenia z przyjemnością spełnię a za powrótem do Ostrołęki wnet Cię zawiadomię. Piąty tydzień kończy swej kuracyi. Ostatnia moja wizyta u doktora przypada w sobotę to jest 8, co mi pomnie omieszkam Ci donieść, wszystkich wanien wzięłam już 32 w których wodzie razem z sześć błotnych z tych ośmia zupełnie podniósł 10 opuchlizna, serce umiarkowało się. Doktor ostrzegał abym w powietrzu ogniu kąpieli nie używać i nóg nie myć. Od kąpiel błotne zastrzymem do kolan codziennie robię. Przy piciu nóg miałam lepszy apetyt i żołądek co dzień, teraz apetyt mniejszy głyzi co trzy lub cztery dni mam żołądek, ratuję się irrygatorem z porady doktora. Przy chodzeniu i zginaniu kolana mam mniejszy ból, jednak nie mogę trzymać w jednem miejscu, nie pomiarkowałem a za dotknięciem tego miejsca ból daje się czuć przy zmianie powietrza, w obu nogach czuję darcie czyli łamanie w kości. O dniu wyjazdu napiszę w liście przyszłym. Uściskam Cię serdecznie i opiekę Bożej polecam. Kochający Cię brat Konstancy Ach:



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.

Его Высокородію
Адаму Осиповичу
Маркевичу
Доктору и Акушеру
Въ Петербургѣ. Уголъ Вознесенскаго пр. и
Казанской дома № 54/18 квартира 8.

ЦЕХОЦИНЕКВО
ВАРШАВСК.
26
3
ПЕТЕРБУРГЪ
1 АВГ 1883

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

[illegible] 7 września 1883.
Kochani Rodzicowie! Dziś mogę Wam napisać
parę słów z Kowna. 108
Najdroższy nasz Adasiu. Od dwóch dni jedzie
my z Karolcią w Kownie i wyczekujemy pogody,
dziś trochę horyzont rozjaśnił się więc korzystając
z tego obejrzeliśmy nagrobek i jutro jedziemy do
Maurui i Wejwer. Dwudziestego tego miesiąca będzie
my już w Wilnie, to jest we wtorek a najdalej we śro-
dę, z tamtąd podążym do Ostrołęki, a będąc gotowi już
i teraz do podróży Petersburgskiej wyczekiwać będę
obiecanych biletów do przejazdu od swego Szanownego
szwagra, bo przed odjazdem od Cesarzewicza rozczytać
sobie przyszykowałam. Kapuś bawił u Cesarzewicza dni
kilka razem z nami wyruszył do Wilna. Uściskamy
Cię obu serdecznie i polecamy Opiece Bożej kochającą
siostrę Konstancję i Karolcia.

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.

Его Высокородію
Адаму Осиповичу
Маркевичу
Доктору и Акушеру
въ Петербургѣ. Уголъ Вознесенскаго пр. и Гороховой дома № 54/18 кварт. № 2.

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

Września 19 dnia 1883 r.
Ostrołęka

Drogi mój Adasiu! Spie-
szę Ci zawiadomić, żeśmy obie szczę-
śliwie przyjechały do Ostrołęki. Interesa
twe załatwiłyśmy. Posada w Kutnie nie
oswobodzona, kończy wysługiwać do emerytury
jednej w tym roku w Listopadzie, lecz że w
ciągu służby brał urlopy więc od Listopada
jeszcze powinien miesięcy trzeci służyć do emery-
tury, tak nam mówił sekretan Radyki.xxx Ins-
pektor jeszcze nie wrócił. U pana Dzieci-
cinskiego byłyśmy, instrumenta do amputacyi i
resekcyi, roboty paryskiej, jeszcze nie sprzedane,
obiecał czekać miesiąc, a wrazie jeżeli ktoby chciał
taniowe nabyć, niezmieszka Ci wprzód o tem zawiado-
mić, adres twój zostawiłyśmy mu. Bileta ani Wę-
gierskie Czerwonego Krzyża, ani też Austryjackie Czerwo-

xxx Temu sekretan powiedział, że ta posada jest obiecaną dla Sekre-
ra Martiewicza z Petersburga, za którym pan Mamonow pisał do Gu-
bernatora Medena.

nego krzyża, żaden z twoich numerów
ani wygrał ani wyszedł w tirazu pogaszenia,
sprawdzałysmy w dwóch kantorach na Kra-
kowskim przedmieściu, w jednej na
przeciw Kopernika, i w drugiej u Karola
Gzbierskiego. Pieniądze na kupno biletu
do trzeciej klasy Loteryi Warszawskiej zosta-
wiłam u Mani Korzeniowskiej, bośmy cho-
dziły do kollektora ale zaledwie na 20 tego
Września to jest na jutro obiecał że będą
bileta a razem i tabelka z klassy drugiej.
Zdaje się żeśmy dobrze sprawiły się z twoi-
interesami, jeżeli co źle to proszę odwa-
cić a naprawim wedle naszej możności. Bę-
dąc w Warszawie, widziałysmy się z Bafusiem,
który przyjechał po tatarki kilka zobaczyć się
z familją w niedzielę przyszłą ma zamiar do Le-
zarych na dni dwa. Karolcia ze mną po odpocz-
ku kilka dniowym pojedzie do Kowna i
Wejwer sądzę że pod koniec tego miesiąca
będą już w zupełnym porządku z Panem
Rekoszem. Przez cały czas mej kuracyi
miałam czas przebiczny, za to teraz w

Ostrołęce cały dzień leje deszcz. Dzi-
dzio zdrów, very się dobrze, bierze 4- i 5t spra-
wuje się śliecznie, w nagrodę mu Mama-
sia wkrótce go odwiedzi, gdyż nawzajem
tęskni do siebie, biedak tak był uszczę-
śliwiony naszym przybyciem że chwilę wol-
ne od lekcyi przesiadywał pomiędzy nami
dwoma. Pan Tadeusz opiekuje się nim
jak rodzony Ojciec, zabrał już swoje dzie-
ciaki do siebie, u nich teraz gwarno, ale
u nas zato cichość i pustki. Dziękuj Kocha-
ny Adasiu za ten list, ale spiesz ogrom-
nie, może w nim i sensu nie mile znaj-
dziesz, ale dziś jestem jak przygłupiec
po trzy dniowej migrenie, której przez cały
pobyt w Ciechocinku nie miałam, prze-
siadując godzin XI na świeżym powietrzu,
opaliłam się okropnie, ciała mi nie przy-
było a nawet trzy funty straciłam wagi.
Wolfgang uciesrył się oglądając oczy ka-
roli, nawet mówił że nie spodziewał się
takiego polepszenia, jednak do wiosny nie

pozwolił ani czytać ani pisać. Bądź spokojnym Kochany Adasiu, jadąc do Wejwer ubiorę się ciepło, gdyż obawiam się poprostu sobie kuracyę, tem niżej że mi doktór zalecił aby nie przeziębić się. O Wiktorze nic nie wiemy, po 20 nowym more zamilkł do Ostrołęki. Uściskamy Cię wszystkich przy najserdeczniej i opiece Bożkiej polecamy Kochającą siostrę

Konstancya Markiewicz

Cezara w domu niema pojechał na praktykę do pani Pudałkow. Szanownym Państwu Kapdonowskim przyjazne ukłony zanosimy, oraz familij P. Wilgamoskiej Augustowskiej Puchalskiej.

Adres Natalja Bernsztejn w Warszawie ulica Twarda № 12 domu w mieszkaniu W.P. Antoniny Thalg.

111 20 Września 1883 r
Kowno nieczynne

Drogi Adasiu! Jutro z banhofu Kowieńskiego z P. Berozem zatelegrafujemy, za godzinę będziemy znowu w Maurycjach, jutro pomnia będziesz zupełnie postawiony i posilniczony, a wieczornym pociągiem podążym do Wilna bo że w piątek chcemy do Ostrołęki pojechać. Uściskamy serdecznie Tobie przez Tamy znajomych wszystkich tęskniemy. Szczerze kochający ciotka Konstancya Markiewicz

Preparat P. R. za omyłkę jaką zrobili w jego fabryce



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



Его Высокородію
Ѳеодору Ивановичу
Маркевичу
Департаментъ
Въ Петербургѣ Угол. Вас. Остр. 5 Линіи
и Казанской дома № 54/12 квартира № 2.

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

Września 24. 1858

Najdroższy nasz Adasiu. Chwała Bogu żeśmy już
skończyły swoje przejazdy z Kowna do Maunic i na
ten pomnik postawiony, stary odnowiony, poświęcony
kupiłyśmy dwa topole wysokości 2½ łokcia i dwa kasz-
tany też wysokości do posadzenia około grobu naszych
najdroższych osób. Dospodan ten którego w czasie pogrzebu
naszego Władka nie corralismy, opłacony panem nas, po-
leciła drzewka na wskazanych miejscach gdy będą już
rosły. O książce będziemy pamiętały, choć z podziemi
wydostaniem dla ciebie. Kostiumu z drzewi sosnowej nie
czyli dwóch sosnowe. Jutro rozjedziamy się od kochanych
do Ostrołęki, poczemu Papuś dzięki na stuki. Wszyscy Oni przesyłają
tobie serdeczne uścałowania, Papuś dziękuje bardzo za
pomoc. Żyleniami i Pestylentów uściskamy Stryj swe błogo-
sławieństwo ślemy obie najserdeczniej cię całujemy i polecamy
się Bożej mości do przykrego rozbarcenia. Kochającą siostrą Kostkowa

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.

Его Высокородію
Ивану Ѳедоровичу
Маркевичу
Доктору и Акушеру
Въ Императрицы Маріи Больницѣ
и Казенной дома № 54/18 квар. № 2-й

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

[illegible] 12 Października 1883 r

[illegible] 30 Września

[illegible] Ostrołęka

Drogi nasz Adasiu. We wtorek to jest 9 Października stanęliśmy w Ostrołęce, Czarnyck zastaliśmy w dobrem zdrowiu. Wyręczujemy co dziennie od Ciebie wiadomości, boś w ostatnim liście obiecał. Nasza Natalka w przyszłym tygodniu wyjedzie do swego jedynaka, ja zostaję na gospodarstwie, lecz gdy odbiorę od Ciebie bilet i rozkaz stawienia się do stolicy, zdam gospodarstwo na Karolcię i pospieszę przybyć, aby wydostać jeżeli się uda z głównego zarządu. Przejażdżka i przechadzka z Maurué do Wejwer nie zrobiły dobrze wpływu na me nogi, zrabas rzędom był, koni nie dostaliśmy do Wejwer, zmuszone byłyśmy jechać przez trzy wioski piechotą, po tej przechadzce nogi ogromnie mi bolały i łamały w kolanach, dziś już mi jest dużo lepiej, całujemy Cię serdecznie i polecamy opiece Boskiej zrenek kochających



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



Ея Высокородію

Аделаидѣ Фредериковнѣ

Маркевичу

Одесса Кирпичёру

За Куликовымъ Полемъ Волынскомупереулку

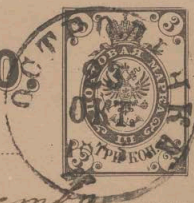
Театральная дома № 54/13 квартира № 2

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

114

— [illegible] Listopada 4 dnia
[illegible] Ostrołęka.
[illegible]
Drogi nasz Adasiu. Nie nierzemy czy
otrzymał listy nasze, w których przestalis-
my wiadomości tobie o moim zdrowiu, niejest
mi teraz gorzej, nawet w dnie pogodne i ciepłe
wychodzę na przechadzkę, gdyż widno z życia się-
dzącego czy też z anemji, głowa nie mal codzień
boli, szczególniej jak robię jaką robotę lub czy-
tam, może z czasem ito przejdzie. Z nowin tutejszych
donoszę Tobie że P: Lubert: Łomżyński Tożcześnie jest prze-
niesionym do Radomia na tęż samą posadę, Jeżeli będziesz
mógł odpisz do nas prędko, donoszę o swem zdrowiu, które
nas mocno obchodzi. Natalka jeszcze nie wróciła. Cesar
temi czasy będzie bardzo zajęty, zasiadać ma w Komisyi Konskrypcyj-

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО



Его Превосходительство

Адам Ѳедоровичу

Маркевичу

Директору и Акушёру

Въ Петербурге. Уголъ Вознесенскаго

и Казанской дома № 54/18 квартиръ № 2

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

Łomża 2 Lipca 1895 r.

Drogi Adamie. Dziękujemy Ci bardzo za list odkryty ostatni, to jest ten w którym piszesz o wysyłce pieniędzy Cezaremu i zapytujesz o Wandzi. Jeżeli się nie mylę, to już Ci donosiłam że Wandzia zdała dobrze, ma patentowa w zamiarze po ukończeniu pojechania do Warszawy, to teraz na tało kto może wyjeżdża do Warszawy na buchalteryi. Od Wiktora był list z pieniędzmi na utrzymanie jego rodziny z Symferopola, tygodni od wyjazdu za dziecmi, nie mając nikogo z bliższych. Czy nie wpadłeś na ślad swej kradzieży. Dziś otrzymaliśmy list od Tadzia Łazowskiego, przeszedł szczęśliwie do 6 [illegible] zdrowie pozdrowienia. Całujemy Cię wszyscy najserdecznij i Bogu polecamy kochające siostra

Konstancya

Przy tej sposobności, ja ca[illegible] ręczki Stryjka kochanego Stryjka pozdrowienia kochający synowiec Zdzisław

Drogi Stryjku! Zapytuję jak zdrowie Stryjka? Mnie smutno bez mego Tatusia staram się być grzecznym, latem uczę się mniej bo gorąco. Całuję rączki Stryjka od siebie i od rodziców. Kochający bratanek Czesio.



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.

Крым



Его Превосходительству

Адаль Феодоровичу

Марковичу

Доктору и Лекарю Таврической губернии

в городъ Ялту по Лутинской улицы дача

Гна Обрывко бывшая Щербачева

На этой сторонѣ пишется только адресъ.

d. 3/15 Czerwca 1896 r. Łomża.

Drogi Adamie. Do dziś dnia nie było atakow u Karolci, sen ma dobry, apetyt jest, ale obawia się, że nie je ile chce, ale tylko aby posilić się i czuje że jest przygłodną, od powrotu z Warszawy z o swojej zile żołądka ani razu nie miała, tylko za pomocą klizopompy, nic nie poprawiła się co do wyglądu, co dziennie wyprawiam ją do ogrodu, sama nie mogę towarzyszyć mając różne zajęcia przy wyprawianiu dzieci Wiktora, a do tego domu nigdy nie zostawiamy bez stróży nas. Natalka wrywa ruchu i powietrza i to jej służy. W tym roku nie wiem nawet jak ogród wygląda, na smętarzu przeszłomiesiąc nie byłam, a to mój ulubiony spacer do umarłych, powtarzam to sobie, gdy Karolcia będzie pod Twojem lub Cezara okiem. Pamiętam żem

Ci posłała adres Czesika naszego. Cinquanty
bary 13 niezomnaro Bielozerskaro polka w
lagerb Gorciorowo f. Manfuschskoi Guberniy
Cieszymy się bardzo na Twój przyjazd i racha-
jemy że przy końcu Czerwca ruskiej datty zoba-
czemy się z sobą, co nim nastąpi przyjmcie ser-
deczne uściśnienia od szczere Ciż kochającej
siostry Konstancyi Markiewiż

Kochanego Wiktora ściskamy po braterski,
dzieci w chwili obecnej są zdrowe. Wyprawiam
ich 9 Czerwca ruskiej datty, tak że na 12 czerwca
jak Wiktor pisał w depeszy, może ich spodzie
wać się na pewno w Symferopolu.

118.

Крымъ

Его Высокоблагородію

Викторъ Осдоровичу

Маркевичу

Старшему Помощнику Надзирателя 1 Окру-

га Таврическаго Акцизнаго Управленія въ

городѣ Симферополѣ Уголъ Казанской и Ста-

бощкой улицы домъ Салтановскаго.

Для передачи Адаму Осдоровичу Маркевичу



24 Oryginał powinien być w posiadaniu Księżnej Marii Do Zarzeckiej, Do Gubernatora opuszczał Kolnicki

d. 28 Maja 1896 r. Łomża

W Nocie sprawie o pobycie pow. pieniędzy Kasa Kasztanowa pogrób dla swego ucz. wsponie Lalty i oszczerstwa ucz. Walentynem wystąpienie pieniędzy uprowadzenia do sprawy i o prokuratora wyprawy formy. Noty Swoty Kasa Oszczerstwa wstrzymanie wstrzymanie i inne ich pisanie Kasztanowa od rad o Dej Dyrektora

Drogi Adamie! Za wczoraj wysłałem list odkryty do Ciebie do Jałty to jest 14/26 w którym donosiłem że Karolcia po powrócie z Warszawy miała dwa ataki, pierwszy 13 Maja był bliższy trwał od 3-4 godzin po wymiotach uspokoiło się, drugi był 5/17 Maja cięższy jak pierwszy trwał godzin od 7-8 przy mgłościach i dopomaganiu sobie do wymiotów nie było tych ale zawsze ten drugi atak był słabszy od tych co do pojazdu do Warszawy, do trzeciego ataku 12/24 Maja było nagabanie, lecz skończyło się tylko rozdęciem i odbijaniem się czystem powietrzem. Apetyt w tych dniach pojawił się, ale zawsze jest na dyecie i wstaje od stołu nie zbyt najedzona. Takie ataki bywają u niej przeważnie albo późno wieczorem a najczęściej w nocy, po nich czuje się jak zbi-

tą i leży dzień następny. Wypisałam daty ataków gdyż przed chwilą otrzymaliśmy list otwarty Twój pisany 10 czy 11 Maja w którym prosisz aby do Sewastopola i Symferopola a także i do Jałty wystać wolny odpowiedź mięc spełniam Twe życzenia a że chcę aby list ten dziś odszedł kończę te słów kilka mówiąc do przyszłego zobaczenia się całujemy Cię z całego serca kochającą siostrą Konstancyą.

Cezar dwa razy pisał, zawsze mu ta egzema dokucza, Zdzisław pojedzie za dni kilka do Ojca, aby mogli nawzajem się nacieszyć. Nasza pułkownikowa też pojedzie na jakie parę kilka dni do męża. Znajomi wszyscy ukłony zasyłają.

I

do 20 Września 1896 r. Łomża

120

Drogi Adamie. Przed godziną otrzymaliśmy list odkryty Twój, w którym zapytujesz czy odpowiedziała Wedel. I odpisałam mu listem odkrytym, że telegram otrzymano, brat wyjechał do Petersburga, i że prędko będzie w Jałcie. 2) daty nie pamiętam, lecz na telegramie jest data, a ja w parę godzin list zaniosłam na pocztę, po odebraniu telegramu i jednocześnie tobie treść telegramu wysłałam, z listu możesz dowiedzieć się. 3 Odkryte pismo do Wedla pod № 13 i 14 Tobie odesłałam do Petersburga, a teraz otrzymałam № 17 i 18 w których nic nowego nie donosi, tylko że zimno jest w Jałcie i publika jeszcze nie zjeżdża, № 15 i 16 nie odebrałam. Karolcia wody Wichy rozpoczęła 3 15 Września. Słaby paroksyzm był 17 Września, trwał 2 godzin, uczuwała przez dzień dziwna i okropny ciężkość, tchnienie nie było tylko dużo piasku. 19 Września cały dzień miała nagabanie do ataku ale przeszło po nocy. Od pamiętni na lewem oku którym mało co widzi, zrobił się ekstrawazat, chodziłam z nią do Moreweskiego, ten powiedział jej że polepszenia nie ma, nie spodziewać, bo nie chce łudzić jej nadzieją, straciła humor i skłonną jest do płaczu, jak możemy tak pocieszamy, przeprowadza na oczy kuracyę atropinową może z czasem uspokoi się. Całujemy Cię wszyscy z całego serca kochająca siostra Konstancya.

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО
ДЛЯ ОТВѢТА. Крымъ



Въ городъ Севастополь

По Екатерининской улицѣ въ Аптеку

Г-на Виленчика

Для передачи Доктору Адаму Фредериковичу

Маркевичу.



На этой сторонѣ пишется только адресъ.

d. 15/27 Września 1896 r. Lonża

Drogi nasz Adamie. List Twój pisany z Bancheofu Nikołaiewskiego otrzymaliśmy, dziękujemy za wiadomości o sobie i nawzajem szlę Tobie. Naprzód o naszej Karolci. Po trzech atakach o których Tobie donosiłam do Petersburga, miała 7/19 Wrześ: jeden cały dzień nagabywanie, lecz tak i jaresztło, a 20 był paroksyzm wieczorem silny, z wymiotami, odbijaniem się trwał 2½ godzin, następnie po pauzie 5ciu godzin. Drugi atak też silny bez wymiotów, urywała przy obu paroksyzmach ból, przez Dunina i ciepłe okłady, a także i Bygot, po 2 godzinach uspokoiło się ale była bardzo osłabiona, i brak apetytu, po pauzach zaczęła przychodzić do siebie. My trzymamy się nie źle, żeby tak do końca tylko było. Całujemy Cię wszyscy z całego serca i Boga polecamy kochająca siostra Konstancja Markiewicz

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО

СЪ ОПЛАЧЕННЫМЪ ОТВѢТОМЪ.



Его Высокоблагородію

Гну

Виленчику

Аптекарю въ городѣ Севастополѣ

Екатерининской улицы.

Передать Доктору Адаму Ф. Марковичу.

На этой сторонѣ пишется только адресъ.

III

d 21 Wrzesień / 3 październ. 1896 r. Łomża

122

Drogi Adamie! Trzecie to pismo które wysyłam do Sewastopola pod adresem ks: Wileńczyka, donoszę co u nas słychać. Chwała Bogu 13 dzień dziś jak niema ataku u Karolci, a tem samem jest raźniejsza, silniejsza, i weselsza; Natalka od dni kilku jest w Ostrołęce pojechała do krewnych i znajomych rozerwać się za jakiś tydzień lub dwa zjedzie, tymczasem gospodarujemy, stroimy okna dubeltowe aby nam ciepło zimą było. List Twój z Niżniego otrzymaliśmy dziś i wnet pośpieszam z odpowiedzią. Za dni parę wyszlę list do Jałty abyś miał wieści o nas jak przyjedziesz do domu. Tobie zaś dziękujemy z całego serca za częste listy. Całujemy wszyscy po niezliczone razy i polecamy się Opiece Bożej zawsze szczerze kochającą siostrą Konstancyą.

Śmioł: Ojcenk: Skroboń i inni znajomi ślą ukłony.

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО

СЪ ОПЛАЧЕННЫМЪ ОТВѢТОМЪ.



Его Высокоблагородію

Господину

Виленскому

Литературу въ городѣ Севастополѣ по

Екатерининской улицѣ.

Пріятелю Доктору Адаму С. Мархлевскому.

На этой сторонѣ пишется только адресъ.

123

ТЕЛЕГРАФЪ въ .....

изъ Ломжи

Телеграмма № 628

Принята съ аппарата

№ 68/ 24 Со станціи Ост

.....-го 189 г.

Принялъ .....

Разрядъ.	Счетъ словъ	Подана	Служебныя отмѣтки:
	т.	го ч. м. по полу.	
	сл.		
	ш.		

Какъ здоровье Шаши

Константинъ

Товарищество „Печатня С. П. Яковлева" ф. № 2. 1895.

№ росписки

ТЕЛЕГРАММА

Ея Д.
Ея
Г Марковичу

Markiewiczówna Wanda

124 D. 2 Adipeal 1851 Lwów

Donoszę kochanemu Stryjkowi, że egzamina skończyłem się pomyślnie, otrzymałem patent i obecnie jestem już wolną, więc korzystając z czasu, śpieszę podziękować stokrotnie kochanemu Stryjkowi za pieniądze, które będą obrócone na naukę bukhalteryi, po skończeniu której, będę pomocą Bożą, ciężko pracującemu na nas. i choć w części dziękczynię się Mu i kochanemu Stryjkowi za Jego pomoc ob teraz całuję rączki. i nóżki po niezliczone razy zawsze kochającą

bratanica Waldeschartkiewiczówna



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.

Крымъ



Его Превосходительству

Карлъ Осодоровичу

Маркевичу

Доктору и Акушеру Таврическая губернія городъ Ялту по Лутинской улицѣ дача Гна Огризко бывшая Теребатнева.

На этой сторонѣ пишется только адресъ.



...ко-

...ыско

Mjurat, książę

Милостивый
Адам Федорович.
Князь Михаил Александрович
Долгорукий просил Вас
выдать ему свидетельство
о болезни / непродолжитель-
ной / для представления
Рязанскому Губернатору,
так как он уже просро-
чил и еще просрочит
на несколько дней свой
отпуск. Сделав это
откроет свою старую
болезнь усилу. Извините
что я у Вас его обманул:
но я знал бы не давши
устройство имения

Кирилл

что абсолютно не было
свободной минуты
С истинным почтением
Генрих Мюрат

1-е Марта 1891 г.

Nikolaeva Sofija

1861 года Декабря 1

Отношение

Декабря

Милостивый Государь
Александр Федорович,
Не имея от вас писем
с тех пор, как я получил ваше
письмо от 10 Ноября, я
не знаю, что вы
предприняли по делу
Ивана Ивановича Ивана-
нова, и потому не
могу сообразить, что
мне теперь делать.
Если вы не получили
от него никакого
ответа, то, может
быть, вам следует
написать ему еще
раз, и, если он
не ответит, то
обратиться к
Министру Финансов
с просьбою о
назначении
другого
Чиновника,
для
исследования
дела, и
вообще
сообразить
все
обстоятельства
дела, и
принять
меры
к
скорейшему
окончанию
дела.
Я
не
могу
сообразить
все
обстоятельства
дела, и
принять
меры
к
скорейшему
окончанию
дела.

они к прекращению дают у своих
родных Вознесенских, но
все таки они тоже было
грустно не удостоить внимания,
Варю Ц! Ф! К прежнему они
тоже не привыкли, конечно не
удивились письмам да книгам,
они тоже сказали, что сами
поступят к Вознесенским, но
что они тоже теперь они снова
не как к сору. А мы тоже
были к предыдущему что Коля
не разлучится, и увидим как
Ирина и как это дешева
будет стоить, действительно
вот теперь приискивают
квартиру Коля вместе чтоб
остаться они своего обещания
Кончерт теперь ложем да ура
нашу, и опять желает дать
концерт вместе с Ц! Ф! но
я рассчитываю что у меня
останется без содержания
вместо денег и одежды
что к покупкам дохожу, как
покупки свои приходят 225 руб.
что ведь придут покупки у меня
что останется купить
а потом получим что и мы
они будут у меня с Верой
и только нет в ходячем

У меня [illegible] своих [illegible] вер
не [illegible] [illegible] [illegible]
обязанность [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
о тебе, что сегодня [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

На здоровье и силы. Думаю
квартиру переменить сыну, кото-
рому управляющий квартиру, все сыру
дает мавать, предоставив ей
нужной мебелью. Собираюсь в
Москву, чтобы мне помочь
с выбором, не дорого было
все, и вместе ради как будто
на время помещение. Все
по нашему мнению, и вообще
было с интересом в смысле
простых дел свадьбы нашей
Киевой, которая теперь у нас
живет. Родного помещика, и
не имеет у нас быть на
свадьбе, а проехал из дороги,
состоявшей у отца нашего
Трапезу с большими, у меня
было очень мирно и внимание
по поводам было много и дор
ого, однако в все мало
продано. Очередь рояли на 500 ар.
выплатить, да пианино большими
рублей на 200 ар. Мать, что у нас
жила долго, дома в деньгах Ольга
100 ар. Сестра 200 ар. Надежда Ивановна
Шуйская. Конечно, большими деньгами
больших расходов, но время идет
больше и обратить внимание
на дела, не которые прежде
не обращали внимание, это все
потому у старого, наши отец
сестра Ольга и наше время. Хо-
рошо некрасиво время, хорошо
не забывать, некрасиво
предыдущую свою сестру Ольгу

Много утешила меня ваше письмо многоуважаемой Аделаиды Федоровны, узнав что вы опять приедете в Москву, письмо ее вчера получила в конце сентября, не стому и не отвечала вашему письму, да и думала что сама в то время буду в Москве, и тогда лучше говорить нашли вами тихонько, чем на бумаге. Теперь имею надежду на письмо ее Варин что не останется долго, думаю что для вас лучше каждая место, нежели больница, вы привыкли так обращаться, и потому случай через Ревеля, и каждые 2 дня вы уже можете получать известия, и тогда бы стоило узнать от нашего Каждого Земляка Божие как что от него зависит что наш Земляк, прекрасной человек, а Ревеля не знаю расположения. Также досадно

меня задерживает хождение
в ее подрядчика дом. Вчера
вечером, с которым вы ни
самим к Федорову, и
я получил его письмо, в котором
он отказывается и просит
его выписать, отрезав вам
известно, а то хорошо, что
прекрасный по качеству кусок
с таким народом конфузий
большой разумный. Когда можно
прекрасно устроить, и может
себе представить это мой Алек-
сей потрудился дома, узнавши
меня забыть его другую ауди-
ку и будет к себе. но стоит
смотрю видеть это такой пусть
кольцо по окружности хорошим
обойти ей как обещает.
Уже так очень это видно по
марью находили меня левым
большой решимостью, не видали
вечером таким крестиком с
ижного, и не сказать как
они удивительно меня
всех, не удержать от них
так тихо благодаря Бога
дущий всех перекинуть

Когда не слишком будут
тяжелых расходов, и не
будет необходимости разбивать
стать пример бывает
иногда бывает на потолках
слишком деликатность, и предупреж-
дает у трещины
дверь теперь буду ремонт, и надо-
лишь себя сильно спрашивать
Ц. Р. у меня ремонт и сколько
нибудь стоит сам пол
тебе за все его одинаковое
время в основных условиях
твоих все начинается
минуты проведывает
вам в Москву, они покры
по поместья всех и время
всего. Завтра думаю ехать
в Елец и узнаю подробно
от Богинского, какое имеет
право Резерт на имение, и узна
что Ольга Семеновна, и наследник
еще во многих местах, и
кто из прежних имел
из Ольги владимировна
в случае спрос и здесь
конец то она перед Верна
да с которым Резерт
живет в отношениях
отношениях тюрем
вашей высокопочтенной
но тогда надо ли здесь
и мне ему не говорить
прежде карточек

Такая нрава досада, я уже
и деньги прямо тяжёлые, а
выехать еще не могу, хочется
очень скорее дома, тут есть
студенты на шею вешаются
больше горя, чем на уроки,
идут плохие, да и не время на
них приискивать до приезда
вашего указанного управляет
а тогда они останутся
ключницами, то все по отцовски
ему дано. Сергей вы в Москве то
видаетесь ли много, я от него
почему-то мельком все давно ничего
не получаю. Как ваши здоровье
Сильного занимаетесь? Я в деревни
они в печали все потерянные
ориентировались, а потом
с порывами в отдых, конечно
не как в Сильном, а как в другой
обращаемся хорошее перемешивается
поэтому они умеют найтись
нужно отдохнуть в ею прерывать
время, но все они
как я думаю вами приятно
было удивлены что Ч. Ф. вышел
Ждем. Ждем. Ну если
Бог даст Петербург, куда
как мне хочется приехать
повидать Москву. Ну да дай Бог что вы
вам живете по-своему хорошо
что ребята не очень с вами
Сестрицу не напишете, видели
ли вы ее, любовь М. Кирил. вам
кланяется. Не забывайте
искренно преданную и
уважающую вас Софью Тихонову

1862 года Марта 19-го

Тихон спрашивает как: поправка
это когда собирут писем
ника, имеет ли[ли] должность
Судья Федорович, что нако-
нится столько для чего
[ка]кие действия, не смеет
ли увеличений под сверши
но и почти недавно отно
комиссии, но хотя и теперь
из 10 часов утра[ма] имел
[ра]кая в Дер: и мне не
обещана с ней видеться
и потому спешу не
пропустить почты, тем
вами объ самом Журавлев
вера приезжая к мне -,
Анисья Сергеевна прислать
вам не сомневаюсь ни за
нами к нему, но если дени-
нашей деньги, и об этом
Это он и практикой, бе
ему еще доходит Ваня
будет, они передумает
из Тайнинского, это

по крайней мере, не стоит
вы всегда имеете время
от времени. А тогда вы
будете легче переносить мысль,
что они пришли это сде-
лали, которой предаетесь
видеть скорее медика,
время вы сомневаетесь ли ту
же одну вещь: впрочем их
время меня будет вами
самыми наилучшими, тогда они
сами будут вам писать
подробно, и вы перестанете
сердиться. Вот свои условия
и предложения этого ро-
мана. Карл перед Бернаром
который приехал свою
на короткое время най
дет вас повсюду
место медика, они хорошо
предполагают отличная
это дура и тем вами
Свои мысли, Бернард в сам
теперь имеет предложение
место в С. Петербурге и служить
время, предполагаемый В. Б.
при которых они
ей более. В их душе

желаю вам всего на
свете, но сама моя сила
ваша вами занимается
не забывайте душой предан-
ного и очень уважающего
вас друга вашего расположения
Сергей Николаевич

не дитя мы кто надежный
добрый друг как Алексей
Сергеевич трудно найти,
и Дети очень умный и
Умеющий ценить и вас
дорогой прекрасно. Я ему
многим исполнить могу
сам но очень завишу
от меня с вашими
вилами предложениями
некоторыми.

1912. 20 Августа

Сегодня получила ваше из Вены
Вчера вечером получила ваше
предыдущее, была очень рада
прочесть Волковскую открытку, или вы еще
на ней Фомичев? Скоро будете Вы
Вена и в Вене в Вер: я так одного
письма от вас не получала. Должно
быть вы не чувствуете, что все ваши
вам очень интересуют, и не отри-
дано пробыли в Москве до 15 сентября
и отправили вещи, что значит только
сейчас чувствуете, что дорогой вас, чуд
по вашему последнему письму, но я
чувствую, что вы предпочитаете
Вену Москве, что не правда ваша отъезжую
Вену вашей необходимой. Сейчас
Вена ваша, как она стремится
Ваши письма брать ц: ср: теперь деся-
тками, как в 14, исполняющие
предсказ. Вы видите Вену
Рожаны: видимо что их отдали
вы, и они должны потерять
убытков. Привезли ли купаться в
сено. Вы жили у Вену? Что значит
Вена, тогда в Вене Алек:
на вершок, тут еще были Волковы
ни. По этому мне спокойно

Отправился к нему, и не более
нескольких минут пробыв в кру-
жечном, возвратился в свою комнату, вместе
с отправившимся покупателем, или
лучше сказать сам покупатель вышел
разрыв карманы принялся скоро
отправился домой. Отпустив его Ш.
сей час же хотел было выдать свою, ко-
торую ему оставлял для Давида,
и какова его было удивление не нашедши
их. Он не мог долго себе представить,
как они были украдены, отвлекши
кем. Предмет его неудовольствия
хранил в тайне из опасения, чтобы
подозрение не пало на его товарища, ибо
время. Но в настоящем случае
сие его стало не до того, должен
деньги купить у Шакера такой
такие же, и не смотря что они
отвлекали, хотя, и цветные его при-
шлют что сами приказчики
сказали куда-то за Заморье
за тех. но Шакер был так
испуган что и по сию пору не
думает ему возвратить. Шакер ду-
мает как они должны быть
покупатели украсили повреждения
и получат за цветы по несколь-
ко рублей с приятелями.

Станция, а Ц. Р., сама была у Озер. Гальцынейшего, да ее это задевало, и ее это также огорчало, вам по какому случаю я не знаю. Вам [illegible] Дашка [illegible] Дашка [illegible] Дашка

Я очень рада слышать, Иван Федорович, которой мать дает возможность напомнить Вам о нашем минувшем знакомстве с Вами. Но мне это сказать можно, пройдя благополучно, что я никак не могу отказать себе в этом удовольствии, что она будет хорошо принята в этом доме, и я думаю, что вам будет приятно видеть Вашу сестру и Вашу племянницу

у Августы
1864 г.

Мать Корниловых

Ив. Ив. Федорович в Киеве, Иван Федорович, если Вы захотите погостить у нас, то будет весьма приятно видеть Вашу сестру и Вашу племянницу; они живут в Киеве свободно, а, кажется, предполагают зимовать в Киеве. Вы можете на самый день Вашего приезда остановиться у нас, но для этого Вам надобно будет поторопиться. Я буду в Крыму в сентябре, а оттуда поеду в Киев, Вы можете писать мне в Крым, Симферополь

1862 года 23 сентября

Вчера я была приглашена Любовью Михайловной, которая уже несколько раз интересовалась нашей дружбой, прислала карточку с приглашением на обед, а я не могла отказать, потому что Любовь Михайловна очень хорошо относится ко мне и Коле, и очень желает, чтобы наше знакомство продолжалось. Она живет на Арбате, но на лето переехала на дачу в Сокольники. Это, конечно, гораздо дальше, чем от нас, но зато место, где она живет, очень красивое, и воздух здесь гораздо свежее, чем в городе. Поэтому я с удовольствием согласилась. Обед был назначен в 2 часа, но мы приехали немного раньше, потому что Коля хотел показать мне Сокольники. Мы гуляли по аллеям, любовались видами, и я была очень рада, что мы приехали пораньше. Когда мы вошли в дом, нас встретила Любовь Михайловна и представила нам своего мужа, Николая Ивановича, и своих детей: Сережу, Машу и Ваню. Сережа учится в гимназии, Маша ходит в школу, а Ваня еще маленький, ему только 5 лет. Все они очень милые и приветливые. Обед был очень вкусный, и мы все ели с большим аппетитом. После обеда мы играли в разные игры, а потом пили чай с пирогами. Вечером мы вернулись домой, и я легла спать очень довольная.

Прошлую зиму мы имели квартиранта, а нынешнюю зиму квартет наш пустой, оправдывая все завистливые толки и пророчества, что Бог не благословит нашего дома, и что проживут все время с открытыми ртами, и с коробочками, теперь уже нашлись охотники занять нашу квартиру. Сестра Ольга Николаевна Васильева которая была и думала занять нашу квартиру, но последняя курят, Медицинский факультет, и самый шумный, двоюродной брат Ольги Львовы. Львов уже был у меня, по этому случаю, и я ему запомнил к себе, и они было между собой у меня в гостиной, и не хотели курить, и просили дать им водки и его апломб дерзкий. После был у меня старший Петровский который имеет окончить мое воспитание, и отворяет все двери и входит свое расположение и чрезвычайно был всегда доволен. На днях получил от него письмо, предлагает мне отыскать хорошую квартиру, а сестра Ольга желает и просит квартиру Черкасова, и не оставить за собою. Это входит в мои расходы, и думаю вы уже уладили от Ударя Федоровича, что

Карлсон получил Ваше письмо.
Бог ей простит ложь и
клятвопреступление, но нашим
дорогим людям она причинила
большое горе, она была
их лучшим советчиком, но
теперь благодаря Богу все их подо-
зрения рассеялись, и она была
права, что когда Вы приедете
в Москву, то через Берлина
Вам достанется место по вашему
вкусу, Потапов и Пилз в
самых хороших отношениях.
Мама грустна что ни него не
пишет о вашем Брате, а Вы не
пишете дорогая ли они, которых
Вам я знаю, я посылаю самый
отвратительный, а между тем Вы
пишете, что не получали ни
открытки, что я писал Вам
Вы получили на Корфу, но удивле-
ны Вашему молчанию, я недоумеваю
от Вас, что значит хотя и очень
трудно себе представить, и горько пока
постоянно, а трудно
Вам, а против Вашего
привычки по Вашим привыч-
ным Вам лошадей, да Вам
лошади рублей по 150 р. а Вы не
Вашим отцом, все
простили, для Вашего самое
первое время приезда
Рождество Христово

[illegible] успел прислать Надежде Васильевне Машенькин, без которой теперь не возможно обойтись при дороговизне [illegible] работниц. Да и Машенька дает все еще не уверенные ответы и не велит говорить из какой стороны [illegible] Ее бы требовалось чаще видеть. Время есть но будет ли [illegible] Пришлите рисунки, и описание [illegible] Машенька шлет. Сестра Александра [illegible] Все нездорова, у ней [illegible] Брата Б. М. благодарит [illegible] Надежда Васильевна [illegible] Ольга Сергеевна больна. Она [illegible] Все уже лучше теперь, как [illegible] Маруся отлично [illegible] Е. Ф. Юдина выехала, а по [illegible] Своей болезни. Завтра все [illegible] Касаются до нашего [illegible] Когда [illegible] Москву, примите [illegible]

Не умею поздравить Вас [illegible] Ее [illegible] а [illegible] успеем [illegible]



137


КІЕВЪ
30
СЕН.
1862
2
СЕН.
1862

Nowakowski W.

Pałac Suchanowski
dnia 4/16 Czerwca 1885 roku.

Kochany Kolego Adamie.

Odebrałem Twój list odebrałem na wyjeździe z Moskwy do Suchanowa dokąd tydzień temu przybyliśmy aby spędzić tu bieżące lato, niejasności dobra Ci znajoma opisywać przeto cię wam potrzeby, jak tak jak tak, pałac jednak pozostawia dużo do życzenia i mogę z rozpaczliwem powiedzieć „że wszystko tak jak tak, tylko ta stancja wiecznie się pochyla“ z tego powodu gospodarstwo od dnia przyjazdu borykają się aby nadać wiecznie świadczeń to mniej zapadniejsze biedni zgłosili rady sporządzone. Teraz zaś wszystko jest to przedbiegi pomiarowe, pracownie przed pięć dniami księżniczka Zofia została zaszczycona wizytą

wrzenie to w Suchawie odbędzie się ślub.
Narzeczony jest Hegauer Dessyderff ex officer
huzarów gwardyi, tak panna jest urodzica za
uroźliwości, jest zatém panna gwarancyja że
małżeństwo ożdzie szczęśliwe bo oparte na dobrze
pieniężnym. Zrobiła księstwo prawdziwą przyjem-
ność wiadomością tej okoliczności. Więc niezwłocz-
nie pisz zaraz do księżnej albo do księżniczki
Cieszę się bardzo kochanej Adasiu iż zada-
walniającej jesteś z Twojej posady, daj Ci Boże
jak najlepiej tak w praktyce jak i w urzędo-
waniu, mam nadzieję że się niedługo widzieć
będziemy, bo teraz mam zamiar powrócić
na swoje śniadanie, zmuszono mię się na obiadzie
i przyjść muszę że bo jak na te czasy, ani kotyjony
ani pieniędzy nie zrobię, więc lepiej wszystkiego
mowy urządzić wolę spokój na czasie tak
aniżeli wydrugiwać się obcym bez żadnych widoków.

Zdrowie Krzysi cię pogodzi się, mogę ci
powiedzieć że w pewnym stopniu jest poprawa,
pamiętaj że ten porównania częściej wstrzymuj
jej wstrzymuj jak przeszłego roku, ale ani ten
tego obejść się nie może bo nie do niej pewno
przyzwyczaić w takiej materii, więc żaden autorytet
tu to nie pomoże. Resztę ubi pluribus jest
w pożądanym zdrowiu i wszyscy ci gremio przy-
syłają Ci serdeczne i szczere życzenia i ukłony.
Z petersb. kolegami nie mamy nic następnego
po staremu biedę klepią ale kwicą zwiększ
i wydrukują lepszych czasów które zapewne
wkrótce nie zaświtają chyba w odwodzeniu stosunku
Jeszcze raz z całego serca przeczytam
Ci nieustanne życzę zdrowia powtórz.
nie omal prosząc abyś kochany Adamie
nie zapomniał swoim Ci oddanego

przyjaciela i kolegę

W. Kowalewski

Милый мой Адам Осипович!
Мне не довелось быть счастливой
не подавливши от Вами моей радости
и поэтому пользуюсь этими свободными
минутами в письме должна
чтобы сказать Вам что я от 30-го Мая
познакомилась от Денисом Василь-
евым Давидовым. Надеюсь что Вы
не откажетесь принять его в
число Ваших друзей и будете
продолжать по прежнему любить
Вашу маленькую пасынку

Соню Волконскую.

Суханово. 4-го Июня 1865 года.

Olszewska Maria

Szanowny Panie.

Szwagierka moja młoda panienka musiała trochę się zaziębić, kaszel się powiększył i zdaje się że trochę ma gorączki; czy nie byłby Szanowny Pan łaskaw dziś czy jutro nas odwiedzić i wyegzaminować, za co niesłonecznie będę Mu wdzięczny. — —

Zostaję z głębokim szacunkiem

Marija Oberewda

141

Marie Olszewski.

Je ne sais comment vous remercier pour tant de bonté – mais Dieu sera mieux que moi et vous récompensera

largement. — Malheureusement on ne peut pas changer de terrains — j'ai déjà proposé — mais on m'a refusé. — Veuillez agréer mes souhaits d'un prompt rétablissement et l'expression de mes sentiments respectueux

Toute à Vous. Marie

Pelikan Olga

142



Милостивая Государыня
Анна Федоровна.

Я сейчас узнал, что мой милый Ваня
уже успел так разгуляться, что
просто решительно стыдно, конечно
ему и совестно и удобно,

подписку судьи — какие удо-
влетворяет Вас объяснение
этого Вашего высказывания.
Я прекрасно знаю что Вы не сами
не ходили в сад, но судья по почерку
Вашему, каторый Вы подделали

с надлежащею должностью Вашею не сообразно.

А Гриву по представлению и на Ваше требование я отправлю, только отправлю тогда, когда Вы отправите; теперь имеет в употреблении Вашего Величества, а я передам ей Вашу карточку.

Дай Бог и Вам скорее забыть
бедствия на службе, будущий год бла-
гополучнее и помогите
Вашей Вашими трудами

Преданная и уважающая Вас
Елена Шишкина

23 Декабря
1892г.



Милостивая государыня
Анна Федоровна.

Я имел счастие
передать Вашему по-
ручику Вам
от моей жены ее ма-
лютку, и благодарить Вас
моим Вашим письмом
[illegible] сведений.

Я старался по бу-
сторонности прислать
такие данные, совершенно
можно одно все
могу сделать т. е.
предупредить какие
бы мне не были пу-
тешествия. Отвечаю,

Уважаемый сосед! Вы
только уважаемый по-
сторонний и только да-
ко родной. На этом
стою и только
ему Вы Павловых
растительный не мо-
гло тогда аппара-
сильнейшая Кодейная
часть тюрьмы и на
Вашего Высокого
будет легко.

Въ Курскъ я давно
отвезла подписные
по 1900 г. Не знаю
какъ объявленіе
не попало въ газету.

Судьба здорова
Отецъ Алексѣй
Федоровичъ и вся
съ сердечнымъ
привѣтомъ

О. Тимофеева

Милостивая государыня
Анна Федоровна,

Если Вы согласитесь ко мне прийти Вам пришлось бы ждать целую неделю в воскресенье на отдых. Ибо я не буду дома.

Буду просить Вас с необходимым уважением.

О. Мандельштам

Прошу Васъ Добро-
пріятель Адамъ Федоровичъ,
въ случаѣ Вамъ извѣстія Ад-
рес[а], не откажите
въ Вашемъ извѣстіи
подписавшемуся сей
Записки, всѣ ли еще
корпусные и прежніе
Преподаватели, и Воспи-

что Ваша благодарность
Вы также можете выразить
и приведение ее испол-
нение. Дни через
10–12 будет удобно
на даче в Петергофе,
надеюсь еще увидимся
Вас до тех пор.

Преданная Вам

О. Пашкова.

Вторник вечером.

Спешу уведомить
Васъ Федоръ Иванъ
Свободенъ, что я по-
ручикъ Измайловскаго
полка Иванъ Ивановичъ о-
бязанъ постоянною
Васъ и пасторшина
отца моего сыновей
Александромъ и
Николаемъ. Прими-

Для интереса 10.
не плохо исправить
эти самые несо-
образности, что
касается до квитан-
ции, которая бу-
дет в г. Д. — не
не следует писать
фамилии и по какому
месяцу для конвенц

паспорт.

Здесь прилагаю,
Милостивый Государь,
открытый самый предъявл.
Вам Вами книгопродавец.

Имею Вашему
другу

Предложить Вашему
О. Шмидтъ

Дорогой Федорович

Посылаю Вам
недостающее в
письме, чтобы Вы
имели его полностью.
Записочку и ~~об~~
вернешь его на службе.

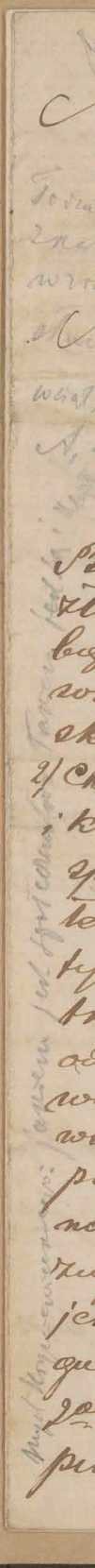
С. Шевченко

Отец Вася благодарю за на-
ставление вырази Аделе Федоровне
и Зинаиде Ивановне душевную мою бла-
годарность за все ваши ко мне внимание
отношение и гостеприимство.
Васе здесь, что Вы ничего не

Сердечно Вас Ваших? приветствую с
днем, успехами Вас Ваши Ваша
Ваша Ваша.

Спрашивает [illegible] писать
Ваши Друзья Ваших, и Ваше
Ваше Ваше руку с уважением Ува-
жения и уважения. О. Пешкова.

Pilecki Władysław



1883 Roku 22 Maja –

Kochana Broneczko

Dobrodziejko!?

Będę tak dobrym nie mniej mi wiza
źle że będę ukrzywdzał Cię ustą prosbą
będę tak dobrym adresując się z prośbą:
wszem Mierzejewskim, za jego lekarstwo
składające się z arszeniku Ferr bori 3ij
2/ Chinini hydrobromati 3ij = 3 convalescencje moje
i które Bratek do środka, i wcieranie się
spirytus Embrijon = tego wszystkiego wzy=
tem po dwie razy to jest trzy razy, dwa
tygodnie trzymałem, i wziąłem dwóch razy i
trochę mniejszej, mam więcej energiji
odwagę, słabości nie mam tak wielkich, ale nad
wszystko i zadrażnienie wielkie, bo bez pogło
wia i nogach mniejsze może będą ale przy
pisałby gdzie jechać czy do nowawsi czy
na leczenie hydropatyczne = zaś mam
trzepotnie złe niespokojne = otóż jeśli
jest doktor Mierzejewski w petersbur.
gu, to poproś jego rady dla mnie i będzie
ja lub który drukuje, że Ci odeszłę jakąś
pieniędzy, i będę bardzo wdzięczny, wybacz

Ż tęs Cię uściskam ową prośbą: jest
oze kamuś kuję że mam czem w lewy
nieku i oby wiele pisać bem oby po
pisze oby zmęczę się: tiekże Bóg Twoje
ni na ciemiączku i na zemym wrzodku
głowy — Chcę się dla Ciebie z czego
Brat Wł. Pelesz

Będę w pełen Bożym Bytem u Ciebie
Będę w pełen Bożym chciałem zadanie
Ciebie w dzień po W. Ś. latach i zadanie
chociaż wszystko o was wiedziałem dla
nagę tajemnice. —
Jeszcze raz Cię proszę uskutecznij moją
prośbę, i pisz do mnie pod adresem
W. Ks. Pelesz mię ale się Łajanni-
ach Wileńskiej Gub. Lidzkiego powiatu

Bradzuabę ostatnio
Tuszyńskiej

S. P. Ja Bytem w doktora profesora Marcin
Lwowskiego 1/7 dzy W. Marcin w Sobotę
bo to niebyt dzień w którym profesor pra-
muje = dla tego zwracam się do niego tylko dziś
zatrzymuję w wspomnieniach — i on chrześcijańskie
mnie coś na kartce wspomnieć =

Proszę Pana Boskiego o pogodę odpowiedź Bóg
tak dobrym —

1883 roku 17 Julii

Kochany Adamie!

Ja bym tam w Siebarze tydzień, ale
ponieważ zamiast jadnego mie-
sia mi być to i nie potrzeba jak by ja-
ke chandra więc uważałem że
nie mój zdrowotny system nar-
wowy źle podziała, więc wróciłem
do domu, jadąc z Wilna wziąłem
wody kwaśnej cały kieliszek po syfonie,
także i lekarstwo, ale przyje-
chawszy do domu żonie mojej
wiła że podobno cały niedziel-
ta po mnie, jak w pro posowa
Mierzej'owskiego bym tam w Sie-
tą w zamian jadan, doktor
specyalista rzeczą mnie po
ruska, potem przy zamiku

Dzy że źle mówię po ruska,
mówił po po polsku, mówił
to słowo prawą ręką, niemoż
drego łękski p. piłecki, lekże py-
tał kto mnie leczył i zastanowił
się nad sami ij. Tyśmiesz sądzę
że to niemiłe, lekże patrzał
na mnie jak mój wzrok
kłaniają się; zawrócił też sku-
kając w nogi, trochę okazał
zdziwienie że mocno łazę:
ręg się ręką pisałem dekalog je
dla lepszego przypomnienia
przy tem krótki opis swego
stanu zdrowia że lepiej,
i proszę Cię pozdrów mi ewy
dię z przepoconem napisz
co i jak robić, co bym że wi-
dzieć niedawał to napisz mi
a ja Ci z wdzięcznością swoją
że co będę mieszkanie wdzię

Dzień Rocheyszy Cię Brat W Tadeusz
Lau Pilecki —

Mowi: Bardzoeniebym Tu czekał na
Lue Kor. Cm: Stempinyske Bielsk.
Choć Cyd. Mugsko co zrobia —
P.S. Dawniejsze recepte proposu
ze Mierzejewskiego posyłam
Które mnie troche zle wygly bo
mniejsze mam bole po głowie
i niemam takiego skutku w kaw.
ehu Która do chodzi do pot głowy

1883 Roku 20 Sierpnia

Kochany Kasiu Adamie!

Dziękuję za przysłaną radę, że zażyłem
piwa od 15go Sierpnia, i już wypi-
łem 30 szklanek 1. i 15te butelki, i jest
że lepiej nam wypić: lekarstwa
więcej zredzę nie biorę, co o chorobach
napisze za 3 lub 4 tygodnie i będę
prosił o dalszą radę, bo widzę że to
cierpienie które nie pozwala nastąpić
Dziękuję za zaś za to że mnie swoimi
pieniądzmi które z podziękowaniem od-
łam w liście: powodem tak
opóźnienia było że oczekiwałem Twój
list kapałę zdał Tam, a potem jak Cię
Tam już nie w Kościu zastał nie wiedząc
a teraz w liście wszystko zdał pi-
sząc, jeszcze raz dziękuję Ci za pomoc
przed tym przy wyjeździe brat W. Józef
Żona moja zaś za Ci najserdeczniej, jest wdzięczny

Pospischil Georg

Leipzig, 12 November
24 1881.

Hochverehrter Herr Kollege!

Meinen herzlichen Dank für Ihre Benachrichtigung und Übersendung der Quart-Zeitung. Meine Schwester wird Ihnen gelegentlich selbst ihren Dank aussprechen. Wir schreibt sehr an das Examen mit gutem Erfolge bestanden. Wir haben hier in alter Weise, natürlich mit der Ausnahme der Semesterferien ziemlich langweilig. Meine Frau, die Ihr und Ihre werthen Angehörigen

Freylich wünscht, ebenso denselben
wünscht, ist nun Zeit zu Zeit mit
dem alten Angenleiden geplagt.
Wahrscheinlich wird sie im Frühjahr
nach Baden-Baden kommen um
Prof. Junge zu konsultiren.

Ebenwohl habe ich eine grosse
Bitte an Sie, die ich mir wage, weil
Sie selbst mir entgegen kommen
wollen. Könnte ich Ihnen
gefällig sein, so wäre es mir
Vergnügen. Könnten Sie mir
Ihr Portrait schicken? Ich
habe ein 21/2 Ellenstück cerise
für Nr 1099 gute vollen Faltenwurf

gestellt. Ich bitte Sie nun, wenn möglich, ein medizinisches Gutachten darüber abzugeben, ob Frau Müller nochmal nach Frankfurt reisen kann, damit die Sache nicht zu lange dauert. – Freundlich bitte ich um Ihre Mithilfe, wenn ich in diesem Fall irgend etwas für Sie tun kann.

Mit freundlichen Grüßen

Ihr Dr. Schmidt

Georg Schmidt

Rayot Henriette

Monsieur

Vous m'obligerez beaucoup de me faire demain une visite aussitôt que vous serez de retour, j'ai de nouveau lu la pièce & désire jaser un peu de vers avant d'entreprendre ce long voyage

Agréez je vous prie avec mes salutes l'assurance de ma parfaite considération

Henriette Mayer

ce Mardi —

~~Je viens d'arriver avant quelques heures~~

J'ai le plaisir de Vous annoncer Madame que je viens ~~de~~ de retour de mon voyage aujourd'hui à trois heures de l'après midi. Si je ne viens pas Vous voir Mme ce soir, jusqu'à huit heures je ne m'aguerais pas de me présenter pour sure je serais demain après midi.

Recevez Mme mes respects les plus profonds

Votre très humble serviteur

A. Mesti

Yalta, le 10 Decembre 1875.

Je vous demande bien pardon Mme d'avoir un peu tardé avec l'envoi de commissions presentes mais vous en avez officier Mme de ne pas vous envoyer par la poste Maintenant grace aux bonté de l'excellent docteur de Melgounoff pour Sevastopol je m'empresse de vous envoyer une paire de bottier pour Mr Votre Mari qu'on m'a changé dans le magasin Magazan selon Votre desir et une boite avec la farine d'avoine dont je vous ai parlé dernierement etant à Sevastopol comme d'un moyen d'alimentation et de nutrition destiné et recommandé beaucoup par les sommités medicales à l'usage de petits enfants. Si par hazard Mme Vous verrez Mme la Generale Tolstoff, veuillez être si bonne de communiquer à Elle, que bientôt ses cartes photographiques seront faites et expediés à Sevastopol d'après son ordre. J'espère de vous voir Madame à Sevastopol pendant les fêtes de Noel en attendant je vous prie Mme et Monsieur Riverin de vouloir recevoir de ma part les felicitations et les souhaits les plus sincères et amicales à cette fête de Noël et de la nouvelle année

aussi bien que l'expression de la plus haute estime

de Votre tout dévoué serviteur

P. S. Ma future femme Mlle Laura aussi bien

que ma belle-sœur Mme Hannah font

mille baisers

164

Henriette Rayot

née Hutchinson. Prières après dimanche le 14 après la messe, à l'église il y aura des

Prière de Mentionner
le Nom de Défunte Mari
Anne le 24 Mars 1892.

Monsieur

Je vous renvoie le résultat du "Rouge" que j'ai pris aujourd'hui veuillez être si aimable de faire une examen, à demain je vous prierai de me faire une visite

Agréez Monsieur l'assurance de ma parfaite considération

Henriette Regnot

ce Mardi 2 heures

Asconom Gerda Lenor

Aprobate pedidos ya envió dolor
cumplido

à Monsieur
le docteur
Markévitch —

Dre Mapkéburg

Cher Docteur

Voilà un siècle
que nous nous voit plus
nos bonnes chez nous depuis
le 6, je m'occupe beaucoup
de mon jardin pendant
la journée mais à 5 heures
nos pleurs le thé & je serai
toujours cadenassée de nos
voisins, profites des soirées
claires pour venir nous voir un
peu je vous prie —
Pendant combien vous êtes
compatissant pour l'humanité souffrante je vous
apprends une bien pauvre
homme, fort malade,
auquel une femme
& 3 petits enfants tiennent
encore la vie, je
vous prie,

Jeune pour pouvoir l'aider dans ce cas je ferai les remèdes ; mais si c'était un cas désespéré engagez le pauvre homme à l'hôpital et je ferai ce que je peux pour la famille —

Nos meilleurs saluts à tantôt ici ou ce soir ?

Votre dévouée
Henriette Rayot

Ce Samedi matin.

Avec mille amitiés et sincères remerciements pour le bon souvenir envers moi — agréez Cher Mr et Mme mes félicitations et les meilleurs souhaits de toute sorte de prospérité à l'occasion de la nouvelle année.

Cher Docteur

Je désire bien vous consulter à propos de ma santé, vous m'obligerez beaucoup de venir chez nous ce soir (Lundi) si votre temps est autrement disposé veuillez je vous prie me le faire savoir par le porteur de ce billet —

Mes meilleurs Compliments

Votre dévouée

Laurie Del Mayo

Ce Lundi matin —

Cher Docteur,

Tout en vous remerciant beaucoup pour l'honneur qu'il me fait aujourd'hui de son propre gré, je dois vous dire que je doute fort qu'il ait conscience de ses crimes. Si il ne doit nullement le crime qu'on lui reproche d'une manière, il ne peut pas être tout coupable qu'il devrait être, puis il ne

place comme la votre où il n'y a absolument rien à faire. J'espère que votre santé va beaucoup mieux. Soyez si bon de me faire savoir s'il y a quelque chose que je puisse vous procurer. Vos meilleurs souhaits.

Votre dévouée
Henriette Nagel

ce 23 février

Beeh pas aller au
marché à cause
de la corbeille qu'il
doit porter ; il refuse
de fendre le bois pour
chauffer les poêles ;
et ce matin nous nous
sommes emportés contre
lui parce qu'il avait
fait de mauvaise humeur
exprès exprès ; il l'a laissé
disparaître pendant
une heure ; et ce
pendant justice à
son honnêteté
mais il trouvera
difficilement une

Rebrova E.

г. Павловск
11-го Августа

Многоуважаемый
Адам Федорович,

Не получая пять давно, обнаруживаю Ваше письмо, беруся за перо, чтоб уведомить Вас о получении Вашего письма и исполнить Вашу просьбу по мере возможности ответить сейчас на Ваше письмо? Я на днях выезжаю в Крым и думаю провести Вам наверное, а потому и прошу мне ответить

скоро, так и сама получу письмо не позже 20-го а если скоро то и раньше. Как поживаете? Вести из Дебо?

Марья свидетельствует Вам свое почтение и присоединяется к пожеланиям Вам доброго здоровья и каждого что получше скорее отыскать

Искренно преданная Вам

А. Реброва

Rodecki J.

Franciszku Kollego Storanie do tyczące Kolleg.
[illegible] w [illegible] Augustowskiej [illegible]
[illegible] Jmość rozkazuje Collegium Kombinacyi
[illegible] Kassy Kopalnych do tychczas mieć —
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Rybickaja Elena

174

Елена Ивановна Рыбицкая

урожден. Айвазовская.

Cher Docteur, ci-joint
ma petite dette avec mes

Sincères remerciements
Ne pensez vous pas qu'il faudrait
faire vacciner les enfants de
l'Asile, au dire qu'il y a plusieurs
cas de petite vérole dans les
environs de Simpherapol

Mille sincères amitiés.

Cher Docteur

Ma femme n'est pas
assez bien, pour
que je risque de
la mettre en voyage
J'avais toute la
nuit des frissons
et puis toute bien
Michel aussi n'est
pas très bien et je
ne puis le quitter
dans cette inquiétude
Donc je propose et
raisonnable et
rester à la maison
avec vous dans l'attente
complaisante de

vous songez de ces deux paquets ? L'un est pour ma sœur et l'autre contient des chemises à mon mari que j'avais lui apporter et j'ai peur qu'il en manque. Mille pardon pour le dérangement que je vais vous causer, mais je compte sur votre complaisance habituelle.

Bon voyage cher Docteur et mille amitiés

J. Ribière

Dorcas Markham

Bien aimable et
cher Docteur, je
viens de recevoir
cette liste de sous-
cription. Comment
pensez vous, serait
ce possible de l'offrir
a "Redjedjak ?" ou le
dit très riche.
J'ai entendu qu'il
part ce Dimanche
c'est pour cela
que je m'empresse
de vous l'envoyer
en vous priant compléter
a votre opinion

Si vous trouvez convenable et pas trop indélicat [illegible] de me permettre de vous en parler. Et si je prends la liberté de vous adresser cette prière c'est par esprit de devoir. Je vous prie beaucoup cher Docteur de ne pas m'en vouloir que j'ose cette liste et remercie la mère sans vous gêner. Mille et mille amitiés de votre toute dévouée Helena Rubinstein

Cher Docteur

Je regrette sincèrement de ne pas avoir été à la maison lorsque vous avez été chez nous, j'ai été un peu prendre l'air, il fesait si beau. Voulez vous venir demain avec nous au théâtre dans

auprès. Vache aux
Nature délicieuse!
Le grand
de Vaux en vacances
un feu de bois calcé
avec vieille ancêtre
de la grand'route
Tuile déracinée

Hélène Riboisy

mais je ne
pourrait plus dire
Petite fille jeune
vie à mes côtés
Elle le aimait, mais jamais
vous que dire, elle a été
Tiens me dire elle a été
entre ma jambes de dos

180

Cher Docteur

Voila les paquets pour Kissingen que vous avez l'extreme complaisance de vouloir prendre vous pouvez détacher la couverture et l'emballer entre vos effets. Pour le reste il ne faut que de vents sans Ci joint aussi la petite bouteille en question Au revoir Cher Docteur mille amitiés. H. Bibikoff

Ево вјенчаканадјо

Докмару Марјевићу

Дара Симићка

Bonne fête bien chère
Adonc Dedapa bien
permettez moi de vous
souhaiter une parfaite
santé et tout le bonheur
possible. C'est de tout
cœur et bien sincèrement
que je fais ces vœux.
Au revoir, à bientôt
n'est ce pas ?
Votre tout dévouée
Hélène Ribilly

Его Высокоблагородию

Доктору

А. В. Маркевичу

Rymowicz Felicja obr.

Szanowany Kolego Adamie!

Jeżeli jesteś dziś swobodnym i masz ochotę pójść ze mną do Kachańskiego, to wstąpię moje Koreato i tam razem obiadujemy skromnie — gdybyś miał jakie zajęcie to proszę mi o tym powiadomić —

Serdecznie pozdrawiam Ryszard.

26/IV 77.

183

D.r Feliks Rymowicz z Żoną mają zaszczyt zaprosić W. P. Adama Markiewicza na uroczystość zaślubin córki ich Heleny z panem Erazmem Piltz w Sobotę dnia 21 Sierpnia (2 Września) o godzinie 8½ wieczorem w kościele S.ty Stanisława przy ul. Targowej odbyć się mającą, a następnie do ich mieszkania Fontanka 132.

Petersburg
Sierpień, 1882

Sawicki K.

184

ГЛАВНОЕ ОБЩЕСТВО
РОССІЙСКИХЪ
ЖЕЛѢЗНЫХЪ ДОРОГЪ.

ЛИНІЯ СПБ. ВАРШАВСКАЯ.

СЛУЖБА ТОПЛИВА.

.....дня 188 г.

№.....

Kochany Doktorze!

Według informacyi Dłużniewskiego, ze Szlą-
pem jest Doktor Mierzejewski, Besser i nasz
kolejowy Doktor Wołowski. W Kierbedzia
ma zachowanie Doktor Marcinkiewicz,
który mieszka na Wielkiej Sadowej. —

Zostaję z szacunkiem Stuga K. Sawicki.

Schreyer Matylda

Wrocław 19. I. 83.

Szanowny i Łaskawy Panie!

Wczoraj wieczorem o 11 godz: już wpadł do nas Jenerał i Maklakiewicz Sawadzki: szkaluy męża, dowiedziawszy się od kogoś o mieście że Julijusz niebezpiecznie chory. A że nasz ciężko był chory na karbunkuł temu kilka lat, i myślemy go jego dawny doktór, — zaczął molestować na wszystko, aby Jul: wezwał tego jego zbawcę. Uprzejmie donosimy Szanownemu Panu, że Sanący i bolejący się chcieli, a więc Jul: aż wczoraj z radością że może i jego ten doktór tak samo wyleczy cudownie. — Tylko cały Sprawiedliwek w tem żeby się Łaskawy Pan nie rozgniewał na niego. A ja znając Pańską szlachetny charakter i wyro-

zmniejszyć, zapewniłam, że Pan
Jezukrowy nie tylko nie zagniewa się
ale owszem, rad będzie posłuży się
takiego krążbnego pacjenta, z
którego nie wielka korzyść, a wiele
strapoty i zmartwienia. — Jednakże
Julijanek nie chce przystać na moje
zapewnienie, i prosił mnie napisać
jeszcze, czy Pan tego dozwoli, czy
nie będzie miał za złe, czy zabrak
zaufania i czy wiarnie za to gnie-
wać się nie będzie?
Pani Najlaskawsza, uchroń go upew-
nić kilka słowami, że nie
tylko gniewać się nie będzie, ale
owszem rad będzie, jak on chce
tego drugiego słuchać będzie — i
jak ten który myśli myśli jego i
wraca je do niebezpieczeństwa

Ojca rodziny.

Ja, Pan od dziecka, przesyłam zapewnienie mojej nieśmiertelnej dla Pana bez granic, za całą Jego dobroć w naszem niezrozumieniu i za współczucie Jego szczerego serca, za które niech Bóg stokrotnie Łaskawego Pana nagrodzi.

Nie wątpię Łaskawy, że go przyjaciołom zechce Łaskawy Pan kiedy wstąpić do nas, jak zajęcia pozwolą, i dowiedzieć się co się u nas dzieje.

Najuniżeńszej życzliwa, wdzięczna i oddana sługa

Matylda.

Dyspozycja

1/ Zapłacić Kamilowi ugo Argenti ułanów gr II — 47
Ag. Dentelli [illegible] + około 10 złk Kaut. Ogonek

2/ Oddać Argenti ułanów gr II
Ag. Dentelli. [illegible]
Odpisać ugo Pułkownika Wyrwicza w sprawie obrazów

3/ Kordi ugo [illegible] nie mam 70 Złk opis gr 1 — 1/2 Zapłacić Ojcu + Emilii Angelo Orde
[illegible] [illegible] [illegible] [

1) ℞ Ferri muriatici oxydulati / Ferri chlorati / seu Chloreti Ferri / ℥ij
Aq. Destillatae ℥iij
D.S. Ter quaterve de die ad dimidium vel integrum cochleare in diarrhoea typhosa ab intestinorum ulceribus dependente cauthor.

2) Ferri muriatici oxydulati ℥j
Aq. Destillatae ℥j
D.S. 4 de Night 20–60 kuffeland in eenigbulen

3) Liquor ferri acquichlorati seu muriatici oxydati gtt 5–15

4) Decoctum Bicarbonatis ammoniae ana drachmam unam
Aquae destillatae uncias duas
Tinct. Kalchgr.
Contra medicorum.

1) Ergotini Bonjeani gr vj
Glycerini
Aq. Destill.
aa ℥ß
D.S. Kartas ½ grana / cada 2 przyjmowany codziennie

2) Ergotini ℈j
Aq. Cinnamomi ℥ß
Syrup Cort. Aurantior. ℥ß
D.S. Ter die cochleare unum. 20/16 = 4 1/16 = 2/8 = 1/4 gr (1/4 grana)

3) Ext. Opii gr ½.
Ferri sulphurici gr
Succi liquiritiae q.s. ad pilulas 2 pro die
4) Tamarindi, Calomelanos aa

* Liquor ferri acquichlorati ad vesicam urinariam

18 Września
1883.

Szanowny i Łaskawy Panie!

Najpokorniej przepraszam za śmiem
Pana niepokoić; ale dosyć drogi
jest byle Tasak i dobrodziejstwo od Pana,
pozwalam sobie uciec się do
Tego dobrego serca — w pełnej ufności
że moja prośba nie będzie odrzucona.
Jeżeli Pan Łaskawy, usłyszy że gdzie
potrzebują nauczycielki muzyki,
to proszę mnie rekomendować — a
proszę być pewnym że Pana ufność
[illegible] zawiodę. Przez 5 lat w Warszawie
miałam dosyć praktyki w uczeniu
dzieci, dawałam tam lekcyje w rodzinie
Uniwersytetu Błagowieszczeńskiego,
gdzie za mnie bardzo były kontenci, i
teraz mogę mieć najlepsze rekomendacyje od Pani Kierbedź, której córkę
dawałam przez rok lekcyje. Na wasz
dzisiejszy rok aż 3 razy po mnie przysyłały

1) Umeblowane angielskie apartamenty
Nr 44, log 12 E. M. (31 sept. Nr 4, log 15 E. M.)
Tabl., pokoje mieszkalne do wynajęcia dla kobiet
trzeźwych i pracujących.

2) 9. Salons meublés N 3. log N 15 E. M. (Nr 4, log 15 E. M.)
Des Chambres (Nr 4, log 15 E. M.) à louer pour des personnes
Obcemu mężczyźnie żądającemu mieszkania do pracy — polecenie może bardzo wiadome,
a zdanie męża lakoniczne — że
już na jego pracy, rachować nie podobna,
a żyć trzeba — bo Pan Bóg każe!
Byłam zdania u Szanownego Pana —
ale nie za Jego wolą, i dla
tego odmiałam się przedłożyć moją prośbę
Najuniżeniej.

Najpokorniej przepraszam za moją
śmiałość, ale proszę by moją
odmowę uważał za dowód uszanowania
jaką mam w Jego dobrem serduszku
życzliwości dla siebie, której już tyle
w życiu doznałam.

Z wyszukanem szacunkiem i poważaniem

Pokojowa Cyprjana Sługa
Matylda Schreyer.

Mac. Wiel: Szabru
D: Nr 10 — miesz: 13.

Siemiński J. dr.

20 Lutego

Szanowny Kolego!

Wiadomość moje odnosi się do wakansu powiatowego Dr. w Kutnie na które Krajowy Kolega Mroziewicz pretenduje - otóż jeżeli on dotąd nie otrzymał innej posady to może będzie sobie nieprzykrem (Kutna) zawiadomić go żeby przysłał prośbę na Imię Gubernatora prosząc o miejsce powiatowego w Kutnie - ponieważ wprawdzie wprędce (w Kutnie) Gouvernt przeniesiony o miejsce w Gabinecie i obronny o stopień Radcy Gubernialnego wogule [illegible] moi w końcu Wrzesnia o tem mendacyi jaką miał od Dyrekt. Min. Depart. (jaką za moją prośbą sobie wyprosił) nie mogę adresu Jego w petersburgu sam zawiadomić nie mogę a przez brata Jego za ostrożnością moją by to było za długo droga

Przyjmij powtarzam z prawdziwym poważaniem

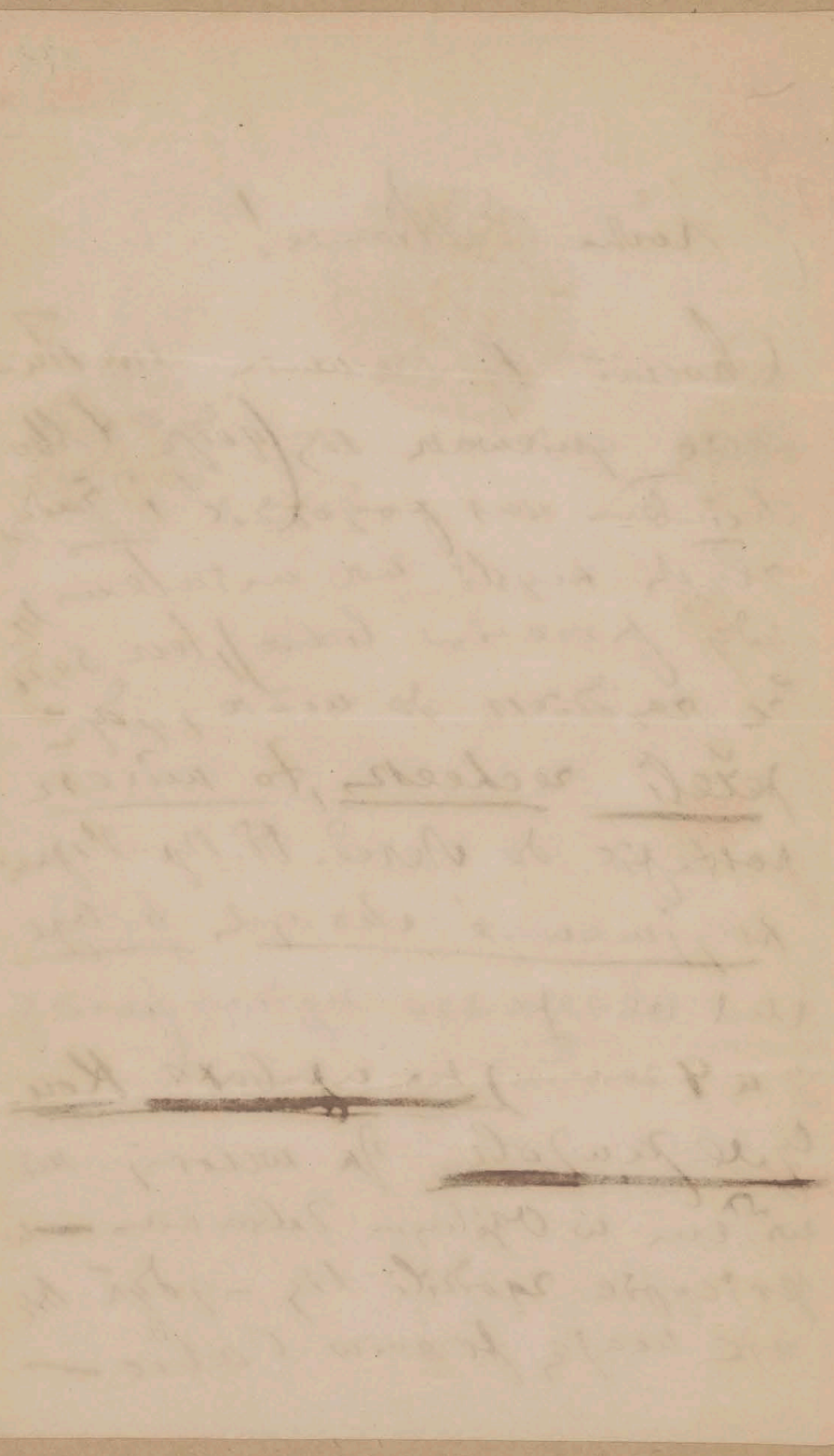
dozgonny Ci Kolega Sługa

J. Siemieński

Staniewicz Cesar dr

Kochany Adamie!

Chociaż ty mamie nie-
sznie gniewać się (gdyż tylko
chciałem was pogodzić) i żadny
złych myśli nie miałem w-
gdy przeciw Ciebie, ale sądzę
że zajdzie do mnie, gdyż
jeżeli zechcesz, to może
pofatyje do Nacz. Ob. Ry. Wyjaś
przyjmować chorych bobre-
mi Bereznico rysuje (między
5 a 9 rano) na ulicach Kon-
cyliarskich. Ja wtorek nie-
wiem w Ogólnym Zebraniu — w
principie zgodzili się — gdyż nie
nie mają przeciw Ciebie —



Takim sposobem Wszyscy zostali Prawie z Zgromadzenia, Cmentarzników i Skrzebiniu (okularka) i Kupczanów

Publikować będą razem z nami — tylko nie będą mieli prawa głosu w Zebraniu ogólnem.

Wrócę jak zechcesz potem. Jadzia będzie w domu wieczorem!

Twój Stanisław

XII 96.

Stefanowski Adam

D. 19. lutego 1885 r. Nies

Drogi Adamie!

193

Wczoraj otrzymałem list Twój z 15. b.m. pi-
sany i spieszę na odpowiedź. Niemo-
żesz, drogi mój Ciotko, jak mam Twój list
pocieszył, zauważyć że, drogi Boże, był
mnie w zdrowiu zupełnie, gdy o Twojej
chorobie nie nic wspomniałeś, powtóre
że wybierasz się na stałe mieszkanie do
kraju i do okolicy rodzinnej, drugi tak
zresztą przypuszczałem, jakkolwiek że takiej
wiadomości dotychczas nie w Niemczech, a po
drugie że zupełnie pogodzony mam Ko-
chanek i całem sercem nad szczęściem —
wszystko to razem tak mnie uradowało
że zapomniałem o wszystkich cierpie-
niach, a z duszy i serca ci dziękuję
pamięci. Niestety przybyła wojna
na wschód że jednej strony nie
w Twojem kraju — mam zapewne
wiadomości, przeciwnie mi
radzisz, ale i drugiej, że
dobrej rzeczy, pokazuje mi

Tużyść na najdoskonalszą ofiarę, ale po-
ciemno to wszystko wszystko dokonawać pełną
pewność w życiu dawnawców, wiemnawszy
co najbardziej do tego życia wiąże, wiemnaw
w dawno kochającej Ciebie żony — dwoje
kochy byłoby już żyć w kraju wtajemnym
pracujący znanikami, zapadnie zwyciężon
kobiety, którą pokochał, która ich Ciebie
wolni i wzajemnie wiernie Ci dotrzy-
wiernej, drogi Kolanie, że do wszystkich
wdzięcznych życzeń, które wiemnaw dla Ciebie
dotąpkam i te pełnej jak wszystkie dzień
się — we wtaj się tych wszystkich, które
na karku dźwigamy, dowiedz jak prawdo
pójść dalej razem się, i jam dziwny się w
Tudzież wiele, a perłem pewne tak jak
kochamy pokoju wszystkich wszystkich i
koty dziwnych — kobiety wszystkie
dzieci wiedzieć i wszystkich wszystkich
we wdzięku dwoje dziecięcych trzech kochan-
wiedzieć, a przyjdziemy się do
kości, które dziecięcia i wdzię-
wszystkich wiem nad wami pracujący —

jeżeli Cicha przyjdzie kolej zachcieć wrócić do pracy jeszcze do Nowego Jorku zabierz ze sobą [illegible] i przekonaj się osobiście jak przy najbardziej [illegible] warunkach dobrze żyją prawdziwi i uczciwi ludzie. Nie wiem czy po [illegible] Twojej w Nowem nie dużo wyjdzie nam zarobić przy Cichu kawiarki, ale pewien dobry przykład zawsze zachęca. Drugi: Tobie wiadomo za Hankiewiczów z [illegible] ciężkiej pracy — cóż do ciężkiego obrabiania przyszło jeszcze do wielkiego wroga: dobrze Bóg wie wszystko przejść z kimś — wielkie nieszczęście idzie się już zrobić wszystko, ale dobrze jeszcze jest [illegible] najczęściej ciekawiam się [illegible] do zarobku na zdrowie, [illegible] jeszcze [illegible] [illegible] [illegible]

Chciałem przedtem że wiele, jeszcze wiele opty-
wie i wiedzieć, jeszcze skamieniałeby się z
radą, czekałem wciąż wyjechać się do Ma-
rowa, zaledwie, jednak przez Cichą godzi-
wszedłem wiele o tercerze, kiedy zwłoki
przyjechałem do was, ażeby mój
przyjaciel Tatuj do kobiet do Marowa wiele
żeleźca znakiem wcześniej wyjechać. Jak na
Tatuj wiadomości wzruszyłem się zupeł-
nie i będzie wiele dlatego z wielkiego
dnia, to przez Cichą wszystko o wszystkim
wiedzieć Tatuj żyje — żyjemy Marowa
Tatuj będzie bardzo wiedzieć z Tatuj, przy-
jaciel wiele Jej Tatuj przyjaciel i wy-
jątkowe wiadomości wiadomości.
Dziś wiele wyjątkowe i wyjątkowe
[illegible] Cichą żyjemy, a jeżeli
[illegible] jeszcze wyjątkowego powiedz-
[illegible] Tatuj przyjaciel i wyjątkowego
[illegible] Cię do wiadomości
[illegible] całe wiadomości Cię
[illegible]

Adam Stefanowski

D. 21. Czerwca 1856 r. Nieznin.
3. dnia

Drogi Adamie!

Bóg Ci niech zawdzięczają o
szczęśliwej Twojej do Polski wierzyć
może, gdzie Cała Szczęśliwa odpo-
wiada Twoim dążeniom i przeciwnie się
przykro do przyszłej i z dnia na dzień
może, abyś zmiarę nas to że byłeś
tak daleko a nas tylko Cała Szczęśliwa
będziemy mogli wiedzieć do Ciebie wiado-
mości, a o szczęściu zabaczenie się
pań i nadzieję we Bgu że wszystkie
pocieszają przed tak wielkie szczęście
wszystkie cieszymy się z dnia i roku
że wierzchnie w najszczęśliwszym za-
kątku Rosji Twojej Cała Szczęśliwa
ogół, konsylacje zaczęła z najszczęśliwszego
szczęścia, a uszczęśliwszy się do tak
wielkiego szczęścia przeszczęścia
z dnia i wiadomości, abyś z dnia Cała
żyjemy. Wkładam Cała najszczęśliwsze
wiejskie dzięki za szczęśliwości o wszy-
stkie i ich z dnia — pozdrawiam wszy-

pokoju Twoje zdanie że prawda, kochana
przez Jadzia - [illegible] bytaby dobrze
odjechać codziennie nie [illegible] obawiać się
przeziębienia ale że chorobą
Stefci zajęłaby się Bronisława, potem
nie najmniejsza zmiana temperatury
najlepszej atmosferze odbiłaby się
podczas nie to bym się bała
wyjść o godzinę później
do Warszawy, gdzie mieszkają
matki mają żony Węgrzecko-Koffkowy
i gdzie teraz kazi dla kuzyni nie
ścisła, a nie dałby najobojętniej by-
tały Stefci pojechać, jakem kiedyś
się przekonała że kuzyna matka
dobrze odbiera i kiedy nie-
chcąc że odjazdy chorobę zakłóci na-
cisk zaciemniałowy krzyżdzie cha-
cia do Warszawy, przyjaciółki do
domu, żeby się przy tem chociaż naj-
lepsza dla kuzyni przeszkody wstrzy-
mają pory na wsi — dziś rano zdrowie
Stefci jest wcale wiele, wczoraj kie-
dy pod koniec lata powróci się ja-

[illegible] [illegible] [illegible] [

Kochany Wiesiek jeszcze w Kalwarii, jeszcze Kalwaria, ale przypadł mnie że bardzo tęsknię i zastanawiający się dlaczego, bo że w ciągu bardzo ciężkiej dla mnie drogi, mam pewność, przy tym nieustannie o Tobie myśl od której ciągle odwrócić i myśl każdy zawsze cieszyć mi chociaż na chwilę, jednak chociaż bardzo tęsknię ale się pamiętam, a czy i ty kochany pamiętasz o naszej miłości. Chociaż ty chciałbyś bardzo się bardzo dobrze, ale 8. miesięcy wiele, przyjdzie czy przyjdzie dobrze, bardzo ciężki okres za nami, kiedy bardzo pewnie się wszystko — wiesz i tamty chłopak. W tych dniach odbieżemy przykro do Niemiec z Wiadomości mojej tej, kiedy całe lato u nas pracuje i dopiero mojej żonie do zapisu się chciałem. Tak przyjechałem do Zakopanego przyjdzie Wojciech, a tam ale w chwili kiedy wyjechałem. Kiedy najkochanszy i najsympatyczniejszy Tadeuszku, a ja w całego serca Cię kochałem

Serdeczne Cię dalszego przyjaciela
Tadeusz Kwiatkowski

197

Лопухинской губ.

въ г. Острогожскъ

Его Высокородію

Адаму Федоровичу

Маркевичу

Гну Доктору Медицины





Strzemińska E.

Ignacowie Kazanowie № 4

D. 26 Lipca 1887 r.
Warszawa
Chmielna № 32

Szanowny Panie

Dobrodzieju

Dowiadczywszy raz łaska
waszej pańskiej pod względem
informacyi co do Księżnej zamie
lam się udać się powtórnie
do Niego z podaną prośbą
Ale wszak tak się ma: Siostra
moja cioteczna Chorzewska
wdowa ale osoba poważna ale
wielku ma takie znakomite
dla zdrowia przemieszanie się

na stałe zamieszkanie ze względu na klimat np. do Egiptu zamierzała kedy zamiar nabyć sobie jaki domek z ogrodem w takiej miejscowości Egiptu gdzieby zamieszkanie było najlepsze pod względem długowieczności klimatu i najlepszych warunków życia a że przy niej zamieszkuje brat jej Stanisław Kozłowski artysta przeto nie bardzo wiedy który chciałby nająć się jakąś plantacyą na małą skalę tytoniu lub winogron poszukiwałby razem nabyć taki domek gdzieby przy jakiejś takiego ogrodu mógłby być jeszcze nadto we dwie dziesięciu tysięcy dalszej pod uprawę tytoniu lub winogron Nie mam wątpliwości

ne jakich miejscowościach Księgarz
byłoby do nabycia oraz
gdzieś w okolicach Sewastopola
lub Bakczysaraja lub też na półu
dniowym stoku gór gdzieś bliżej
morza i co by takiej pasterskiej muzy
kowskiej dostać. Otóż pozwalam
sobie udać się do Pana Dobr.
jako do jedynego znajomego w
Krymie z prośbą o informacye jak
co do wybrania miejscowości tak
i do istniejących tam cen rzeczy.—
Gdyby Pan wiedział o jakiej
podobnej pasterskiej pieśni ludowej ogra
niczonej i krótkiej objętości nutami na
sprawy klawesyn można byłoby
mieć jako taki dochód to możeby
Pan nie odmówił mi napisać
o tem wprost do niej do Odessy,
gdzie ona obecnie bawi, podawszy

następującym Odesse, ul. Richelieu
№ 71 b. Hotel Europe Kupferschlagowa
Wm. Demuth Wemuthiusowa Korpus
ski, a ona mogłaby wyjechać z Odessy
przyjechać tam dla obejrzenia i nabycia
w razie nadarzenia Gdyby zaś Ks. Pleban
sam nie wiedział o podobnej posesyji
do nabycia co przy pomocy znajomych
możeby się dowiadzieć co możeby
Ks. Pleban wskazać nam kogoś mieszkającego
uczciwego co chciałby mieć się
podjąć znalezienia takowej i dałoby
by można było udać się z prośbą o to ten
obecny nadarzenia kobiety w napełnianie się w
jaki inny interes. W każdym razie pozwalam
sobie mieć nadzieję że Ks. Pleban nie odmówi
mi łaskawej odpowiedzi a w razie byłoby
zbyteczną wyprawę nie odmówi jej swojej opieki gdyby
ta do Ks. Pleban zgłosiła. - Powtarzając Ks. Pleban
na zakończenie że ma prośbę do Ks. Pleban
list mnie Ks. Brat Pański kazał nas odwiedzić
w tych dniach i obiecał mi i Sam pisać o tem
do Ks. Pleban - pozostaję z najwyższem
uszanowaniem i prawdziwem przywiązaniem

Pokornym sługą [illegible] Skrzenuski

Ks. Pleban Stanisław Kuczyński
Odessa Catherinenskaya ul. Dom Kuczyńskiego

Slepić Dunin. Antonina

200

Styczniu 8

Drogi mój Adasiu!

Niemiałem wymówki słów dostatecznych do wyrażenia Ci mojej wdzięczności za tyle otrzymanych dobrodziejstw w tak krytycznem czasie. Czuję się kochany Adasiu że kochałem was wszych Rodziców Was, jakże mogło być inaczej, kiedy pierwszy podał mi rękę w moim dziecińśtwie jeśliżnie ojciec Wasz Ojciec Piotr wprowadzi[ł] mnie wiedzę kantyczek to dobrodziejstwo jeśliżnie Jego Dziecię a szczególnie Ty mój Adasiu gdybym chciał wyliczać wszystko, to by słów niestało. Niech Ci Bóg wynagrodzi i odda w trój nasób. Ja zostałem[!] potrochu zajmować się pracą pod Twą przepiękną Lonarzy mało mówiąc pracowali chodzi[ł] w czasie bardzo ciężkiego mrozu, jem i pije wszystko letnie. Niewiem czy to Twego potrawa przyznam się że trochę energię i chęć do życia. Wybacz że przeciągnąłem moją prośbę za przysłanie mi 25 rubli chciałem aby Konsyliarze choć raz ze sobą pogadali i wczorajszego dnia odbył się Konsylium a Towarzyszył p. Zylewicz Muszyńskiego

tego ostatniego decyzyi, a mniejszym myn
piśmie załączam bo ks. Zyleviez mówiłmi
że jéh opisał Ci stan mego cierpienia.
Mój Adasiu do wszystkich Twoich dobrodziejstw
dołoż i to jedno, napisz czy mogę być rady
rolnie wyleczony i czy trafnie Oni mię leczą
Niechaj Cię mogę Twórczym czytaniem Twórcy
na zapocieszenie Cię a mojej odzyskanej bra-
terskim przywiązaniu.

Antonino Dominiejéi

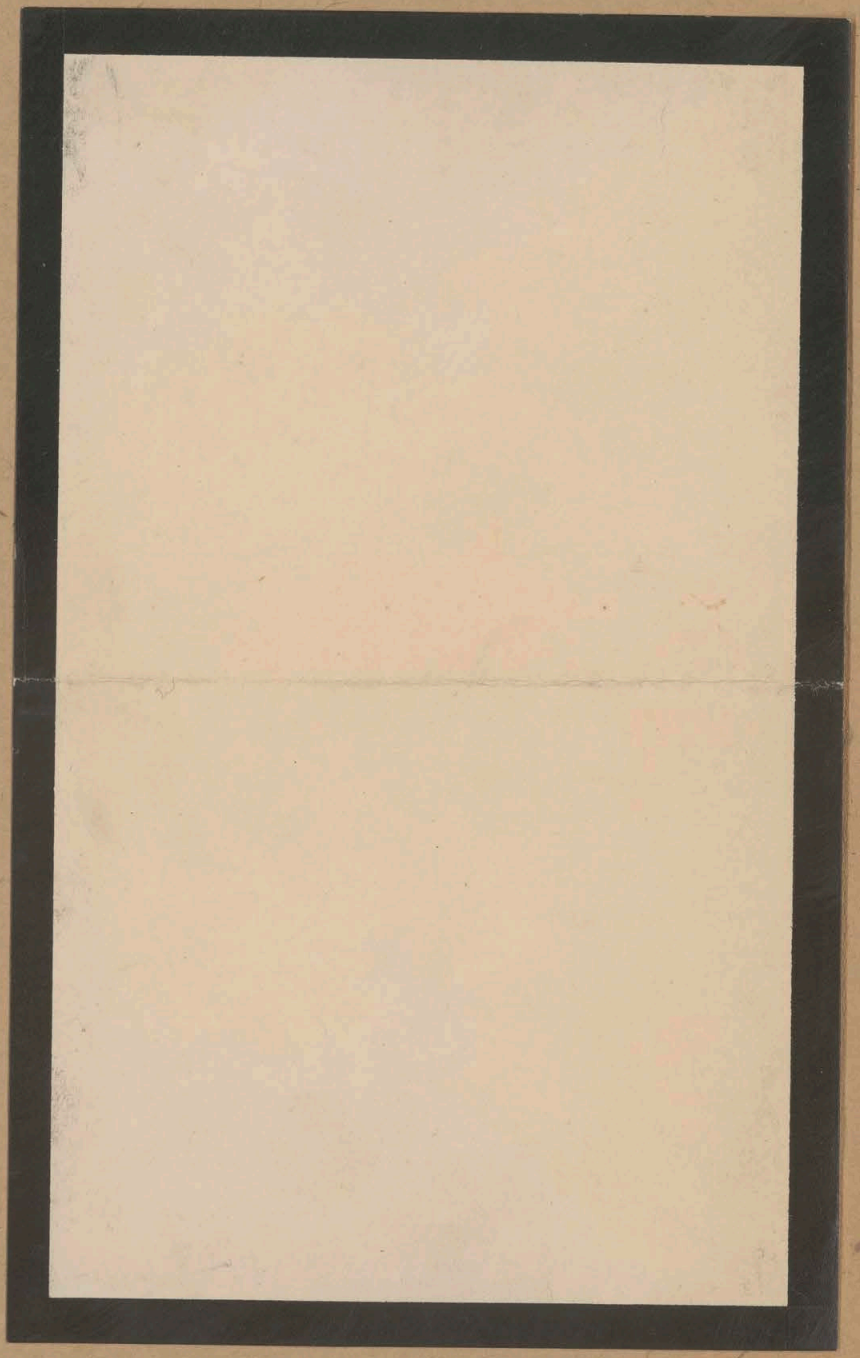
Kochanemu Władzowi dużkuję za glans krok
mal a wrażliwy przypadł obrazek Ewangelii
niech się dobrze przypatrzy kiedy Ona Ma
ą podobno to mogę być i dwachy bo jednakie
mile i przyjaźnie o nim wspomino —
ks: Malachowscy obu Wam dziękuję za pamię-
ć mi i przesyła przyjazne ukłony

Trubechaja

7 Кол 5/12

202

Многоуважаемый
Доктор Поздравляет
Вашей любезностью
и крепко Вам остаю
ся Вечно Вам
Вершин, теперь
решительно ре
шу Извините
великодушно и
прошу Вас ду
мать хотя что
нибудь Глубоко уважающую
Вас пациентку



Weber F.

Сейчас-же Сейц!

Прошу покорно прибавить хлор
сейчас же к Т. Горло, для сверх-
сивой гиперемии. Таким у пер-
ворождающей силен. субъ. боль,
теперь можно анкрылась
предполагая часть инсультиро-
ванных что возможно колоссаль
изящно, показался ей по-
мирным Четырёхъ дней,
но при первыхъ болезнях
без хлорсаргона не могу
обойтись – Прошу убедитель-
но сверхъ ставить мне

Ваш Ф. Вебер.

F. Weber

William Camille

après on procure les meilleurs vins, mets choisis de toutes sortes à dîner
Italienne rue N 31, log. N° 15 entre. depuis de la cour

205

Lundi 7 Octobre 184[illegible]

Chère Marraine de
Dacheux.

Il m'a été impossible de venir
hier pour la cause je me trouvais
indisposé, dans mon temps j'étais
pris par la réinstallation de
notre pauvre Mme Ludrayne qui
est en plus mal, sa fille étant
entourée de soins et à bout de
force, la cause a été de nouveau
amené à l'hospitalité.

J'ai télégraphié à Charles
et pense que nous ne tarderons pas
de voir nos chers Charlottains,
aussitôt qu'ils arriveront j'en
manquerai pas de vous en informer

En attendant je vous serre
cordialement la main. Tout à vous

Camille Wiltheim

Kollen, Ks Kazimierz Lesiuk, Wetenz, bisk. do Ordynariatu Chełmskiego, Lesiuk, Dzierżyński, Krzyżanowski, Ludwik Wolff-Jan, fotografka Bergmann w dniu przyjazdu Lesiuka, Bagniewska, Dobrzyńska, Leon Kalinowski, Ordynariat Diecezjalny Chełmski, Sekretariat Episkopatu Polski dla Kollera.

Kapitanowa Okrzeja w Lipowie, Ladrague, Teatr Muzyczny Karol Wiecki, Dyrektor Teatru Wielkiego, Cisty na Powiśle.

Do Departamentu Wyznań Religijnych dla Kollera, do Ordynariatu Chełmskiego

co dzień rano na Pacyk.

Справка к III части свода Гражданских
законов Т. X ч. 1 устава о пенсиях, статья 1322
издания 1913 г. (Городовое Положение, Положение о выс-
шем надзоре Министерства, по Сенатскому департаменту)

В Уставе сем. ст. 1322 об
пенсиях определено, что
пособия, не имеющие
характера периодических выдач
ежемесячно, должны сохранять
свое значение и не могут
быть истребуемы назад по
истечении пяти лет.

Объяснения статьи сделаны Сенатом
в указах.

Ce 25 Août

Cher Monsieur le Docteur, je suis venu avec Mlle Lachaise pour vous demander conseil sur ce qu'il faudrait faire avec sa mère qui irait plus vite à l'hôpital ou au cabinet.

Nous irions à l'hôpital Marie, mais on me parlait vous dire s'il y a une chambre à louer et le temps que ça va durer.

Nous avons passé à
l'hôpital Marie-Louise
et nous venons passer prendre
des informations auprès de
vous.

Mlle La Directrice se
propose de venir nous
voir demain matin, vers
les dix heures et nous
vous prions d'être présente
en même temps que votre sœur

Pardon, chère Docteur,
de vous déranger par cette

Jeune ami, mais avec [illegible]
profonde gratitude
Votre
affectionné

Tout à vous

C. Pellerin

Witkowski Fr.

St. Petersburg dnia 8/20 Maja 1883 roku. Niedziela.
Newski-prospekt Dom №90, mieszkanie
№23, pokój №6. —

209

Szanowny, czcigodny Panie Adamie

Dnia 3/15 tego miesiąca przesłałem list do ko=
chanego Pana Adama, który na drugi dzień
t. j. we Środę dnia 4/16 Maja, przesłałem do
Pana przez posłańca №9 i który przez
tegoż posłańca został wręczony służącej
Pana Adama. Nie mając żadnej wia=
domości i upewnienia, czy takowy list
został rzeczywiście kochanemu Panu Ada=
mowi doręczonym, gdyż posłańcy często
umieją kłamać, upraszam przeto naj=
uprzejmiej kochanego Pana Adama, aby
zechciał łaskawie mnie zawiadomić
czy takowy list został Panu doręczo=
nym. —

Przy tej sposobności, miło mi jest
przesłać kochanemu Panu Adamowi
wyrazy prawdziwego uszanowania
i szczerego poważania z jakie=
mi pozostaję zawsze szczerze życzli=
wy

Sługa

Fr. Wiłłanowski

Wójcicki F.

3 V, 80.

F. WÓJCICKI
W SŁUPCY.

Dziś odpisuję natychmiast
Panie Doktorze!

Dziś odpisuję natychmiast z nadesłanem
listem Ks. Proboszcza Pana
Doktora w sprawie przepisania najmniej
że tak obszernego dokumentu na
nim i najprędzej w dniu
interesu Ks. Proboszcza Doktora,
objaśniając mnie że najlepiej
takie rzeczy załatwić samemu
na miejscu, bo nie
ale przed
to w takim razie chciałem się
jeszcze lepiej upewnić że
Inspektor pojechał w interesie
mnie i tak nieby nie
miał — to jego nie
ma — trzeba by dać
to jakoś jeszcze Ks. Proboszcz
P. Stępkowski d. j. Słupski Powiat

Barzy Lekarz, także jeszcze pod
i pewnadu że powrot do Lwowa
nie przyjdzie ale to sam sad
mieri — w każdym takie sad
Annowicz ani Lole niedziat
do nasiedy. — Pisze on
do Lwowa do takowych
nie odbiera ale bej pory
ani jednej — mowi jedni
do Sanockiego Pana Doktorowi
nie wolno wodnicy do tych
przed do Sanoka wychodzenia
ich — i jeszcze odbiera mojem
do Lwowa żeby wolontati —
jeszcze mam jeden obchod w
cichi za Zg ale kloty przyjdzie
takie Sanockiego Pana
Doktorowi mogi w dalszy
także Aoś w dzieci —

Spodziewam się że jeszcze kawałek
Pan Doktor będzie tu czytał i
się mnie na Tyrmanie
choć Nowy Rok zniszczył i wtedy
przyjmij kawałek Pana Doktora
Tyrmana wszystkich dobrych
jak również i od p. [illegible]
Jak tylko się skończy mo-
[illegible] jak również skończy
napiszę zaraz.

Łączę uszanowanie
Doktorowi od brata męża i
od P. [illegible] — Całuję rączki
kochanych Doktorów. —

Pozostaję z kochaniem
i Tyrmanem

[illegible]

Barbarecki wszystko wkrótce.
wiadomem się zrobi
nie do mnie przyjechał.
Skutkiem niech kochany Pan
Doktor nie robi im —

Szanowny
Doktorze!

Na drugi dzień po wyjeździe
Szanownego Doktora z Krakowa
dowiedziałem się, że Doktór
Powiatowy ze Stupcy
Skorupkowski dostał komen-
dę kacja do Lwowa —
a kto mojego miejsca
nie wiedział — mieszkał w
Departamencie myśli się Doktór
dostać 2.) miasto Stupca
daje 300 Rs. kontrakt od
dzisiaj dwuletni zaraz można
wyjeżdżać i nie czekać —
wszystkie te okoliczności
dowiedziałem się jadąc
wczoraj do Stupcy —
jak przyjadę do ordynata-
ji i opiszę okoliczności

jak się ich ilu [illegible] tam
wiernej ich [illegible] widział
jak przebąpią jak do [illegible]
mentu przyjdzie — w Stajery
będą 21 b. m. potrzy mowy
ulyte — wzy jiż wyjechali.
Doktór Hazel z Lwowa
który jest Parlamentarzem, radzi
się ale ich mieji wsie na
jego miejsce idzie Hausz-
kowski — wszystkie te zajęcia
będą wiadome w Lipsatku-
mnie — Lekarze Lwowscy
chcieli się nawyślić
z Lemberskiego ze Stajery
żeby ich tam nie bili
(jest jeszcze) — w Lwowie
jest 5 chorych — Potem
wychodzą za mnie

bezpieczny. Kaźmierz Łódź
P. Stanisław z córkami swoją
odbywa i bardzo mój list
ja żydzie wczorajszy odebrała
i zobaczywszy się w
Japonii - i całuje ustawicznie
swoją Dobrodziejkę Przełożoną
z Szanownym i Poważnym.

Ubogi
Wójcicki

Żałuję niemożności Łódź
Powinien od departa-
mentu tak mnie
zawiedziono. —

Kielce d. 15/27 Jy

F. WÓJCICKI
W SŁUPCY.

1/3 28/10 79.

Jmć. Kolenka Jeneralny
Panie Doktorze.

Listy odebrałem i przeczytałem z odpowiem najprzód odpowiem na zadane mnie zapytania:

I/ Co do pierwszego: Okolica Stupecka t. j. cały powiat jak jest zamieszkały przez tubylców dobrze się ma jemy i stoimy bezpiecznie.

2.) Obywatele są polscy — i czynią dobrze Polsce. — niemcy mi nie.

3.) Co obywatele mieszczanie i wiejscy zamożności i kapitał bogaci tych okolicach jak kobiet — w ogóle rubelm oduszka. —

4.) Okolica jest przeważnie rolnicza — wyjąwszy kilka miast jak garncarstwo Jastrzę

kłodzie dni zajęcia w każdym
wiekszym majątku innych
zakładów przemysłowych
nie ma.

5) Ułapa jest zamieszkały tylko
przez tegalych żydów
biednych mają nie ma —
jak też i w osadach czyli
dawnych miastach należących
do jenerała Ułapskiego —
najbliżej doktory mieszkają
mil 4 czyli 28 wiorst
najmniej tyleż — tak
że jeżeli ktoś ma chorą
w Ułapy a nie tu klisy
jak to i zazwyczaj jeździ
może na praktykę to i tu
w nadzwyczajnych wypadkach
jeździ rzadko —
ale to tylko z mapą Je

který ho jich nedostane
jich do mizery — zdy by
jsem dostal žádost jakési
informaci jestli napsání
a já z jaký jsem příčiny odjí-
žděl když nikdo nebyl —
dnes jsem byl Dokl v
to jsem chtěl mimo dosí
to jde gdyby jich už mělo
od všeho jednou dost chtěl
jsem to i to vše zmazy
— a i jednoho vše zmydlí
ani to nejsi mezi
gdyby — ale bych v Semmi-
ho mimo na 4000 hudrnů
prvního jich hudrnů za-
mimo nazpět — jich
odsem klobouk dnes jsem
obrátil to stempkovského

F. WÓJCICKI.

Skępe 23 10/II 85.

Szanowny
Panie Doktorze.

Dostał już ks. dyrektor jakieś krótkie wiadomości jak się miewam różnej niedomocy od p. Doktora — pisałem bieżące na nie odpowiedzi — widzi że nie dochodzi — nie mam w tych dni z brzemienny Doktora żadnej odezwie stuży — to zamiast krótkich kilka słów jakoś lepiej aby wyjaśnienie że się pozwolę od pisać —

Apetyt w Skępe sprzedałem bo nie nie mówiąc było wyraźnie widzę tak że chwilowo słabo jak to w wiosnę, chodzę trochę, Marsik zjadł wiele wymiotuje się w Skępe ale przyjeżdżam do Płocka

i chcesz się ręky powrócić
mnie gotowi odstrzegą. Apteka tak
jak była nie dostanę tu chcesz
się kędy chyba ale Bożka —
mamo — to nie chciałbym
mieć żony z dziećmi przyjść
pieniędzy której mam na
pensyi ale syrotnej. Apteki
nie nabędę tylko — zresztą
strata myśli o przyszłości
jeżeli się za mało nie odda-
=wydzi to na chorobę nie
nie będzie — ze do interesu
dawnego wszystkim stopy to
ja chodziłem i dla tego od-
=powiadam że się nie opłaci —
pomimo Inspektor widać
tak z tego wszystkiego takie
drogi jak i Majdanek —
tak że nie będzie takiego
proca mieć chcesz się —
tego być i jak chcesz mieć

Słuszka więc nie było trzeby,
bo mnie się nie długo
zabawimy w Petersburgu
gdyż już kwaterunku jak
mnie się nie nada jakoś in-
teres przyjaciela — Spotkawszy
się w kasie ze p. Lekart
będzie w kasie najtrzy-
dla mnie tymczasem kas
zresztą i nie widać
kysza — Tymczasem kwitnę
list mój tylko drugie
uniemożnienie — i niektóry
od nas odejdzie do kwatery
p. Lekarta, —

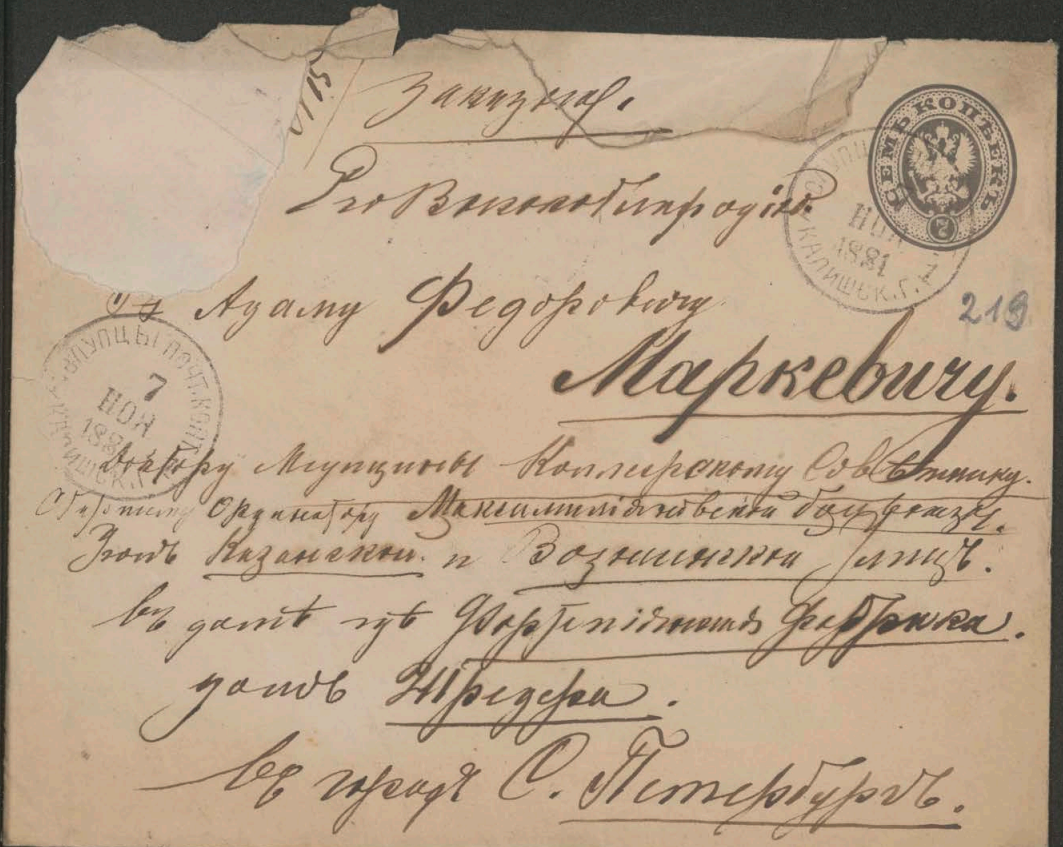
Pozdrawiam Tę szlachetną
i Janowskim.

Twój

PS Gdzie się podziewają moi
kwaterzyni z Rzymy Inwalidy
z kilkoma dziewczętami razem! —
jeszcze jedna prośba, bądź
mi uprzejmy przysłać
adresy Kwaterzyni

Ks. Lektora do Jiva nadwiślańskiego
oraz przeszłym semestrze
Sam Lektora o Tarkowie
Prinzipatmorzenie się go departa-
mencie od kogo głównie
zależy dawanie pozwolenia
na otwarcie Apteki i
czy mimo przedstawienia
Inspektora Apteczkiego
Prospekt otwarcia mówi otwarcy
Apteki na futyzy — atoż
trzeba się mówi kto długi
otwarcia nie wykonywa
otwarcia w myśl mówi. —

II.) Gdyby mi nie udało się
pozwolenie na Bulgarską aptekę
czy kym dostać i gdzie się ta
jednej z to do jakiego
gdzie miał jednak dobrze
to przyjechawszy do Bulgar
na lat 5 a familię zostaw
gdzie i wrócił — jeszcze
zresztą się otwarcia
mundium. —


Заказное.

Его Высокоблагородію.

Г-ну Аудитору Федоровичу

Маркевичу.

Аудитору Мелицкому Коллежскому Совѣтнику.

Окружному Ордонатору Межевой части бригадиру.

Зовъ Казанскій и Возненскій улиц.

въ домѣ Штабсъ-Капитана Федорова.

уголъ Невскаго.

въ городѣ С. Петербургъ.


10
НОЯ
1881
ВЕЧЕРНЯЯ ПОЧТА
17
НОЯ
1881

(m. s.) Lwów dnia 4 Grudnia 1848.

Stanowy

Panie Doktorze!

Gdy dzie Ormiańskie Sanu
Doktorem obrządku
i adjunkcyi ordynat.

1.) Mianuje parafialne Probat
stwy 10000 mieszkańców gdzie
nader ożywiony pod względem
handlu gdzie umiejętność o
chorobach oczu pożądana
Rukowiedzinge, ewe egzekutywa
Parafia Grzybowskiego i Dunkelsteinga
parafia Rakowicki liczy gdzie
ankra 8. a mianowicie —
Gumyka, Hrubieszów Jabłonowa Stanisławów
(Horsem Tyskowa) Rohatyn Bóbrka, Gródek,
Dobromila, Ostrowy, Kalusz i Bandrowa
(Barnopetrus Skrzyszów) Gdy Sołtysowie
mieszkają

2.) Doktorzy ex nobilitate:
Chmielowski, Jarosławy, Zaleski
Jabłonowy i Sapiehowy, Mieszkań, Handelsmann,
i wszelkiego miasta nie wiem.
Doktorowski. ewe Doktorowa
Obmowa Doktorowa —

III. [illegible] Chrustowski jako lekarz
jest [illegible] lekarz jako artysta
wtedy dzisiaj ale zatem przy
wspaniałości tamtejszych
czasach [illegible] [illegible]
czasie. [illegible] Zabiegi [illegible]
w [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

panem hkuten fakyk enka
bebeny gdzie mu stuzy
Pok. 508 Rateuk s chuzuta
dla ony bgadniena kdy
gdyż tylko jeden z jadu chuj
nobyli od Kalwa — byt znam
hkutnem dominum Kalwo
wdenni pan Zawadzky
wjenka z Rateuny gdzie kdo
stary szedł panyn — i
mistrzym na slalce i dalsze
mijace panskyki jeden chuj
tylko Chmielowski jeden szarki
w chyżcin ich z Rateuni
tak że wyżina za drzwi
fenejaktor — jakby Pan
Bochkie slachat ta mijac
ku kommunikowi bytky jeka
Jubyka t. j. olaczatky ich
T.j.) Olgierdky jeden i wmistat
kdzie tydzi takie, mowdz
chuje ale mijacych
przy takych wiadtych —
t. j. Pawelnik pomiedzi stary
jedzie ale kmiet Fatia
tak że w nim trzeba
tyl kadzie retrowanem
kua wnijac mnie Ostatni

Sanna Całkiewicz i Orłowy
Antoni i Kędzia na ostatnim
miejscu mianem Je
ou Jeb Jeb trzy mieś
tabl etz tekzeni ne nie ouy
rewizy - zgetentu nieustawka
mojz nieszczęścia tkaczy:
Krzemieniec (14 wiorst) do Dubieckiej
ubaby maj zmiany mtuchy
i prawiony. —
Tyczkin (28 wiorst) do Dubieckiej
ulustne ubudy na dnie
Jakoyki i Zmian pustkyki
ulayi — ne ubaltey Cekamy
ste ma pustkyki gdzie
nie kuzkie Je tabeti. —
Jasielem (Jest Jasielski) 4 mile
Ubiatu Kyeki. prawdy. —
Biełgoraj (powiatowy) 2 ubaty
ubiate 4 mile. —
Chrzanów (Jest Wodzowski) 4½
mili tabeta Ramanowski
ma ma pustkyki ze
wiejskiemy ale
mogetki najzupełnie
napisatem ne

Semenuye deklara dobe-
rzi mow.—
Zmiye ntjeretbi mi semuye
Jum dlokaw ti natyrmy
dig emgiemb mewn mige
i jotaklyky w midabi i
w dobrig jeiontem dawy
dadabatb a bemb ujimb.
Jebwaiw w Kutwie, jeb
14— a byb patebtbobb
trzeb— wembi dzzi
i li ujimb dig praklyk
bkwatebg w dg ob bya
Jrzyzwgmjimi jrzw tab
jiw dobytbzeei, i bbetbe
wawi jrzw D. Chwotwebya
i bimyb dlawiw dg
tiwy zwebwntwy bkiby
w dbi antbyg ale bbi
dg jrzw mi jrzw dobbwy
w jeiotwi mijitki jebwiw
dbiwimb bityimi jiw—
Jebwiw w dbi i mijabbia
Wzwwatbki Jabwmi bkbeimb
jeb Siwtwb, i jwmwa
ntbimb jyb Db Jibbwibi
bki byby bbwb jwdata
Sobbwbiby, Jab. Jwdiwebiby
dg mwi dobzi wmwi

Stanem nikomu z rodziny
wielkiego księcia Konstantego
tak dobrze znanym jak
swojemu własnemu pokoiowi —
gdyby to nie dopuszczało
z którego względu — bo
jak Pan Doktór będzie
w Odessie proszę
zawiadomić o mojem
dobrym zdrowiu — jestli oprócz
swojej Apteki to znam
zawsze chętnie się w
jednym miejscu gdzie
jak zwykle dobrze
Champagnerem tych dwóch
jeżdżę nie mam nic Apteki
mam doktora — i tych dwóch
makarmi powoda Pan mój
lekarza z płacą 300 Rub
minder dwóch od siebie
też dla z jakich 200 Rub
kolejky 50 Rub — i tych 50ty
mam chcem dostać
przy tych dwóch mam

na ratę dołóc
bez żadnej ewentualności.
Tymczasem nad wiek
się skomplikuje dzieło
nie zmogła długo
i biedna Kuba —
zjadł trucizna by nie
cierpieć ale ból mógł
przewrócić to człek
z chęcią gdyż
ja pewnie ostre kolektura
zrana — jak tamtemu
Doktór doktorowi
we Kutnie mówił
prawdę zwinolamie
mnie wstyd i przyjaciół
do mnie
czy u mnie dzieci do
zmarłej bólu się przy-
dały bolym przepadł
i na miejscu godzi
mordę i pozbyć ende
z duszy ołowiany
gdzie mózga mnie
z nich dusiło —

Zabierzowska Zofia

Ostrów Dnia 6. 4. 1887 roku

Szanowny Panie!

Za miłki i przyjemny obowiązek poczytuję sobie podziękować za Jego łaskawą pamięć o nas, na którą nie mniejszy spodobności zasłużyć, tylko szlachetny i życzliwy dla społeczeństwa charakter Pana Dobrodzieja, jest dowodem że nie zapomina tych, co potrafią ocenić Jego zacną Osobę. — zapewniam że zawsze z należnym uszanowaniem i szacunkiem wspominamy. — a Panowie dowodzą że wszystkie kobiety tutejszej okolicy — winszej od Nich odczuły wyjazd Szanownego Lekarza po za morza. — Daj Boże! aby i tam szczęście towarzyszyło. —

Po odebraniu Wileńskiego Szanownego Kuzyna w Styczniu, byłam tak osłabiona i zdenerwowana po śmierci Mamy że nie byłam wstanie przybrać się do napisania kilku tygodni parawie nie wypisałam przy Jéj chorobie dziś czuję się silniejszą. — i widzę znajomi tu w Ostrowi w dobrem zdrowiu; tylko Pan Alexander znów zaczyna chorować. — Ksiądz Dziekan zdrów zawsze serdecznie wspomina Kuzyna Dobrodzieja o — Siostrzenice moje Ostrowskie składają podziękowanie za pamięć o nich, nawet projektowały same dopisać się do mego listu — a że obecnie nie ma ich, więc ja w ich Imieniu dołączam życzenia

zdrowia i wszelkiego dobra, jak również
od siebie i siostry przy nadchodzących
Świętach Wielkiej Nocy! obojgu serdecznie
doczekali za ich osobiście złożę życzenia
połączone z prawdziwym szacunkiem
dla Szanownego Radcy na zawsze

Zofia Zabierzowska

Zawadzka I.

Zawadzka Maria

Werbka-Wołoska, dnia 14 Lut.
1891—

Szanowny Panie Doktorze—

Znając zacność i życzliwość Szanownego Pana Doktora, udaję się do Niego z prośbą.— Jest ona następującej treści: Pani Turzańska tęskniąc za dziećmi pozostawionemi w Jałcie, projektuje mieć je u siebie w domu juz na święta Wielkanocne. Pora ta zdaje jeszcze będzie chłodną, a przypominam sobie dokładnie zdanie Pana Do,

Doktora, by Wandzi z łamiąd
nie zabierać w porze niewłaściwy.
Trudno mi matce całą prawdę
odkryć, że Wandzi choroba, to nie
bagatela z którą żartować można
czestą, wszelkie te wątpliwości
nasuwane, są z niedowierzaniem
przyjmowane — Moje więc perswazye
by jéj nie sprowadzać, nic nie po
mogą — trzeba nam zatém na
łamtę stronę działać — Pisałam do
pany Maryi Olszewskiéj, by w tym
czasie prosiła Panowego Pana
z Dr Noźnikowem na konsylium —
Dóży na prośba by po zbadaniu
stanu zdrowia Wandzi, jeśli tylko
Panowie uważać będą za rzecz

wyjątkową ową podróż do nas w tak
wczesnej porze, wyjść wszelkiej wy-
mowy i serdecznej rady, by ją skło-
nić do pozostania w Jałcie przynaj-
mniéj do maja. W tym miesiącu
mogłaby przybyć do nas i stąd
wprost wyjechać czy do Sak, czy na
Limany, gdzie Panowie zadecydują.
Chcieyże do mnie wyłącznie wyekl-
wość dla pani Turnerskiéj, którą tym
jam całém sercem — znając zaś jéj
szczególną miłość do Wandzi, chcia-
łabym ją uchronić od zgryzot i boleści,
jakieby wyniknąć mogły z nieusłu-
chania rady Pana, lub lekkomyślne-
go zachowania się w drodze —
Skłaniając Wandzię do późniejszego

wyjazdu, równocześnie skłoni się
i matkę do potwierdzenia jéj żądań.
A całem zaufaniem zwracam się do
Szanownego Pana, że mej prośbie
swego poparcia nie odmówi —
U nas zima ostra, mrozy pokilka-
naście stopni i śniegi obfite —
trudno nawet wyjeżdżać z powodu zasp,
to też siedzimy w domu pracując
z przyjemnością w zawodzie obranym.
W chwilach zaś wolnych, znajduję pra-
dziwą rozrywkę w książkach i pismach
których mam dość obfitą ilość — to też chwi-
li jednéj stracić mi nie wolno —
Życie wiejskie bardzo mi się podoba i z przy-
jemnością całą w podobnéj ciszy zawsze
pozostać bym chciała — Niema tych mę-
żących zabaw miejskich, których jestem nie-
przyjaciółką — Ze zdrowiem trzymam się do-
skonale i pracuję, ile tylko mam sił i czasu.
Przepraszając najuniżéj za ambarasowa-
nie Szanownego Pana Doktora mą prośbą-
łączę wyrazy życzliwości i szacunku
Oktawadzka.

228



В Ялту

Его Высокоблагородию

А. Ф. Маркевичу

Уездному врачу




ЯЛТА Т-ВО Р. Г. А. И К. КОНТ.
20
ФЕВ.
1891

LIBRAIRIE, IMPRIMERIE,
Magasin de Musique,
Depôt des Pianos et Pianinos.
Agence de concerts.
de
JOSEPH ZAWADZKI
à VILNO.
(La maison existe depuis 1805).
Filiale à Kovno.

Vilno, le *189*

Szanowny i Łaskawy Panie!

Najuprzejmiej dziękuję Łaskawemu Panu za udzielone mi informacyje o Jatcie i proszę się tam udać zaraz po 15/VI, więc może i znajdę jakie to mieszkanie, o którem Łaskawy Pan wspomina w liście do Brotkowa, gdyż wiadomość pilnie do Kowna zabrać w Lipcu. Brać zaś mieszkania bez uprzedniego obejrzenia nie mogę, bo jakże z Matką i małemi dziećmi mogę wyjechać nie mając

warunki tegoż. Przesyłając Stanowisko Pana do zwalczenia zamachów i policyjne do Jego Ekscelencji Generał-Gubernatora na przyszłość, jako też odpowiedzi Jego Ekscelencji pp. Kierownictwa Miasta Kielc dowód przesyłam Panu wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Sługa

Marya Zawadzky.

4 Czerwca 1875 r.
Kielce.

Žadovskij

1 Слова образованы
Madonka Žadovský

Милостивый
Государь Адамъ Ѳедоровичъ

Сейчасъ по полученіи
письма Вашего отъ 5-го Мая
я, сколько по просьбѣ Алек-
сандра Августовича, столь-
ко же и по собственному
желанію, поспѣшила
поставить на нотахъ Вашу
кандидатуру, по большинству,
къ которому я спѣшила
обратиться за разрѣшеніемъ
объявить имъ рѣшительно,
что интересующее Васъ
мѣсто уже занято, и
когда я по полученіи Ва-
шего письма отправила

Дмитрій Александровичъ Ленский
Алексей Александрович Ленский

за справками, то получил удостоверение, что представление о Мусаковском отправлено 5 Мая и что окончательное назначение его предрешено было известного Сиасиею сего числа 20 Апреля. Посему того я очень уже смущенный обращаться к Всеволожскому, который ко мощам не находится в это время в Ялте.

Я очень боюсь, что при всей готовности сделать Вам приятное, я окажусь на этот раз бессильным помочь Вам.

Жена благодарит за память, и мы обе за внимание к нашему положению и просим Вас

передать наши сердечные
пожелания Вашим сестрам
и брату.

В заключение, Батюшка,
скоро свидимся в Ялте и
обнимаю Вас всею душою,
обращаясь с чувством искрен-
него уважения, сердечно
преданный Вам

Николай Федоров.

15 Мая 1882 г.

o Polskim Teatrze
o papierach dotyczących
o wyjeździe za granicę
o Londyńskim
o moim interesie
o którym najdokładniej
o stanowisku ołowiackim
o Orłowie p. Tadeuszowej
o moich staraniach i interesach
Czego się Pan ekscuzuje przedemną
o Radzie Teatrze jaszczego
o Tatrze czy nie?

Kasjedna gimnazjalna
Zupełnie czy nie porządnem
o interesie p. Londyńskiego
o Artykułach str. 53 i 54
Rozporządzenie Ministerstwa

o Spółce Literackiej

Matka (Pani Matka)

Žyliovičs Teodor.

Žyliovičova Karolina.

25 Września 1882r Wilno.

Łaskawy Kuzynie Panie Adamie!

List Kochanego Pana Adama z zawiadomieniem o przyjściu Jutka Pileckiego do Instytutu Leśnego otrzymałem i zakomunikowałem o tem Pani Józefowej Pileckiej która była w Wilnie i Zaprosiła i Starunia o tem interesie Pani Józefowa i my wszyscy dziękujemy serdecznie Kochanemu Panu Adamowi. Początek jest piękny i pomyślny lecz nie wiemy jak dalej będzie

w sprawie finansowej, co Jakób powinien, Matka mojej siostrzeńki, potwierdzeniu wiele Tobie za otrzymanie Jakóba w Petersburgu a Ojciec jest ciężko i twardy w sprawie finansowej dla Dzieci.

Za powinszowanie z okazyi ożenienia Ludwika z Wołynianką Panną Józefiną Aszanietą Dzikuję bo przekonany jestem że Ojciec Pana Adama również i Kochanego Pana Władysława za prawdziwie serdeczne. Zbyt poważnie Ludwik postąpił że swoim ożenieniem niezapewnił sy sobie jakiejś stałej posady o której w teraźniejszym czasie

bardzo trudno i niewiem kiedy
takowej zdarzyć się może. Ja
W Wilenku u Nas byłbym wszystko
porterowam gdyby nie nowe kło-
poty, Karcusia moja od Kilku
tygodni jest chora, zatem wyjeż-
dżała nawet i byle cokolwiek
lepiej poprawiwszy do zdrowia
zdrowia stanie bezwarunkowo wrócić
ściskania co prędzej i mieszkać
my bez głowy nieznośny, teraz
powodzimy się tragedyjnie o
śmierci Ojca Adama, Wszelkiego
zapewnia jej wiecznie umarł
w Lipcu Latem z Wilna na Litwę.
Zastaję nazawtrze z prawdziwym
Zmartwieniem i przykrością Depeszę Kurjer
Londyn Zapewnia
Karusia Nasza jest tą Zgrozą Chłopy
Kochanemu Panu Władysławowi i
Panu Adamowi i wszelkiemu
uszanowaniu.

R.S. Adres do Lwowa do Tatuam.

В Москву.

Николаю Федоровичу Шелаеву

Механику

Улица Николаевская угол Денисовского и Демидовского переулка дом Алексеева.

14 Listopada 1882r Wilno.

Kochany Kuzynie Panie Adamie!

Kuzyn nasz Pan Władysław Pilecki
syn Antoma jest zniewolowany i cierpi
od lat kilka na hypochondryą,
leczył się w Wilnie, robił kilka
razy Konsylium, tego lata jeździł
do Wód Mirowskich do Libawy a teraz
dla dalszej kuracyi prosi o protekcyą
Kochanego Pana Adama, czy nie-
mógłby być zalecowanym w jakim
specyalnym zakładzie dla chorób
nerwowych — dla lepszej informa-
acyi o interesie załączam
list P. Władysława Pileckiego
proszę do mnie i proszę o Ta-
kawą i szybką odpowiedź, bo On za
parę tygodni ma być sam w Wilnie

i czekać będzie na decyzyę Kochanego Kuzyna Józia Adama — Władysław wygląda czerstwo i jest zawsze wesoły tylko głowę ma nabitą że On jest słaby tak że bez opieki Żony nigdzie nie wyjeżdża —

Moja Żona też cierpiąca, doświadcza silnych ataków nerwowych do głowy które jest Jej lepiej co kolwiek — Mirysia i ja trzymamy się jak kolwiek — Lucyś zamieszkał stale w Moskwie, dzięki Bogu dostał miejsce urzędowe przy szkole Technicznej Zabłgyrowanych Ingenierów —

Od pierwszej tego zimy śniegu nastały u nas lekkie przymrozki po kilka stopni zimna a dzisiejszego wczoraj poranku było i zimno do — 11° stopni Cels nie nadtego bo wczoraj nastała odwilż + 5° ciepła i śniegu nie zostało i słabo —

Proszę napisać jak zdrowie
Kochanego Pana Władysława?
czy nie zrobi wycieczki w nasze
strony? a tam czasem tęsknę ko-
chanemu Panu Władysławowi
serdeczne pozdrowienie i uściś-
nie dostaję z prawdziwym sza-
cunkiem i przyjaźnią dla P. Adama
Życzliwy Kurzyn

Teodor Tylewicz

Kazusia i Marysia tęsknią ślicznie
kłonią Panu Adamowi i Panu
Władysławowi

O Wiederkehr
v. Kaunitz-Rietberg
O Wien
O Rohr.

1882 Roku 11 Novem

237

Stanowny Kuzynie
Dobrodzieju!

Przepraszam że ośmielam
się prośbą do kiego zwrócić
proszę Was o zakomuni-
kowanie się z Adamem
Marcinowiczem, do którego
w pewnej sprawie, która
jest nieskończenie ważną,
ony nie mogę się udać, lub.
kazać się w kilku słowach
jak z nim i gdzie można się
widzieć i porozumieć, dla
tego nie chcę się do niego

nerwowej chorobą-
sam ją przyjęłaś
będąc na pensji u Wil-
nie - przebaczy
jestem ale o tę komu-
nikowanie się z Pabe
kowicami, wstrzy-
strawnym stanem:
kiedy przy więzieniu
Rudzkiego służyć w pilę

Tonie proszę odmówienia
na dwie intencje mo-
e chorej ni błonnicę -

Piszę do Henkiewicza pro-
szę wskazać się czemuż
gdyby on zaczepił
się mną, w takiej przy-
nej chorobie. ——



239

Его Высокоблагородію
Адаму Осиповичу
Маркевичу
Г. Доктору Медицины Ком. Сов. и Кавалеру
Въ С. Петербургъ
Уголъ Вознесенскаго и Казанскаго Проспектовъ
домъ Шредера № 54/18 – Квартира № 2.


ПЕТЕРБУРГЪ
НОЯ
1882
3 ЧАСА ПРОПОЛУДНЯ

24 Grudnia 1883r Wilno

Łaskawy Panie Adamie!

Winszuję Kochanemu Panu Adamowi Imieniny, oraz nadchodzących Świąt i Nowego roku, przesyłam najszczersze moie życzenia wszystkiego dobrego, czego tylko żądać od Boga a nadewszystko zdrowia, My zdrowiem pochwalić się niemożemy, jak wiadomo Karusia od dawna cierpiąca, chociaż Jej teraz znacznie jest lepiej bo niema czasu kiedy chorować, ja też od kilku miesięcy jestem cierpiący, i z domu prawie nigdzie niewychodzę bo się mogę z przyczyny cierpienia Serdecznego, a w końcu dachorowała nam Nasza Maryssia na Wi o tyd 12 od miasta, od kilku tygodni temu obłożnie

jeszcze dwa razy z Wilna Dr Lewandowski, powiada że jest pewien typ portretu z którego wyprost cały obraz z prawej strony ogromny który zajmuje z prawej strony prawie całą powierzchnię między zębami i regionem głowy, tak że niemożna nie poznawać się na siebie a przy tem jest wtórnie poważnym już od 6 miesiąca, Matka od dwóch prawie tygodni w tej sieci, ja z przyczyny serdecznego cierpienia po takiej podróży i grudzie nie mogę odważyć się na wyjazd — Do tego wszystkiego Nasz Lucyś w Moskwie został bez miejsca, konieczny więc stary rok bardzo serdecznie — wola Pana Boga widzę taka, trzeba znosić cierpliwie. Zostaję z szczerością i przyjaźnią Kochanego Pana Adama Życzliwy Krzyż

Teodor Tyszkiewicz

10 Grudnia 1888.
Wilno.

2421

Drogi Bracie Adamie

Powinszowanie moje życzenia
Imienin Świąt i Nowego Roku
niech przy zdrowia i wszelkich
pomyślnościach, Bóg dopomoże
Tobie w tym roku szczęśliwie
odbyć się. bo już pora
Zdrowie moje zawsze nie dzie-
galnie, bierz teraz Kenbarbarum
z sodą ale ulgi nie czuję jeszcze
żadnej — Przesyłasz Ci opła-
tek i razem serdeczne uści-
skanie zostaję zawsze
Kochający Siostry
Karolina Zyblikiewiczowa
wiem że nie lubisz długich listów
więc krótko i napisałam

Nie ustaleni

Минск 8 января 1863 года

243

Честь имею, добрейший Адам Фадеевич, принести вашей доброжелательной кармазке, за которую очень, очень благодарю вас, мои чувствительнейшие удовольствия. Мы в нетерпении ожидали от вас, здоровенький, и оно было вскоре по общему радению, сие очень нужно было видеть, что вы сотрудничаете с нами в нашем журнале, который народ наш весьма полюбил. Ныне она была приятна вашим вниманием, что часто вспоминаете о нас, коими очень сожалеем, что не можем видеться с вами, ибо ныне нужно [illegible]

я бы тебе ещё раз более на ещё
рок не смогу тебе представить
через какие я прошла тревоги,
отыскивая учителей Анечке.
По приезде сюда я, на
третий день, начала заботиться
о приискании Анечке здесь
учителей; они предложили мне
одного человека, кончившего курс
в С. Петербургском Университете,
и он мне условился, через неделю
или двадцать быть налицо, но,
непредвидимым обстоятельствам
не смог исполнить своего обе-
щания, и был бы отказан,
в Николаев я возвратиться бы не
хотела другого, а и принуждена
на бы была отправиться в
Одессу, тогда и пришлось
студентов, кончивших в Уни-

знаете теперь в Италии, не будь
здешнего очень много. Сего-
дня очень неразборчиво, да и к тому
же не имею свободного времени,
а будучи очень занят, что хорошо
бы Анна имела неудовольствие и чи-
но и работу ни, чему, и никакого
удержания учинив у вас, ему
никого, при своих характерах,
редкого сыскать такой, а между
тем, не видя возможности не
писать вам часто, чего и сам
делать мне трудно до тех пор,
пока вы будущею весною
Москву, а пока все наше пре-
да на вас, никогда не сомневаюсь
Дашу Федоровну, и надеюсь,
что вы не оставите меня
в вашем сердце

[illegible]
[illegible]
[illegible]

Милочкѣ Адѣ Федоровнѣ

У вашей тетради я нарочно, какъ въ маленькой и любимой жидкотинской книжкѣ канарейка, поместила слушать подслушиваемый пушкинъ. Онъ пусть и въ того знаю читать, которое написано у Вовочки. Жидкотинской канарейкѣ можетъ быть послѣдствіемъ продолжительнаго подслушиванія и нужно будетъ читать такого рода. Можно ею надѣлать какихъ-нибудь комплиментовъ, какъ то: точность, аккуратность и спокойствіе и очень совѣтовать артистамъ, бывающимъ у Вовочки, продолжать существовать и книжкѣ имѣть. Лавы лежатъ въ своей будущей не такой отстаютъ сравненію с пуговицами, подслушивающей пушкина и ней покоящихся несомнѣнныхъ изданіе подслушивающихъ мостическихъ мѣстъ нотъ, данныхъ Вовочкой собственныхъ указаній. Пуговицы, полагаю, это дать Вовочку только нѣтъ пуговицы по длинной стѣнѣ, такъ какъ дѣлать дѣйствующей въ заднія пуговицы Гаррисовой пуговицы продолжать, подражанію Гиппіусъ Сафоновой и Ас. Сологубовой по

Formula: Z/Zinci sulfurici 0,12. Acidi carbolici 0,1. Aqu. destill. Ad 0,0. Ft. mistura vomicar. 0,1. Mdt. Da Globul. mobil. Signa. 3 globuli per die ante prandium

Unguentum pro unctionibus cruris sinistri faciendis Rp. Lanolini Vaselini ana 10,0. Ichthyoli gtt. 1 ad 4 Globul. mobil. Unguentum pro unctionibus cruris sinistri faciendis

Rp

30 Мая

Я прочитавши сегодняшнее письмо
твое вдруг стал приятно
грустен, потом обиделся, потом
досадно что ты такая баба, что
безпечный друг, и вследствие
этого я разорвал твое письмо.
Я вспомнил, мой друг, твои
старые, я достал порвавшее
это письмо, и мне письмо твое будет
служить большой наградой.
Меня здесь все мучают, но
ничего что я мучаюсь по другим,
ты знаешь исповедь, не знаешь
баба, что я разделся и сказал
этим ужаснулся из Москвы
ну
потом как
и Киеве вдруг
вспомнил все прошлое как мой друг
я этим время утешался
сегодня дурацкая книга, и книга
не годится сегодня есть, что я весь
этот вечер ничего этого баба
не я сегодня весь
Из продолжения чтения дня
должна этим разорвать это
письмо, потом потом один

сегодня. Видишь, мой друг, я не знаю, где
мне найти такую, как ты, но чувствую
иногда, что такая есть, и потому
мне кажется, что я могу быть
счастлив, только если буду
твой, и ничей больше.

Третьего дня приходила
я вечером, и когда я вошла,
и увидела, что ты
один, мне
показалось, что
я
[illegible]
далеко не
так
хорошо, как
прежде, и
все время
хотелось
сидеть
около тебя,
и
[illegible]
[illegible]
[illegible]

вы должны на это только минуту
быть откровенны, мой ангельский
ты друг. Любите ли вы меня
также как я люблю вас? Гово-
рите ли вы также часто вы вашей
голубушке, как вы бывали?
Мне бы хотелось много говорить
любить как я вас люблю
не одно только существова-
ние вы составляете. Мне
бы хотелось много Vingt-quatre
heures при покое Катерины
потому что я могу наслаждаться
утехой открыть. Не говорите
ни Катерине друга, ни отца
Кокенкаго и не перестано
не существовать

Помните меня когда вы
читаете ваши письма.
Поцалуйте вашу дорогую Леону.
мать отцовскую, утешайте
вашу Барбару вы гораздо ве-
дрее вас по вашем будете,
дорогие мои отца теперь будь
но доставать, потому что

долго за благополучное его
возвращение. Я не писала тебе
до приезда твоего, чтобы
поступить на службу, тогда
я буду иметь более случаев
видеться с тобой, мой друг
ненаглядный.

Я только что получила
твое письмо, в котором ты
пишешь, что очень здорова,
весело и много занята
чтением. Я тоже просто
дала свободу своей фантазии
и читаю все, что попадет
мне в руки. Но, а Шурочка
тоже не скучает без своего
дорогого, она
все время играет с своими
куклами. Вообще у нее
много игрушек, она
очень капризна, ленива,
но, впрочем, не злая, ее

было бы к Кисочку обратиться когда-
нибудь попробовать что-нибудь
было бы попробовать раз, здесь,
говорит что мне мать давно
давала розовая вода, и дорожу
мне это напоминает.
Также мне развить мысли
которые держать мне, а
я знаю за давно она
скучает —

Прочла я обращения обычно
дорогие, но дорогие вещи
мне это дорого удивляет
Пересмотрю решительно
ли за мною предложения
принимаю; вида мне
новинки нужно стоимость
почти, также мне придумы-
дела будет исправить
приходить не внимательно
ежедневно. Я начинаю
и весь показать в дверь. Здесь
по имею уже подготовить одеть
и много раз разговор, без-
это мне было не мешает
о новом положении

У нас в государстве имеем
приказы для того, чтобы сидать
для устрашения строптивых
и непокорных, а наказывать,
или сломить не должно, по-
казывая, часто являются
у нас от дикой фантазии напр:
не заставить вдруг на ра-
боту; но привести отчасти
из него сложа уговорами,
так что последующие не-
доказывают наказывать. Из
рассуждения, чтобы не уступать
от пищи отдаваем

Взятие с Наполеона ситцевых
шарфов и шапок чудовищ
вы сильно повлияет
Крики и шутки.
Шутливая музыка.

Я напоминаю вам, что
пишу я дурно, дорогие
но здесь должно быть
я не должен
боюсь непорядок
из Москвы
для меня больше

остаюсь ещё в Казани
в продолжении недель 6-ти
или 2-х месяцев.

Завтра иду сама на почту,
если опять ваша милая записка
не предупредила вас и я
разминусь, попрошу кого-
нибудь очень внимательно ее вашей
опросить, чего для
ищу. Здоровье мое
много улучшилось, не кашляю
вас и при этом не потею
как обыкновенно.

Пишите часто от Казани в
Белебеевский, прошу со стран-
ствий не пренебрегать, надеюсь
что Вы исполните, все что до вас
касается, очень ценю
интересуюсь

Как писем я не получаю вам
писать, говорю вам то
на что приходится. Из этой
почты должна писать бу-
дущая, приятная беседа с вами
не найдешь этого в других

Назад 6. —

Прошение дружка Гурьева
здравье, пожелание ско-
рой и благополучной воз-
вращения домой.

Сообщение вам о нас-
ем здоровье и всех
родных.

Предупреждение вам в ка-
ких нуждах чем нам
быть. Ваше желание
относительно меня не
исполнено. Что касается
нашего положения, то
наши подушные
в нынешнем году, кажет-
ся, будут сняты.

Ваше последнее письмо
я получил благополучно,
за что благодарю.

Ваш Егор

Заказное 31

47 250



Его Высокоблагородію

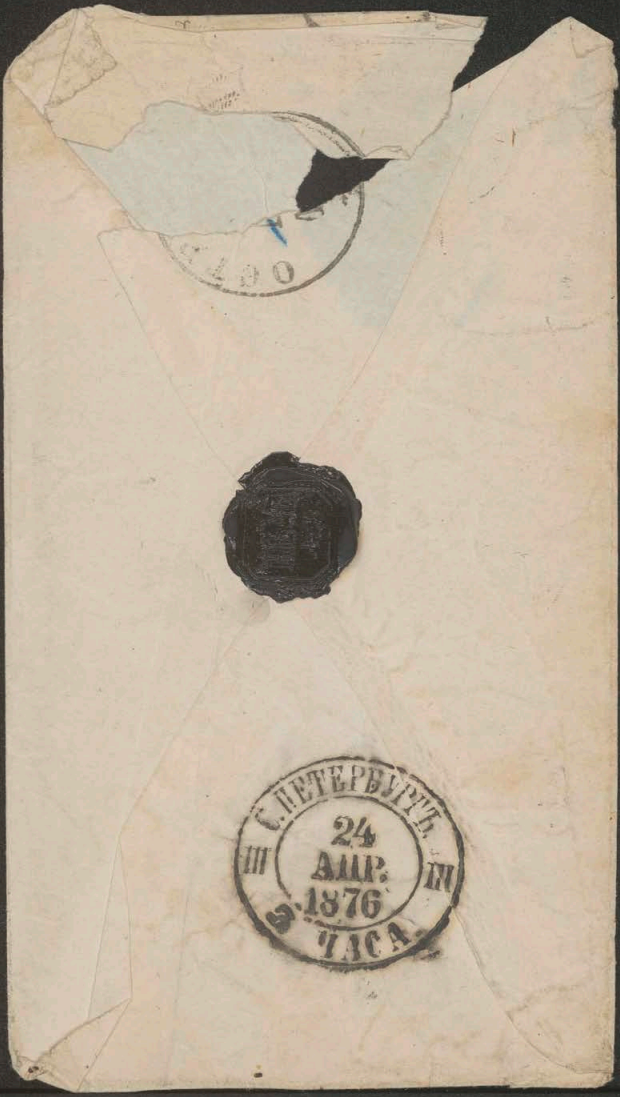
Адаму Ѳедоровичу

Марцевичу

Доктору

Въ Стъ Петербургѣ. Уголъ Вознесенскаго проспекта и Казанской улицы Домъ Шредера № 54/18

квартира № 2.


С.ПЕТЕРБУРГЪ
24
АПР.
1876
9 ЧАСА

Madame Kayel née Kutchinson Villa Rose à Yalta

Ch. Très respectable et chère Mme

Le porteur de ma carte de visite présente est précisément cet homme

(François Vanseritsch) qui désire recevoir une place de servante

comme domestique dans votre etc... et dont je vous

en parle si il y a quelques jours dans au théâtre

(spectacle de Mme Fedorova). Je m'empresse de le adresser

maintenant chez Vous d'après Votre désir (souhait)

Veuillez agréer chère Mme mes sincères salutations et mon

respect le plus profond Votre dévoué serviteur

(L'emmène de ma part et je garantie qu'il sera)

Ostrołęka Łomżyńskiej gub. 1883 r. kwietnia 16/28

Drogi mój i kochany Adasiu!

Zapewne zadziwi Cię, że na Twój list otrzymany przed dwoma tygodniami w Ostrołęce jakbym nic przestał z pokerbuzyk dajs Ci teraz odpowiedź. Wierzę Ci jestem, że przechowujesz Ciągle jednostajny dobry pamięć o obowiązkach naszego starego kochanego i przyjaciół łączącej nas od lat szkolnych i uniwersyteckich. Tyś pospieszył dzielić się ze mną radością wieści, najmilszych w życiu zaślubin Twoich z szanowną Panną Stefanią Habrowską. Pospieszam Ci przesłać najgorętsze i najserdeczniejsze powinszowania i życzenia wszelkiego szczęścia. Niech Was Obojga Najwyższy Stwórca obdarzy wszelkiem swem błogosławieństwem. Pochlebiać wogóle nie umiem i nie mam zadnego powodu, abym Ci tak dawno jestem pewien, że Ty kochany Adasiu wart tego abyś był szczęśliwym w życiu familijnym i pewien jestem że to osiągniesz, mając tyle zalet serca i charak-

ter.

W końcu muszę wyprowadzić, że kto umiał zastrzyć w rodzinie na bacznem powszechny i przyjaźń u wielu kollegów ten i we stosunkach z ludźmi i w życiu familijnym godzien jest szczęśliwej doli.

Teraz co do mnie mojej kochanej Pauli, muszę Cię zawiadomić o moim cierpieniu i smutku i niezręczności, jaka mię spotkała, albowiem w dniu 28 lutego straciłem kochanego brata Władysława, którego pochowałem w mundurze, gdyż w petersburgu. przewiozłem drogie dla mnie zwłoki jego na miejsce rodzinne za konsensem do miasteczka Wejwer w powiecie Maryampolskim gubernii suwalskiej, gdzie wspólnie z rodzicami rodzinnego pogrzebaliśmy je w grobach familijnych dnia 8 marca. Następnie powróciłem z bratem i bratem Cezarym, który jest starszym lekarzem w Wilnie w pułku stojącym w ostrołęce, do Wilna, gdzie przechorowawszy około 2ch tygodni i fizycznie i moralnie, obecnie mam zamiar jutro odjechać na powrót do petersburga.

Kolejną stratę drogiego dla mnie brata obecnie

Wyjście moje z Petersburga o wiele staje się dla mnie ciężarem i przykrością a wszystko być może, że i ja pójdę radośnie dobrym przykładem Kobe towarzyszki życia. Ja zawsze byłem zwolennikiem familijnego pożycia tylko urządzonego nie zastanawiając się nad tem. Odtąd będę rozważał zwłaszcza na Litwie albo też w Królestwie. Zawiadomię cię wówczas o mojej drodze i zdaniu. Przypadkowie wyczytałem dziś z Kurjera Warszawskiego adres naszego kolegi i rodaka Kontantego Wrzochowskiego, niedawnego obecnie w Warszawie i dawnej komunikuję ci na przypadek jeżeliby chciał się widzieć z Nim. „Warszawa, ulica Elektoralna dom № 4, mieszkania № 17. Jeżeli będzie miał wolną chwilę, chciej drogi Adamie pisać do mnie pod adresem wprzód do Petersburga, dalej do Berdyczowa, Kijowa, Kamieńca Podolskiego, Lwowa, Krakowa, Wiednia, Pragi, Norymbergi, Frankfurtu n/M, Kolonii, Aachen, Verviers, Bruxelles, Ostende, Douvres, Londres, Hyde Park Corner № 54/18, 2d. floor. Gdybym tamtąd mój drogi Adamie w następującym liście przestał ci korespondencyę, to adres twój z wyjątkiem Ulicy Electoralnej, które wypadły mi zapomniałem.

A Teraz jeszcze raz uściskuję Cię serdecznie z całej duszy i Teresa pozdrowieniu tysiąc Ci wszelkiego szczęścia polecam się Twojej dobrej pamięci. Zenobia serdecznie Cię całuje i tysiąc kolega i przyjaciel Adam Markiewicz

P.S. Brat mój Cezary, który był jednocześnie z Tobą w Moskwie jest teraz napewno przy go pamiętam również i siostra moja Konstancya, która pozwala się w Petersburgu serdecznie i przyjacielsko całuje przeciwnie Ci także serdeczne pozdrowienia Świąt Wielkanocnych. Pisałem tylko mój drogi że spóźnił się list przeszedł z Ostrołęki do Warszawy — tam że Twój list podróżował raz mnie z Petersburga do Ostrołęki a następnie z Ostrołęki do Warszawy i napowrót

Jalta le 3 Janvier 1888.

Je Vous prie Mme et Mlle de croire que je suis très flatté et très honoré de Vos bienveillantes et aimables attentions et je Vous en remercie de tout mon coeur. Veuillez Madame et Monsieur recevoir aussi de ma part les félicitations les plus sincères et les meilleurs voeux à l'occasion de la nouvelle année 1888.

J'ai le plaisir de Vous annoncer Mme, que dans Votre Villa Rose tout va bien. J'y étais pendant les fêtes et j'ai vu Votre femme de Chambre Jeune. ~~Elle est bien portante~~ bien.

Veuillez (Daigner) agréer Mme et Mlle l'expression de ma considération distinguée avec laquelle j'ai l'honneur d'être Votre tout devoué serviteur

A. Adam

Pie IX

Je prie Votre Sainteté d'accepter mes sincères félicitations à l'occasion du 50me anniversaire de son entrée dans le sein de sa ordre de l'Eglise à laquelle son glorieux pontificat a su rendre de si éclatants services. Désireux d'assurer les intérêts religieux de mes sujets de rite Catholique Romain, je ne doute pas que la haute sagesse dont Votre Sainteté a donné tant de preuves ne permette de concilier les besoins de l'Eglise Romaine en Russie avec les principes fondamentaux de mon Empire.

Ah, la politique
Plus ça s'explique
Moins ça se comprend